

NOWY _____ ISSN 1506-9443

PRZEGLĄD NOTARIALNY

Nr 4 (97) 2024

NR 3 • 100 • 2025



NOWY ISSN 1506-9443
**PRZEGLĄD
NOTARIALNY**

Czasopismo Rady Izby Notarialnej w Warszawie

NR 3 • **100** • 2025



NOWY PRZEGŁĄD NOTARIALNY

Redaktor naczelna
not. Anna Szmigiera-Wyrzykowska

Zespół redakcyjny
not. dr Krzysztof Buk
not. Robert Dor
not. Wiktor Karpowicz
SSA Aleksandra Kempczyńska
em. not. Czesława Kołcun
not. Kinga Nałęcz
not. Ewelina Wachowska-Giers

Sekretarz redakcji
Aneta Muszel

Projekt graficzny
Sylvia Szafrńska

Tłumaczenie i weryfikacja abstraktów
Nicholas Faulkner

Wydawca
Rada Izby Notarialnej w Warszawie
02-639 Warszawa, ul. Karwińska 3
info@notariusze.waw.pl
tel. 22 844 78 33; 22 844 19 36; fax 22 844 17 96
www.notariusze.waw.pl

Adres do korespondencji
„Nowy Przegląd Notarialny”
02-639 Warszawa, ul. Karwińska 3
redakcjanpn@notariusze.waw.pl
info@notariusze.waw.pl

Skład, łamanie i przygotowanie do druku
MW Skład Maciej Wojtkowski, tel. 602 44 64 69

Druk
MAQTRA www.maqtra.pl

© Copyright by Rada Izby Notarialnej w Warszawie

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe.

ISSN 1506-9443 (druk)
ISSN 2956-4999 (online)

SPIS TREŚCI

Wstęp Prezesa Rady Izby Notarialnej w Warszawie	7
Wstęp Redaktor Naczelnej	11

ARTYKUŁY

Paweł Czubik – Testament sporządzony za granicą w obcej formie jako podstawa do sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia	15
Patrycja Piasecka – Notariusz jako instytucja obowiązana. Tajemnica notarialna a obowiązki informacyjne wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu	29

GŁOSY

Grzegorz Wolak – O pojęciu darowizny w rozumieniu art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1619/22	57
---	----

SPIS TREŚCI

DZIAŁ MIĘDZYNARODOWY

Magdalena Arendt – Sprawiedliwość bez sporów sądowych – Justice without litigation for Europe	81
---	----

Z ŻYCIA SAMORZĄDU NOTARIALNEGO

Klaudia Najdowska – Warszawski notariat u progu zimy 2025	85
---	----

Zwycięzcy Notariat Moot – Daria Kisielewska, Martyna Kotleszka i Filip Mruczek w rozmowie o przygotowaniach do konkursu, rywalizacji i przyszłości zawodu notariusza	93
--	----

ORZECZNICTWO

Wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego (9 kwietnia – 30 października 2025 roku)	111
---	-----

ZMIANY W PRAWIE

Zmiany w prawie (25 lipca – 18 listopada 2025 roku)	113
---	-----

Szanowni Państwo, drogie Koleżanki i Koledzy,



„Nowy Przegląd Notarialny” – periodyk wydawany przez Izbę Notarialną w Warszawie – w ciągu ostatniego ćwierćwiecza stał się wizytówką naszego samorządu i ważnym miejscem spotkania myśli naukowej z praktyką notarialną. Setny numer pisma skłania do refleksji nad jego rolą w przeszłości, dziś i przyszłości.

Nasze czasopismo narodziło się jako kontynuacja przedwojennego „Przeglądu Notarialnego”, co symbolizuje wierność tradycji, a jednocześnie otwartość na rozwój, debatę i odpowiedzialne myślenie o zmianach zachodzących w prawie oraz społeczeństwie. *Nota bene* to właśnie połączenie szacunku dla tradycji z odwagą intelektualną od początku wyróżniało nasz periodyk.

Setny numer jest również okazją do wyrażenia wdzięczności wobec wszystkich, którzy tworzyli i rozwijali pismo przez minione lata. Szczególne podziękowanie kieruję do Redaktorów Naczelnych, którzy kształtowali „Nowy Przegląd Notarialny”, przede wszystkim do notariusza Zbigniewa Klejmenta – pomysłodawcy, inicjatora i pierwszego Redaktora Naczelnego, a także do jego następców:

notariusza Wojciecha Fortuńskiego, notariusza Roberta Gilera, dr. hab. Ryszarda Strzelczyka, prof. UŁa, emerytowanej notariusz Czesławy Kołcun, notariusza dr. Krzysztofa Buka oraz notariusz Anny Szmigiery-Wyrzykowskiej. Dzięki ich pracy periodyk zachował wysoki poziom merytoryczny, a obecne obchody są potwierdzeniem jego znaczenia w środowisku notarialnym.

Jubileusz stanowi zarazem najlepszy dowód ciągłości i żywotności pisma, które nie tylko pielęgnuje tradycję, lecz także odważnie odpowiada na nowe potrzeby Czytelników. W tym miejscu pragnę wyrazić szczególne podziękowanie obecnej Redaktor Naczelnej, Pani Notariusz Annie Szmigierze-Wyrzykowskiej. Jej energia, determinacja i otwartość na zmiany pozwoliły „Nowemu Przeglądowi Notarialnemu” przejść w ostatnich latach ważną modernizację cyfrową. Udostępnienie treści w formie elektronicznej, uporządkowanie i unowocześnienie sposobu dystrybucji oraz otwarcie pisma na nowe kanały dotarcia do Czytelników sprawiły, że nasz periodyk stał się jeszcze bliższy środowisku, bardziej dostępny i przyjazny w codziennym korzystaniu. To nie jest wyłącznie kwestia formy, to realne wzmocnienie jego misji – upowszechniania wiedzy, szybkiego reagowania na zmiany prawa i tworzenia przestrzeni do dyskusji. Za te działania, a także troskę o wysoki poziom merytoryczny pisma składam Pani Redaktor Naczelnej szczerze wyrazy uznania i wdzięczności.

Dziękuję również wszystkim Członkom Kolegium Redakcyjnego za wieloletnią, nieocenioną pracę. Szczególnie pragnę podkreślić wkład wybitnego notariusza Marka Watrakiewicza, który niedawno zakończył działalność w Kolegium.

Jubileusz jest też okazją do refleksji nad historią pisma i wkładem wielu pokoleń notariuszy, którzy współtworzyli „Nowy Przegląd Notarialny”. Część z nich wciąż jest aktywna, wielu jednak pożegnaliśmy na zawsze. Ich obecność trwa w tym, co napisali i jak rozumieli służbę publiczną, a setny numer jest wyrazem pamięci i wdzięczności wobec nich za pracę i profesjonalizm, dzięki którym budowali prestiż zawodu.

Jubileusz nie kończy, lecz przeciwnie – otwiera nowy rozdział, potwierdza, że pismo jest potrzebne właśnie dziś, w czasach, gdy obrót prawny staje się coraz bardziej skomplikowany, rosną oczekiwania wobec pewności i sprawności procedur, a na notariusza nakładane są nowe obowiązki wynikające z ewolucji legislacji krajowej i europejskiej. „Nowy Przegląd Notarialny” od stu numerów pełni rolę forum rzetelnego, odpowiedzialnego i otwartego na różne perspektywy. Forum, na którym praktyka znajduje język do opisu własnych doświadczeń, a nauka realnego partnera do weryfikacji hipotez. I choć zmieniają się przepisy, technologie, modele obrotu, jedno pozostaje stałe: potrzeba mądrego komentowania prawa, analizowanie jego skutków oraz dyskusji o jego granicach.

Życzę Państwu, aby lektura setnego numeru była nie tylko satysfakcjonującym spotkaniem z dobrym tekstem prawniczym, lecz także inspiracją do dalszego współtworzenia naszego periodyku. Niech „Nowy Przegląd Notarialny” pozostaje miejscem, w którym doświadczenie spotyka się z dociekliwością, tradycja z nowoczesnością, a odpowiedzialność za słowo z odwagą myślenia.

Tomasz Karłowski

Prezes Rady Izby Notarialnej w Warszawie

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki,



oddajemy w Państwa ręce numer szczególny – setne wydanie „Nowego Przeglądu Notarialnego”, które symbolicznie domyka jubileusz ćwierćwiecza pisma i jednocześnie otwiera kolejny etap jego rozwoju. Taka długa, nieprzerwana obecność na rynku literatury prawniczej to osiągnięcie, które napawa dumą i skłania do refleksji nad zmianami, jakie zaszły w tym okresie. Spośród nich na pierwszy plan wysuwa się niewątpliwie cyfryzacja, obejmująca wdrażanie systemów informa-

tacyjnych oraz automatyzację procedur. Proces ten w ciągu minionych 25 lat przekształcił zarówno funkcjonowanie notariatu, jak i sposób tworzenia oraz odbioru fachowej literatury.

Z dzisiejszej perspektywy znamienne jest to, że już w pierwszym numerze pisma z 1999 r. ukazał się artykuł ówczesnego informatyka Rady Izby Notarialnej w Warszawie – Jana F. Zachorskiego, zatytułowany *Internet i poczta elektroniczna*, w którym autor opisał zjawiska dziś uznawane za oczywiste, m.in. Internet oraz e-mail. Mam nadzieję, że za kilka, kilkanaście lat kolejne etapy nieuchronnej

transformacji technologicznej będą przyjmowane w naszym środowisku z takim samym spokojem i zrozumieniem, z jakim dziś podchodzimy do rozwiązań, które niegdyś budziły obawy. Przychodzą mi na myśl słowa Antoine'a de Saint-Exupéry'ego: „Jeśli mnie oswoisz, będziemy się nawzajem potrzebować”.

Mimo upływu lat nie zmieniły się zasadnicze dylematy praktyki notarialnej. Nadal aktualne pozostają zagadnienia poruszane w pierwszym numerze dotyczące podziałów nieruchomości (Gerard Bieniek), prawidłowego naliczania opłat publicznoprawnych od dokumentowanych czynności (Krystyna Chustecka), stosowania prawa handlowego (Jolanta Barej) czy też wizytacji i interpretacji Prawa o notariacie (Stanisław Kalusiński). Cieszy, że na stałe zagościły działy związane z naszym środowiskiem – relacje z konferencji i wydarzeń samorządowych oraz wywiady z notariuszami.

Mam nadzieję, że zarówno ostatnie wydania, jak i to aktualne, zachowują odpowiedni balans między tradycją a wyzwaniem współczesności. W setnym numerze szczególną uwagę poświęcamy zagadnieniom definiującym nowoczesną praktykę notarialną, zwłaszcza w zakresie Prawa prywatnego międzynarodowego. Profesor Paweł Czubik – uznany specjalista w tej dziedzinie – przeanalizował wykonywanie funkcji notarialnych w obliczu obcego porządku prawnego, z którym coraz częściej się stykamy. Stałym autorem pozostaje także doktor habilitowany Grzegorz Wolak, profesor WSPiA, którego trafne glosy znajdują aprobatę w środowisku notarialnym. Warto również zwrócić uwagę na ważny głos w dyskusji nad granicami tajemnicy zawodowej notariusza, autorstwa doktor Patrycji Piaseckiej. Tym razem w bieżącym numerze nie prezentujemy sylwetki notariusza, a wywiad z przedstawicielami młodzieży akademickiej, która podczas I edycji konkursu Notariat Moot, zorganizowanego przez Uczelnię Koźmińskiego we współpracy z Izbą Notarialną w Warszawie, mogła się wczuć w rolę notariusza. Dział międzynarodowy opracowała dla nas Wiceprezes Krajowej Rady Notarialnej not. Magdalena Arendt. Tradycyjnie nie zabrakło także wydarzeń samorządowych, przeglądu orzecznictwa i najnowszych

zmian w prawie, które zawsze warto sobie utrwalić, korzystając z wiarygodnych publikacji.

Wyrazy uznania kieruję do wszystkich Redaktorów Naczelnych, współpracowników, recenzentów i autorów, a także do pani Anety Muszel za dbałość o wysoki poziom edytorski. Bez wkładu tych wszystkich osób nie pisałabym wstępu do jubileuszowego numeru „Nowego Przeglądu Notarialnego”.

Najważniejsze podziękowania należą się jednak Państwu – Czytelnikom, dla których i dzięki którym czasopismo jest tworzone. Państwa opinie i sugestie są najcenniejszym źródłem inspiracji i satysfakcji.

Życzę sobie i Państwu, aby „Nowy Przegląd Notarialny” nadal stał na straży rzetelnej refleksji i wysokich standardów merytorycznych oraz językowych w podejmowaniu istotnych dla praktyki zagadnień.

Zapraszam do współtworzenia kolejnych numerów pisma i dalszego kształtowania dyskursu notarialnego.

not. Anna Szmigiera-Wyrzykowska
Redaktor Naczelna

PAWEŁ CZUBIK

Testament sporządzony za granicą w obcej formie jako podstawa do sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia

Poniższy tekst stanowi polemikę z prezentowanym w doktrynie poglądem, zgodnie z którym art. 95a i następne ustawy Prawo o notariacie¹ nie mogą znaleźć zastosowania w sytuacji, gdy testament stanowiący podstawę dziedziczenia został sporządzony przez spadkodawcę za granicą w obcej formie.

W myśl tego poglądu² sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia jest niemożliwe, jeśli dziedziczenie ma nastąpić na podstawie testamentu zagranicznego sporządzonego w odmiennej formie od przewidzianej w prawie polskim.

Stanowisko to zakłada, że notariusz nie może rozstrzygać, czy testament zagraniczny należy traktować jako testament zwykły czy szczególny. Rozstrzygnięcie tej kwestii przesądza o tym, czy

¹ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 1001 ze zm.), dalej: pr. not.

² Przytoczone przez: M.A. Nowocień, *Odmowa sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia* [w:] *Notarialne poświadczenie dziedziczenia*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, s. 172.

można sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia w związku z treścią art. 95a pr. not. Jedynie bowiem sąd uprawniony jest do przeprowadzenia postępowania spadkowego z powołaniem na ten testament. Innymi słowy, zgodnie z powyższym poglądem, każdy testament sporządzony za zagranicą (a w każdym razie taki w formie nieodpowiadającej formie testamentu zwykłego, wynikającej z przepisów prawa polskiego) powinien być traktowany jako testament szczególnie w rozumieniu art. 95a pr. not., co skutkuje odmową dokonania czynności notarialnej na jego podstawie.

Przyjęcie takiej interpretacji prowadziłoby do tego, że notariusz, mimo uprawnienia z art. 95da pr. not., musiałby odesłać zainteresowane osoby do sądu celem sporządzenia sądowego postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, z tej przyczyny wyłącznie³, że w postępowaniu przedkładany jest testament

³ Oczywiście przyczyny owego odesłania do sądu mogą wynikać z innych kwestii, np. czysto praktycznych, związanych ze stwierdzeniem dziedziczenia na podstawie prawa obcego. Dla zainteresowanych stron obciążający ich koszt ustaleń prawa obcego (związany np. z tłumaczeniem przysięgłym, ekspertyzami dotyczącymi ustalenia praktyki i zakresu obowiązywania tego prawa) zanim notariusz przystąpi do dokonywania czynności, może być zbyt duży (abstrahując od – w zasadzie bliskiego zeru – wynagrodzenia samego notariusza, który może pobrać jedynie opłatę z tytułu sporządzenia protokołu dziedziczenia i aktu poświadczenia dziedziczenia – niezależnie od tego, czy prawem właściwym dla dziedziczenia jest prawo polskie, czy prawo obce). Resort sprawiedliwości zobowiązany jest dostarczyć rejentowi jedynie treść obcego prawa. Tymczasem w sądzie wszelkie koszty związane ze stosowaniem prawa obcego obciążają w całości Skarb Państwa. W rezultacie opcja sądowa jest dla uczestników postępowań z elementem obcym zdecydowanie korzystniejsza finansowo. W takim przypadku nie odgrywa również roli przewaga czasowa postępowania przed notariuszem. W razie potrzeby ustalania treści prawa obcego procedura uzyskania tej treści z resortu sprawiedliwości oraz dalsze prace nad tą treścią w równym stopniu wydłużają postępowanie notarialne oraz sądowe. Tym samym poza wyjątkowymi sytuacjami (do których należy np. ta, gdy notariusz polski posiada ekspercką wiedzę z zakresu prawa obcego i ma uprawnienia tłumacza przysięgłego danego języka obcego) sporządzanie aktu poświadczenia przy polskiej jurysdykcji spadkowej, gdy prawem właściwym dla dziedziczenia jest prawo obce, w praktyce niemal się nie zdarza. Oczywiście nie mam tu na myśli sytuacji o charakterze misji wyjątkowo ryzykownych, żeby nie powiedzieć „samobójczych”, gdy notariusz postanawia sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia jedynie na podstawie uzyskanej z Ministerstwa Sprawiedliwości treści obcego prawa.

sporządzony za granicą i nieodpowiadający formie polskich testamentów zwykłych.

Moim zdaniem interpretacja powyższa jest błędna. Zarówno wykładnia językowa, jak i teleologiczna w powiązaniu z odpowiednimi przepisami Kodeksu cywilnego wiedzie do wniosków, które przeczą powyższemu pogładowi. Zresztą konstrukcja art. 95da pr. not., która wskazuje na możliwości ustalenia przez notariusza treści prawa obcego w przypadku sporządzania aktu poświadczenia dziedziczenia, wiedzie również do konstatacji, że ustalenia te obejmują także kwestie dotyczące czynności poprzedzających sporządzenie samego aktu. Obejmują one nie tylko treść przepisów obcego prawa spadkowego, lecz także stosowane rozwiązania dotyczące prawa testamentowego, z kwestią ustalenia formy właściwej dla testamentu sporządzonego w obcej przestrzeni jurysdykcyjnej włącznie, gdy dziedziczenie odbywa się na podstawie testamentu. Tym zagadnieniom poświęcone są poniższe, krótkie rozważania.

Zgodnie z art. 95a pr. not.: „Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, z wyłączeniem dziedziczenia na podstawie testamentów szczególnych”. W praktyce oznacza to, że notariusz uprawniony jest do sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia na podstawie testamentów zwykłych (innych niż szczególne), a więc testamentu holograficznego, alograficznego oraz oczywiście tego sporządzonego w formie aktu notarialnego. W wypadku innych testamentów krajowych, które Kodeks cywilny określa mianem szczególnych, notariusz powinien odmówić sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia i skierować zainteresowane osoby do sądu rejonowego.

Przyjęcie założenia, że każdy zagraniczny testament powinien być traktowany jako szczególny, oznaczałoby konieczność kierowania wszelkich tego typu spraw do sądu. Nawet jeśli bardziej logicznie ograniczyć to założenie do tych testamentów zagranicznych, które nie odpowiadają co do formy polskim testamentom

zwykłym⁴, prowadziłyby to w zasadzie do sprzecznego z ustawą zredukowania zakresu czynności spadkowych z udziałem elementu obcego. Jest to jednak mało praktyczne, ponieważ akurat jeżeli chodzi o sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia, notariusz dysponuje możliwościami ustalenia treści prawa obcego, niezbędnego do dokonania tej czynności. Nadto są to zwykle czynności możliwe do wykonania w warunkach, które nie wymagają działania pod presją czasu. Ustalenie, czy forma testamentu, stanowiącego podstawę dziedziczenia, odpowiada prawu miejsca jego sporządzenia (*loci actus*), czy innym porządkom prawnym, które przesądzą o jej skuteczności⁵, niewątpliwie objęte jest zakresem art. 95da pr. not.

Badanie to jest stosunkowo łatwe – nie wymaga bowiem szczegółowego ustalania sposobu stosowania prawa (jak w wypadku prawa właściwego dla dziedziczenia⁶). Ogranicza się ono bowiem do określenia, czy zastosowana obca forma jest zgodna z wymogami obcego prawa (najczęściej właściwego dla miejsca, w którym dokonano testowania). Nie wymaga to uciekania się do skomplikowanych procesów subsumpcji, co czyni tę czynność prostym zabiegiem stosowania prawa obcego na podstawie art. 95da pr. not. Jeżeli prawem właściwym dla dziedziczenia jest prawo polskie (zmarły po 16 sierpnia 2015 r. miał zwykły pobyt w Polsce w chwili

⁴ Trudno bowiem nawet spekulować, co miałyby przemawiać za odesłaniem do sądu dziedziczenia na podstawie testamentu holograficznego powstałego za granicą, gdyż miejsce jego powstania, odzwierciedlone w dokumencie prywatnym, jest bez znaczenia. Podobnie nie sposób uzasadnić odesłania do sądu w celu przeprowadzenia stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu sporządzonego za granicą w formie obcego aktu notarialnego, który bez wątpienia można uznać za równoważną formie polskiej. W przypadku jedynie testamentów alograficznych, charakteryzujących się urzędową specyfiką krajową, uzyskanie formy tej za granicą może być wątpliwe, lecz nie jest również całkowicie nieprawdopodobne.

⁵ Należy zauważyć, że w rachubę mogą wchodzić inne porządki prawne, nie tylko prawo miejsca sporządzenia testamentu, dopuszczalność formalna czynności testamentowych jest bowiem dużo szersza. Zob. przyp. 8 i 10.

⁶ Notariusz musi w tym wypadku dokonać subsumpcji obcego prawa do konkretnego stanu faktycznego: ustalić krąg dziedziczących, udziały, sposób dziedziczenia, wyłączenia od dziedziczenia itp.

śmierci lub też dokonał wyboru prawa w testamencie), ustalenia dotyczące formy testamentu zagranicznego mogą stanowić jedyne ustalenia prawa obcego z art. 95da pr. not. uwzględniane w toku sporządzania aktu poświadczenia dziedziczenia. Jeśli prawem właściwym do dziedziczenia jest prawo obce (przy polskiej jurysdykcji spadkowej), ustalenia obcego prawa testamentowego dotyczące formy rozrządzenia *mortis causa* będą poprzedzać właściwą analizę obcego prawa spadkowego.

Należy pamiętać, że testament sporządzony za granicą może być skuteczny w Polsce co do formy, jeśli został sporządzony w zgodzie z prawem *loci actus*, nawet jeśli nie odpowiada w tym zakresie wymogom prawa polskiego. Prawo prywatne międzynarodowe już w połowie XX w. wprowadziło w zakresie formy testamentu sporządzonego za granicą daleko idące, liberalne normy, które w zasadzie przesądzały o skuteczności co do formy każdego testamentu zagranicznego. Regulacje konwencji haskiej dotyczącej formy testamentów⁷, wprowadzające uniwersalność norm, mają w tym przedmiocie charakter pomnika prawa⁸, i mogą być postrzegane w świetle prawa międzynarodowego jako normy prawa zwyczajowego. Na ich wzorze opierają się także regulacje innych instrumentów prawa międzynarodowego i europejskiego (np. rozporządzenie europejskie nr 650/2012⁹, które w art. 27 w zasadniczej

⁷ Konwencja dotycząca kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, sporządzona w Hadze dnia 5 października 1961 r. (Dz.U. z 1969 r. Nr 34, poz. 284), dalej: konwencja haska.

⁸ Zgodnie z art. 1 ust. 1 konwencji haskiej: „Rozporządzenie testamentowe jest ważne pod względem formy, jeżeli jest ona zgodna z prawem wewnętrznym: a) miejsca, w którym spadkodawca dokonał rozporządzenia, albo b) obowiązującym w państwie, którego obywatelem był spadkodawca bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo c) miejsca, w którym spadkodawca miał miejsce zamieszkania bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo d) miejsca, w którym spadkodawca miał miejsce zwykłego pobytu bądź w chwili dokonywania rozporządzenia, bądź w chwili śmierci, albo e) w odniesieniu do nieruchomości – miejsca ich położenia”.

⁹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących

części powieła rozwiązania konwencji haskiej¹⁰). Uznanie zagranicznego testamentu sporządzonego w obcej formie za skuteczny formalnie w Polsce, wobec liberalizmu wspomnianych norm, jest bardzo prawdopodobne. Pojawia się jednak pytanie: czy testament zagraniczny, którego forma zapewne zostanie uznana za skuteczną, nie może rzeczywiście stanowić podstawy do sporządzenia przez notariusza APD, jak wskazuje część doktryny?

Wykładnia językowa wskazuje bowiem coś zupełnie przeciwnego. Po pierwsze, poddawana krytyce interpretacja byłaby bardziej uzasadniona, gdyby przepis art. 95a pr. not. wskazywał, że notariusz może sporządzić wyłącznie testamenty w formie zwykłej, np. ustawodawca skomponowałby ten przepis w brzmieniu: „Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego na podstawie testamentów zwykłych”. Wówczas zasadne byłoby ograniczenie aktów poświadczenia dziedziczenia wyłącznie do testamentów holograficznych, alograficznych czy tych w formie aktu notarialnego. Po drugie, nawet jednak w takim przypadku należałoby rozważyć, czy zastrzeżenie powyższe nie mogłoby znaleźć zastosowania do testamentów sporządzonych za granicą. Można by bowiem dyskutować, czy zastrzeżenie to dotyczyłoby jedynie testamentów sporządzonych w formie zgodnej

dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz.U. UE L 201 z 27 lipca 2012 r., s. 107–134), dalej: rozporządzenie europejskie nr 650/2012.

¹⁰ Art. 27 rozporządzenia europejskiego nr 650/2012: „Rozrządzenie na wypadek śmierci dokonane na piśmie jest ważne pod względem formy, jeżeli jego forma jest zgodna z prawem: a) państwa, w którym dokonano rozrządzenia lub zawarto umowę dotyczącą spadku; b) państwa, którego obywatelstwo testator lub co najmniej jedna z osób, do spadku po których odnosi się umowa dotycząca spadku, posiadali albo w chwili dokonania rozrządzenia lub zawarcia umowy, albo w chwili śmierci; c) państwa, w którym testator lub co najmniej jedna z osób, do spadku po których odnosi się umowa dotycząca spadku, zamieszkiwali albo w chwili dokonania rozrządzenia lub zawarcia umowy, albo w chwili śmierci; d) państwa, w którym testator lub co najmniej jedna z osób, do spadku po których odnosi się umowa dotycząca spadku, mieli miejsce zwykłego pobytu albo w chwili dokonania rozrządzenia lub zawarcia umowy, albo w chwili śmierci; lub e) w przypadku nieruchomości – państwa, w którym położona jest nieruchomość”.

z polską formą (tu najmniej prawdopodobny w praktyce wydaje się testament alograficzny sporządzony przed organami zagranicznymi o podobnych funkcjach) lub testamentów w formie wprowadzone nieodpowiadającej polskiej formie testamentu zwykłego, lecz ich umiejscowienie w systemie prawnym państwa miejsca sporządzenia nie wskazuje, że mamy do czynienia z testamentem „szczególnym” (w rozumieniu prawa polskiego).

Artykuł 95a pr. not. w swoim brzmieniu nie ogranicza możliwości sporządzania APD wyłącznie do dziedziczenia ustawowego lub testamentów zwykłych. Przepis wprost stanowi, że niemożliwe jest sporządzanie APD w wypadku testamentów szczególnych. Rozsądna tym samym interpretacja językowa wskazuje, że możliwe jest sporządzanie APD we wszelkich innych wypadkach niż na podstawie testamentów szczególnych – w tym wypadku testamentów zwykłych oraz ewentualnie testamentów w obcej formie, które mogą stanowić substytut tychże testamentów zwykłych.

Teleologicznie należałoby więc, poprawnie interpretując art. 95a pr. not., co najwyżej poszukiwać przyczyn wyłączenia właśnie testamentów szczególnych i ewentualnie wskazać na analogiczny zakaz w stosunku do testamentów w formie obcej, mających cechy polskich testamentów szczególnych.

Z punktu widzenia logiki języka mylne jest zarówno rozumowanie zakładające, że każdy zagraniczny testament jest szczególny, jak i twierdzenie, że żaden zagraniczny testament nie jest szczególny. Pojęcie szczególności jest bowiem kategorią prawa polskiego i może być stosowane co najwyżej substytutowo, *per analogiam* do instytucji prawa obcego. Natomiast sprzeczne z istotą prawa prywatnego międzynarodowego, zakładającego stosowanie prawa obcego, byłoby eliminowanie możliwości zastosowania danego mechanizmu prawa krajowego jedynie z tego powodu, że jeden z czynników uzasadniających jego użycie wystąpił za granicą.

Innymi słowy, biorąc pod uwagę ogólną otwartość systemu polskiego prawa cywilnego na prawo obce, odzwierciedlającą się w normach ustawowych prawa prywatnego międzynarodowego

i zastępujących lub uzupełniających je w regulacjach prawa unijnego czy międzynarodowego, należy w tych sytuacjach, które są możliwe, dokonywać kwalifikacji instytucji zagranicznych *per analogiam* do instytucji polskich. Dlatego na gruncie art. 95c pr. not. należy uznać, że testamenty sporządzone w obcej formie, nieznannej polskiemu Kodeksowi cywilnemu (lub niedopuszczalnej dla testamentów, np. w formie poświadczenia podpisu testatora), mogą zostać odpowiednio uznane za testamenty zwykłe lub szczególne.

Zagranicznymi odpowiednikami polskich testamentów szczególnych mogą być testamenty, które charakteryzują się podstawowymi cechami testamentów szczególnych w prawie polskim. Najważniejszą z tych cech, w świetle prawa polskiego¹¹ (tak powinna następować kwalifikacja testamentu), jest ich specyficzna nietrwałość w czasie, wynikająca z okoliczności faktycznych (zasadniczo po ustaniu okoliczności i upływie terminu dla sporządzenia w ich miejsce testamentu zwykłego testament taki traci moc). Tym samym, *a contrario*, za testament zwykły należy uznać taki testament zagraniczny, który jest instytucją trwałą i nie wymaga zastąpienia testamentem w innej formie w razie zmiany szczególnych okoliczności, w których został sporządzony¹². Ewentualna kwalifikacja testamentu jako szczególnego powinna być dokonywana przez pryzmat *lex fori*. Jeżeli dana forma testamentu obcego nie jest powiązana w świetle prawa właściwego dla jego formy ze szczególnymi aspektami dowodowymi lub wyjątkowymi okolicznościami jej powstania itp., to zgodnie z prawem polskim

¹¹ Zob. art. 955 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r. poz. 1071).

¹² Nie stanowi szczególnej okoliczności zmiana stanu cywilnego spadkodawcy (w niektórych zagranicznych porządkach prawnych opartych na *common law* występują rozwiązania powodujące pozbawienie mocy obowiązującej testamentu w chwili zmiany stanu cywilnego testatora). Szczególna okoliczność powinna się bowiem odnosić do specyficznych warunków sporządzenia testamentu, na które testator nie ma wpływu, a nie do zmian wynikających z działań podejmowanych świadomie przez testatora, skutkujących utratą mocy obowiązującej testamentu.

jako *lex fori*, w świetle którego dokonuje się kwalifikacji, powinna wskazywać na testament zwykły, a nie szczególny.

Takie ujęcie jest zgodne z założeniami, które przyświecały twórcom omawianych przepisów Prawa o notariacie. Notariusz nie dysponuje pełnym instrumentarium procesowym pozwalającym mu uzyskiwać dowody odnoszące się do wielu kwestii faktycznych związanych z okolicznościami dokonania rozrządzeń testamentowych. Notariusz podczas stwierdzania praw spadkowych opiera się wyłącznie na oświadczeniach zainteresowanych stron mających charakter zapewnień spadkowych. Z tego względu wyłączenie możliwości dokonania poświadczenia dziedziczenia w formie notarialnej na podstawie testamentów szczególnych, które dla zastosowania art. 955 k.c. wymagają ustalenia licznych i szczegółowych dowodów, wydaje się oczywiste.

Natomiast jeżeli notariusz w toku ustaleń na podstawie art. 95da pr. not. uzyska informację, że testament zagraniczny ma – w wyżej wskazanym znaczeniu – charakter trwały w czasie, powinien uznać go za testament zwykły, niemający cech szczególności. Po zbadaniu zgodności jego formy z prawem obcym notariusz powinien przyjąć, że jest on skuteczny formalnie. Najczęściej przedłożony testament zagraniczny w świetle właściwego obcego prawa państwa miejsca jego powstania stanowić będzie typowe, miejscowo stosowane rozwiązanie *mortis causa*. Tym samym ewentualne akty poświadczenia dziedziczenia poświadczające dziedziczenie dokonane na podstawie zagranicznych testamentów nie mogą być uznane ani za niedopuszczalne, ani za nieważne¹³. Przykładowo, za niewątpliwie skuteczny

¹³ Istotne jest pytanie, czy APD poświadczający dziedziczenie na podstawie testamentu szczególnego jest nieważny. Najczęściej bowiem wskazuje się w doktrynie, że jeśli APD jest prawidłowy w swojej treści (stwierdza rzeczywiste, zgodne z prawem dziedziczenie, jakie ukształtowało się wskutek otwarcia danego spadku), to nawet ewidentne błędy w protokole dziedziczenia (np. brak uczestnictwa przy jego sporządzaniu niektórych zainteresowanych stron) nie mają wpływu na ważność samego APD (zob. P. Księżak, *Charakter prawny aktu poświadczenia dziedziczenia* [w:] *Notarialne poświadczenie dziedziczenia...*, s. 12; P. Ryłski, *Uczestnicy poświadczenia dziedziczenia – między gwarancjami a efektywnością* [w:] *Notarialne poświadczenie dziedziczenia...*, s. 102; Z. Truszkiewicz, *Uchylenie aktu poświadczenia*

formalnie może zostać uznany testament ze Stanów Zjednoczonych sporządzony w formie pisma maszynowego z podpisem wystawcy poświadczonym przez notary public. Testamenty takie są bowiem zazwyczaj trwale formalnie w prawie państwa miejsca ich dokonania.

Odmiennie będzie w sytuacji, gdy notariusz w toku dokonywania tychże ustaleń dotyczących prawa obcego w trybie art. 95 da pr. not. stwierdzi, że testament ten jest rozwiązaniem nadzwyczajnym, stosowanym jedynie wówczas, gdy testator nie mógł skorzystać z formy zazwyczaj stosowanej (z czym może się wiązać nietrwałość czasowa testamentu, chyba że testator zmarł w czasie jego obowiązywania). Wówczas rejent powinien odstąpić od sporządzania aktu poświadczania dziedziczenia i skierować zainteresowane osoby do sądu¹⁴.

Reasumując, w praktyce można wyobrazić sobie dwie sytuacje w których notariusz może stanąć wobec omawianego zagadnienia. Pierwszy przypadek dotyczy sytuacji, gdy ustalenie treści prawa obcego ogranicza się wyłącznie do ustalenia prawa właściwego dla formy testamentu. Zachodzi ona wówczas, gdy prawem właściwym dla dziedziczenia jest prawo polskie i jurysdykcja również polska. Dotyczy to najczęściej sytuacji, w której testator dokonał czynności

dziedziczenia, „Przegląd Sądowy” 2010, nr 7/8, s. 20). Jest to zresztą w pełni zrozumiałe – po sporządzeniu bowiem protokołu dziedziczenia bez wad jego efektem byłby identyczny co do treści akt poświadczania dziedziczenia. Co innego jednak w wypadku sporządzenia APD w sytuacji, gdy zgodnie z regulacją ustawową jego sporządzenie jest niemożliwe. W takiej sytuacji, nawet jeśli APD stwierdza dziedziczenie poprawnie, jego formalne uchylenie jest niezbędne. Akt poświadczania dziedziczenia nie może bowiem poświadczać dziedziczenia na podstawie testamentu szczególnego, a to właśnie wynikałoby z jego treści.

¹⁴ *Nota bene* uważam, że wszelkie działania związane z tego typu ustaleniami, jeżeli dokonuje ich oficjalnie notariusz, powinny mieć swoje odzwierciedlenie formalne w protokole dziedziczenia. Protokół dziedziczenia nie musi prowadzić bowiem do wydania aktu poświadczania dziedziczenia – co powinno zostać odzwierciedlone w jego treści ze wskazaniem przyczyn niemożności sporządzenia APD (np. brak jurysdykcji krajowej lub właśnie istnienie testamentu szczególnego). Nadto należy zauważyć, że notariusz powinien wszelkie analizy testamentów, ich kwalifikacji i skuteczności poprzedzać otwarciem i ogłoszeniem testamentu. Otwarcie i ogłoszenie testamentu jest czynnością wstępną poprzedzającą ustalenia jurysdykcyjne. Notariusz może dokonać tej czynności niezależnie od tego, czy w samej sprawie spadkowej właściwa okaże się jurysdykcja polska, czy obca.

sporządzenia testamentu za granicą (podczas swojego czasowego lub wówczas stałego pobytu), w chwili śmierci natomiast miał zwykły pobyt w Polsce (jeśli zmarł po 16 sierpnia 2015 r.) lub miał obywatelstwo polskie (a zmarł przed 17 sierpnia 2015 r.). Niekiedy może to także dotyczyć przypadków, gdy sporządzony testament (lub inny ważny testament niebędący w kolizji materialnej z badanym testamentem zagranicznym¹⁵) zwiera wybór prawa polskiego. Umożliwia to sporządzenia APD na podstawie prawa polskiego, niekiedy zaś (w przypadku stwierdzenia zwykłego pobytu spadkobiercy w państwach europejskich stosujących rozporządzenie europejskie nr 650/2012) daje taką możliwość dopiero po prorogacji sprawy spadkowej do polskiej jurysdykcji. Tak czy owak sytuacja ta jest z praktycznego punktu widzenia prosta – ustalenia dotyczące prawa obcego ograniczają się wyłącznie do określenia prawa właściwego dla formy testamentu, przy wykorzystaniu możliwości wynikających z art. 95ca pr. not. Prawem właściwym dla dziedziczenia jest bowiem prawo polskie, a więc sporządzenie APD, po ustaleniu skuteczności testamentu, jest zupełnie oczywiste. Ten przypadek ma realne znaczenie praktyczne dla notariuszy – ustalenie, że testament zagraniczny jest substytutem testamentu zwykłego, otwiera możliwość sporządzenia APD.

Przypadek drugi dotyczy sytuacji, w której ustalenie treści obcego prawa właściwego co do formy poprzedza znacznie trudniejsze pod względem technicznym ustalenie dotyczące obcego prawa właściwego do dziedziczenia. Chodzi o sytuację, gdy w sprawie spadkowej

¹⁵ Warto zauważyć, że ocena testamentu sporządzonego za granicą w obcej formie w zakresie badania zgodności tej formy z prawem *loci actus* (lub ewentualnie innymi porządkami prawnymi mogącymi wchodzić w rachubę) może dotyczyć również testamentów będących w stanie kolizji materialnej z testamentami późniejszymi, a więc także testamentów bez wartości materialnej (uchylonej przez postanowienia późniejszych testamentów). W protokole dziedziczenia notariusz jest zobowiązany umieścić oświadczenia o znanych testamentach spadkodawcy (zob. art. 95c § 2 pkt 3 pr. not.), a w świetle art. 650 k.p.c., gdy złożono kilka testamentów jednego spadkodawcy, otwiera się i ogłasza wszystkie, a na każdym z nich czyni się wzmiankę o innych. W tym kontekście niewykluczona jest ocena skuteczności formalnej testamentu zagranicznego, który został zastąpiony innym testamentem, szczególnie jeśli wcześniej sam zastępował inny testament.

zastosowanie ma jurysdykcja polska, a prawem właściwym dla spadku jest prawo obce. Taka sytuacja zdarza się rzadko i dotyczy zasadniczo dziedziczenia cudzoziemców zmarłych przed 17 sierpnia 2015 r. lub też zmarłych ze zwykłym pobytem w chwili śmierci poza UE (niezależnie od daty zgonu), lub zmarłych po 16 sierpnia 2015 r. ze zwykłym pobytem w Polsce po sporządzeniu testamentu z wyborem prawa obcego (lub posiadających testament sporządzony przed 16 sierpnia 2015 r., niezawierający wyboru prawa¹⁶), których spadkobiercy nie zawarli umowy prorogacyjnej (mając taką możliwość w przypadku wyboru prawa państwa UE stosującego rozporządzenie spadkowe). W takiej sytuacji rejent, sporządzając APD, stwierdza dziedziczenie w świetle prawa obcego, którego treść musi wcześniej ustalić¹⁷.

ZARYS TREŚCI

TESTAMENT SPORZĄDZONY ZA GRANICĄ W OBCEJ FORMIE JAKO PODSTAWA DO SPORZĄDZENIA AKTU POŚWIADCZENIA DZIEDZICZENIA

Artykuł polemizuje z poglądem, że zastosowanie polskiej formy notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia uniemożliwia stwierdzenie dziedziczenia, jeśli spadkodawca rozrządził spadkiem na podstawie testamentu sporządzonego za granicą. Autor wskazuje, że ograniczenie takie dotyczy jedynie tych testamentów zagranicznych, które mogą zostać uznane za substytut polskich testamentów szczególnych. Cechą testamentów

¹⁶ Jest to testament objęty domniemanym wyborem prawa na podstawie art. 82 ust. 4 rozporządzenia europejskiego nr 650/2012.

¹⁷ Oczywiście powyższe rozważania nie dotyczą sytuacji, gdy prawo właściwe dla spadku wynika z postanowień dwustronnej umowy międzynarodowej wiążącej Polskę z państwem spoza UE (np. Ukrainą). Sposób postępowania jest wówczas zasadniczo odmienny. Ze względu na wynikające z tych umów rozszczępienie statutu spadkowego oraz rozszczępienie jurysdykcji spadkowej, a także niekiedy wprost z uwagi na literę postanowień tych umów, stwierdzenie spraw spadkowych w takich przypadkach pozostaje wyłączną domeną postępowania sądowego.

szczególnych, w świetle prawa polskiego, na którego podstawie powinna następować kwalifikacja testamentu, jest ich specyficzna nietrwałość w czasie, zależna od okoliczności faktycznych. W praktyce za substytuty polskich testamentów zwykłych, na podstawie których notariusz może poświadczyć dziedziczenie, należy uznać amerykańskie testamenty w formie wydruku z poświadczeniem podpisu spadkodawcy.

SŁOWA KLUCZOWE – testament zwykły, testament szczególny, testament zagraniczny, akt poświadczenia dziedziczenia

ABSTRACT

A WILL DRAWN UP ABROAD IN A FOREIGN FORM AS THE BASIS FOR ISSUING A CERTIFICATE OF INHERITANCE

The article disputes the view that, when using the Polish form of a notarial deed certifying inheritance, it is impossible to confirm an inheritance if the deceased disposed of their estate on the basis of a will drawn up abroad. The author points out that this restriction applies only to those foreign wills that can be considered substitutes for specific Polish wills. A feature of specific wills, in light of Polish law, on the basis of which the will should be classified, is their specific lack of permanence over time, depending on the factual circumstances. In practice, American wills in the form of a printout with the deceased's certified signature should be considered substitutes for ordinary Polish wills on the basis of which a notary may certify the inheritance.

KEYWORDS – ordinary will, special will, foreign will, notarial certificate of inheritance

PAWEŁ CZUBIK – profesor doktor habilitowany nauk prawnych, kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego i Europejskiego w Instytucie Prawa w Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych; ORCID 0000-0003-0268-8665

PAWEŁ CZUBIK – Full Professor of Juridical Sciences, head of the Department of International Public and European Law in the Institute of Law at the College of Economics, Finance and Law, at the Krakow University of Economics, a judge of the Supreme Court in the Chamber of Extraordinary Control and Public Affairs; ORCID 0000-0003-0268-8665

PATRYCJA PIASECKA

Notariusz jako instytucja obowiązana. Tajemnica notarialna a obowiązki informacyjne wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu

■ WSTĘP

Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej stanowi jeden z najistotniejszych elementów regulacji ustawowej dotyczącej zawodów zaufania publicznego¹. Szczególny status i charakter tych profesji wynika przede wszystkim z tego, że wykonywanie ich wiąże się z koniecznością przyjmowania informacji dotyczących życia osobistego i rodzinnego klientów². Tajemnica zawodowa polega na bezwzględnym obowiązku zachowania w poufności informacji i danych

¹ P. Kardas, *Konstytucyjne i ustawowe aspekty ochrony tajemnicy zawodowej powierzonej przedstawicielom zawodów zaufania publicznego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, z. 4, s. 10.

² P. Sarnecki, *Pojęcie zawodu zaufania publicznego na przykładzie adwokatury* [w:] *Konstytucja, wybory, parlament. Studia ofiarowane Zdzisławowi Jaroszowi*, red. L. Garlicki, Warszawa 2000, s. 155.

przekazanych, ujawnionych lub uzyskanych przez osobę wykonującą zawód zaufania publicznego w związku z wykonywaniem czynności zawodowych. Stanowi ona gwarancję właściwego wykorzystywania wiadomości pozyskiwanych w związku z wykonywaniem czynności zawodowych, a tym samym jest jednym z fundamentalnych warunków należytego wykonywania zawodu zaufania publicznego w tym zawodu notariusza.

Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej wynika z przepisów ustaw o samorządach zawodowych regulujących funkcjonowanie zawodów zaufania publicznego. W odniesieniu do notariuszy podstawową regulacją w tym zakresie jest ustawa Prawo o notariacie³. Z jej treści wynika, że tajemnica zawodowa stanowi nieograniczony w czasie obowiązek zachowania w poufności okoliczności sprawy, o których notariusz powziął wiadomości ze względu na wykonywane czynności notarialne. Istotnym uzupełnieniem ustawowej regulacji tajemnicy zawodowej są zasady etyki wykonywania zawodów zaufania publicznego, ujęte w kodeksy deontologiczne, w tym Kodeks Etyki Zawodu Notariusza⁴. Wynika z niego, że zachowanie tajemnicy należy do podstawowych obowiązków etycznych notariusza jako powiernika swoich klientów.

Pomimo istnienia jednoznacznych regulacji przesądzających o obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej, w praktyce notarialnej pojawiają się wątpliwości dotyczące zakresu ochrony informacji uzyskiwanych w związku z prowadzoną działalnością zawodową. Regulacją, która w szczególny sposób ingeruje w zakres tajemnicy zawodowej notariuszy, jest Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu⁵. Nakłada ona na notariuszy – jako instytucję obowiązkaną – obowiązek przekazywania organom państwa informacji

³ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 1001), dalej: pr. not.

⁴ Uchwała Nr 19 z późniejszymi zmianami Krajowej Rady Notarialnej z dnia 12 grudnia 1997 r. Kodeks Etyki Zawodowej Notariusza.

⁵ Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r. poz. 1115), dalej: u.p.p.p.

na temat okoliczności, które mogą wskazywać na podejrzenie czy też wystąpienie ryzyka popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu.

Mimo że na mocy wskazanej regulacji tajemnica zawodowa nie obowiązuje *ipso iure*, to realizacja obowiązków informacyjnych instytucji obowiązanej prowadzi do kolizji wartości stanowiących źródło tych zobowiązań. Są nimi z jednej strony tajemnica zawodowa, a z drugiej – interes publiczny wynikający z potrzeby zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego przez skuteczne zwalczanie zagrożeń dla światowego pokoju i bezpieczeństwa. Tego rodzaju rozwiązania budzą więc obawy przed osłabieniem zaufania do zawodu notariusza oraz przed postrzeganiem notariuszy jako podmiotów współpracujących z organami państwa.

Analiza zakresu obowiązków informacyjnych notariuszy, jako instytucji obowiązanych w świetle ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, umożliwi ukazanie ryzyka wiążącego się z realizacją obowiązków wynikających z tych regulacji w kontekście naruszenia tajemnicy zawodowej, do której strzeżenia notariusze są zobowiązani.

■ **TAJEMNICA ZAWODOWA NOTARIUSZY ORAZ KONSEKWENCJE JEJ NARUSZENIA**

Na poziomie ustawodawstwa zwykłego tajemnica zawodowa została ukształtowana w kategoriach nieograniczonego w czasie obowiązku ustawowego, którego naruszenie powoduje poniesienie odpowiednich konsekwencji prawnych zmierzających do przywrócenia wzorcowego modelu zachowania i kreowania odpowiedniego wizerunku profesjonalisty⁶.

⁶ N. Wojtkowska, *Odpowiedzialność dyscyplinarna radcy prawnego za naruszenie tajemnicy zawodowej – na przykładzie wybranych orzeczeń sądowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria prawnicza” 2020, z. 111, s. 423.

Naruszenie tajemnicy zawodowej rodzi nie tylko odpowiedzialność cywilnoprawną (odszkodowawczą na gruncie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych) wobec klienta, który doznał szkody na skutek ujawnienia informacji przekazanych prawnikowi, lecz także na wniosek pokrzywdzonego sankcją karną związaną z ujawnieniem lub wykorzystaniem informacji, z którymi prawnik zapoznał się w związku z wykonywaną pracą (art. 266 § 1 k.k.). Notariusze za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godności zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych podlegają także odpowiedzialności dyscyplinarnej. W konsekwencji naruszenie tajemnicy zawodowej może prowadzić do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i zastosowania systemu kar gwarantujących utrzymanie wysokich standardów etycznych wśród przedstawicieli tego zawodu.

Odpowiedzialność za niezgodne z zasadami wykorzystanie informacji objętych tajemnicą zawodową stanowi dla osób realnie poszukujących pomocy prawnej gwarancję poufności⁷ informacji i danych przekazanych, ujawnionych lub uzyskanych przez notariuszy powierzonych ze względu na wykonywane czynności notarialne. Przekłada się to na budowanie relacji zaufania, niezbędnej do skutecznego udzielania pomocy prawnej.

Taki sposób ukształtowania instytucji tajemnicy zawodowej wskazuje, że nie jest ona przywilejem notariuszy, służącym zapewnieniu ochrony niespotykanej w wypadku innych profesji, lecz obowiązkiem ustanowionym w interesie podmiotów, na rzecz których świadczona jest pomoc prawna. Poza tym tajemnica chroni obywateli przed pochopnym wyjawieniem informacji, które mogłoby naruszać integralność moralną oraz dobre imię⁸ osób korzystających z pomocy

⁷ Wyrok TK z 22 listopada 2004 r., SK 64/03, LEX nr 133768; wyrok TK z 30 lipca 2014 r., K 23/11, LEX nr 1491305.

⁸ C-305/05 *Ordre des barreaux francophones et germanophone przeciwko Conseil des ministres*, Opinia Rzecznika Generalnego (ECLI:EU:C:2006:788, poz. 41).

prawnej, a tym samym wspiera prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości⁹.

Jak z tego wynika, ochrona tajemnicy zawodowej jest w istocie ochroną interesów dysponenta informacji, a każde odstępstwo od obowiązku jej zachowania stanowi poważne zagrożenie dla realizacji zadań zleconych notariuszom, którzy jako depozytariusze powierzonych im przez klientów informacji mogą je wykorzystać za zgodą i w interesie mocodawcy oraz wyłącznie w związku z wykonywaniem czynności zawodowych.

■ NOTARIUSZ JAKO INSTYTUCJA OBOWIĄZANA

Rosnące zagrożenie terroryzmem oraz szerzące się na dużą skalę zjawisko tzw. prania pieniędzy, wykorzystywanych następnie do realizacji niejednokrotnie nieuczynnych celów, wymagają podejmowania przez organy państwa skutecznych czynności mających na celu zwalczanie tych zjawisk¹⁰. Zasadniczo działania te sprowadzają się do zobowiązania konkretnych podmiotów do udostępniania organom administracji publicznej posiadanych przez nie informacji i danych.

Dysponowanie przez organy państwa tego rodzaju wiadomościami ma służyć egzekwowaniu odpowiedzialności względem jednostek dopuszczających się wskazanych zjawisk. Biorąc pod uwagę, że terroryzm uznawany jest za jedno z największych zagrożeń dla pokoju i bezpieczeństwa światowego, a jego zwalczaniem zajęła się Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz mając na względzie szacunki wskazujące, że każdego roku proceder prania

⁹ C-305/05 *Ordre des barreaux francophones et germanophone przeciwko Conseil des ministres*, Opinia Rzecznika Generalnego (ECLI:EU:C:2006:788, poz. 54).

¹⁰ P. Kardas, *Zasady ochrony tajemnicy adwokackiej w polskim systemie prawa (Kilka uwag o praktyce sądów w zakresie zwalniania adwokatów z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w postępowaniu karnym)* [w:] *Ochrona tajemnicy adwokackiej (radcy prawnego) a działania władzy*, red. M. Mrowicki, Warszawa 2019, s. 18.

pieniędzy obejmuje nawet pięć procent globalnego PKB¹¹, to tego rodzaju środki spotykają się – co do zasady – ze zrozumieniem i aprobatą.

Kontrowersje pojawiają się natomiast wówczas, gdy podmiotami zobowiązanymi do notyfikacji są przedstawiciele prawniczych zawodów zaufania publicznego, a informacje pozostające w sferze zainteresowania organów państwa dotyczą ich czynności zawodowych. Tego rodzaju sytuacja występuje na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Celem wskazanej regulacji jest zapewnienie ochrony interesów majątkowych państwa poprzez określenie zasad oraz trybu przeciwdziałania praniu pieniędzy, przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu, stosowania szczególnych środków ograniczających wobec osób, grup i podmiotów uczestniczących w obrocie finansowym w zakresie gromadzenia i przekazywania informacji. Realizacji tego celu służy natomiast zwiększenie dostępu organów powołanych do zwalczania prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu do informacji posiadanych przez pewne kategorie podmiotów. Podmioty te, określane mianem instytucji obowiązanych, są na mocy wskazanej ustawy zobowiązane do współpracy z organami państwa w zakresie ścigania przestępstw prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu¹².

¹¹ The global framework for fighting financial crime Enhancing effectiveness and improving outcomes The Institute of International Finance and Deloitte LLP White Paper, https://www.infosysbpm.com/services/financialcrimcompliance.html?cupid=pm_ser_FCC_Google_financialservices_textlink_04092025_b42eeafe2db9bd4c433c1d1bb1ee96355_lq_lq_global%20financial%20crimes%20compliance_g_1011251_22987776172&gad_source=1&gad_campaignid=22987776172&gclid=Cj0KCQjw3OjGBhDYARIsADd-uX67z-KAYEXevYTucADY7_571j-CA_ih5bnvQsSvpzWGILPM8RPe9z0aAjLREALw_wcB (dostęp: 29 września 2025 r.).

¹² J. Holocher, *Bezpieczeństwo obrotu prawnego-finansowego. Obowiązki notariusza w świetle ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2015, nr 2, s. 16.

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 13 oraz 13a u.p.p.p. grupę instytucji obowiązanych stanowią notariusze w zakresie czynności dokonywanych w formie aktu notarialnego, obejmujących:

1. Przeniesienie własności wartości majątkowej, w tym sprzedaż, zamianę lub darowiznę ruchomości lub nieruchomości;
2. Zawarcie umowy działu spadku, zniesienia współwłasności, dożywocia, renty w zamian za przeniesienie własności nieruchomości oraz o podział majątku wspólnego;
3. Przeniesienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, prawa użytkowania wieczystego oraz ekspektatywy odrębnej własności lokalu;
4. Wniesienie wkładu niepieniężnego po założeniu spółki;
5. Zawarcie umowy dokumentującej wniesienie lub podwyższenie wkładów do spółki albo wniesienie lub podwyższenie kapitału zakładowego;
6. Przekształcenie lub połączenie spółek;
7. Zbycie przedsiębiorstwa;
8. Zbycie udziałów w spółce;
9. Prowadzenie rejestrów oraz podejmowanie związanych z tym czynności, o których mowa w art. 79 pkt 6a pr. not.

Ujęcie notariuszy w katalogu instytucji obowiązanych oznacza, że w każdym przypadku wykonywania czynności wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 13 oraz pkt 13a u.p.p.p. podlegają oni wymaganiom i ograniczeniom wynikającym z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu.

Obowiązki przewidziane w przepisach ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu są stosunkowo liczne. Jednak w kontekście analizowanej problematyki kluczowe znaczenie mają obowiązki informacyjne względem Generalnego Inspektora Informacji Finansowej oraz innych właściwych organów państwa. Ich realizacja wiąże się bowiem z dostarczaniem władzy publicznej wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności zawodowych, co budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia ochrony tajemnicy zawodowej notariuszy.

■ OBOWIĄZKI INFORMACYJNE INSTYTUCJI OBOWIĄZANEJ WZGLĘDEM ORGANÓW PAŃSTWA

Obowiązki polegające na przekazywaniu i gromadzeniu przez notariuszy informacji wynikają z rozdziałów 7 i 8 komentowanej ustawy. Należą do nich:

1. Zawiadomienie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o okolicznościach, które mogą wskazywać na podejrzenie popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu (art. 74 ust. 1 u.p.p.p.);
2. Przekazywanie lub udostępnianie na żądanie dokumentów i informacji niezbędnych do realizacji zadań Generalnego Inspektora Informacji Finansowej (art. 76 ust. 1 u.p.p.p.);
3. Zawiadamianie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o podejrzeniu, że określona transakcja lub określone wartości majątkowe mogą mieć związek z praniem pieniędzy lub finansowaniem terroryzmu (art. 86 ust. 1 u.p.p.p.);
4. Zawiadamianie prokuratora o podejrzeniu pochodzenia wartości majątkowych z przestępstwa innego niż przestępstwo prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu (art. 89 ust. 1 u.p.p.p.);
5. Zawiadomienie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o przeprowadzeniu podejrzanej transakcji (art. 90 ust. 1 u.p.p.p.).

W świetle tematu artykułu ograniczono rozważania do analizy wyszczególnionych obowiązków pod kątem możliwej kolizji z dochowaniem tajemnicy zawodowej.

Część wspólna zakresów obowiązków informacyjnych i tajemnicy zawodowej, a także odmienne reguły rządzące ochroną tych dóbr sprawiają, że regulacje te pozostają ze sobą w kolizji i w efekcie wzajemnie się eliminują¹³. Powstaje bowiem konflikt związany z koniecznością dokonania przez notariusza wyboru między dochowaniem

¹³ B. Sołtys, *Rola samorządów zawodów zaufania publicznego w systemie organów ochrony danych osobowych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2019, nr 116, s. 105.

wierności obowiązkowi zachowania poufności w relacji notariusz–klient a przestrzeganiem przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w zakresie nałożonych obowiązków informacyjnych.

Chociaż realizacja wskazanych obowiązków informacyjnych przez notariuszy odbywa się na podstawie i w granicach prawa, to jednak budzi wątpliwości co do konieczności zachowania w poufności danych uzyskanych przez przedstawicieli tej profesji. Zobowiązanie notariuszy do przekazania organom państwa informacji narusza bowiem nakaz zachowania poufności informacji uzyskanych od klienta w toku realizacji czynności notarialnych.

Przeciwko zasadności i celowości tych regulacji przemawia również okoliczność, że obowiązki informacyjne mogą powodować postrzeganie notariuszy jako podmioty współpracujące z organami państwa, co z punktu widzenia klientów może mieć negatywny wydźwięk. Realizacja nałożonych na notariuszy obowiązków informacyjnych nie sprzyja budowaniu zaufania koniecznego do dobrego i sprawnego funkcjonowania zawodu notariusza. Z tego względu zwolnienie z tajemnicy zawodowej, oprócz wymiaru prawno-etycznego, ma również wymiar ekonomiczny, który – choć wstydliwie skrywany – odgrywa istotną rolę w środowisku notarialnym¹⁴.

Udzielanie przez notariuszy informacji Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej lub innym właściwym organom państwa należy ocenić jako zbyt daleko idące również z tego względu, że przepisy ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu nie przewidują żadnego sposobu ochrony ujawnionych przez notariuszy danych. Może to oznaczać, że informacje przekazane w wyniku realizacji obowiązków informacyjnych nie są w należyty sposób chronione. Bezsprzecznie naraża to osoby, których dane są ujawniane, na niebezpieczeństwo niezgodnego z prawem ich wykorzystania.

¹⁴ P.K. Sowiński, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 2004 r., SK 64/03, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4, s. 168.*

■ OGRANICZENIE OBOWIĄZKU PRZEKAZYWANIA INFORMACJI I ZAWIADOMIEŃ

Na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu istnieją mechanizmy ochrony informacji objętych tajemnicą zawodową. Tego rodzaju środkiem jest regulacja zawarta w art. 75 u.p.p.p. Z przepisu tego wynika, że obowiązek przekazywania informacji i zawiadomień, o których mowa w:

1. art. 74 ust. 1 u.p.p.p. (zawiadomienie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o okolicznościach mogących wskazywać na podejrzenie popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu);
2. art. 86 ust. 1 u.p.p.p. (zawiadomienie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o podejrzeniu, że określona transakcja lub określone wartości majątkowe mogą mieć związek z praniem pieniędzy lub finansowaniem terroryzmu);
3. art. 89 ust. 1 u.p.p.p. (zawiadomienie prokuratora o podejrzeniu pochodzenia wartości majątkowych z przestępstwa innego niż przestępstwo prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu);
4. art. 90 u.p.p.p. (zawiadomienie Generalnego Inspektora Informacji Finansowej o podejrzanej transakcji po jej przeprowadzeniu)

nie dotyczy instytucji obowiązanych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 14 u.p.p.p. (adwokaci, radcowie prawni, doradcy podatkowi) w zakresie informacji uzyskanych:

1. podczas ustalania sytuacji prawnej klienta w związku z postępowaniem sądowym;
2. w związku z wykonywaniem obowiązków polegających na obronie, reprezentowaniu lub zastępowaniu klienta w postępowaniu sądowym;
3. w trakcie udzielania klientowi porady prawnej dotyczącej wszczęcia postępowania sądowego lub uniknięcia takiego postępowania, niezależnie od czasu uzyskania tych informacji.

Konstrukcja przepisu art. 75 u.p.p.p. prowadzi do wniosku, że ograniczenie obowiązku notyfikacyjnego obejmuje wyłącznie informacje uzyskane podczas ustalania sytuacji prawnej klienta, przy zastępstwie procesowym lub udzielaniu porady prawnej mającej związek z toczącym się postępowaniem sądowym (na etapie przed-sądowym i etapie postępowania sądowego) trwającym lub przyszłym, a także informacje mające na celu uniknięcie takiego postępowania. Z tego względu tajemnica zawodowa nadal obowiązuje w trakcie prowadzenia w imieniu klienta postępowania sądowego lub udzielania porady prawnej w toku postępowania lub w przypadku postępowania potencjalnego¹⁵.

Literalne brzmienie art. 75 u.p.p.p. wskazuje, że wyjątek tam sformułowany odnosi się do instytucji obowiązanych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 14 u.p.p.p., tj. adwokatów, radców prawnych oraz doradców podatkowych. Nie znajduje on zatem zastosowania do obowiązków informacyjnych instytucji obowiązanej, jaką są notariusze.

Należy również podkreślić, że notariusze na podstawie oświadczenia stron oraz przedłożonych dokumentów zamieszczają w akcie notarialnym dane dotyczące ceny oraz terminu i sposobu jej zapłaty (gotówkowo, bezgotówkowo), a także takich okoliczności, jak: z jakiego majątku pochodzą posiadane środki; na jaki majątek rzecz jest nabywana oraz czy zaciągnięto kredyt, co ma znaczenie z punktu widzenia wierzyciela i ustanowienia najdogodniejszego dla strony zabezpieczenia¹⁶. Ze wskazanych okoliczności wynika, że w związku z realizacją czynności zawodowych notariusze wchodzi w posiadanie informacji, które dla ich klientów mają charakter prywatny. Z tego względu zobowiązanie notariuszy do realizacji obowiązków notyfikacyjnych skutkuje ujawnieniem przez nich informacji pozyskanych w związku z wykonywaniem czynności notarialnych, a tym samym dotyka istoty ich działalności zawodowej.

¹⁵ M. Matusiak-Frączak, *Tajemnica adwokacka w polskim prawie administracyjnym, podatkowym i karnoskarbowym*, „Palestra” 2019, nr 7/8, s. 222.

¹⁶ J. Holocher, *Bezpieczeństwo obrotu prawno-finansowego...*, s. 13–14.

■ UZASADNIENIE WYŁĄCZENIA NOTARIUSZY Z DOBRODZIEJSTWA INSTYTUCJI PRZEWIDZIANEJ W ART. 75 U.P.P.P.

Biorąc pod uwagę zakres obowiązków informacyjnych notariuszy, czynności notarialne, podobnie jak czynności adwokackie, radcowskie oraz doradcze, również powinny zostać objęte dyspozycją art. 75 u.p.p.p. Należy zauważyć, że art. 75 u.p.p.p. jest w dużej mierze oparty na art. 34 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2015/849¹⁷.

Z treści art. 34 ust. 2 dyrektywy nr 2015/849 wynika, że wyjątek od notyfikacji obowiązku określonego w art. 75 u.p.p.p. obejmuje notariuszy „jedynie w ścisłym zakresie, w jakim wyłączenie to dotyczy informacji, które otrzymują oni od jednego ze swoich klientów lub które uzyskują na temat jednego ze swoich klientów, podczas ustalania sytuacji prawnej danego klienta lub podczas wykonywania swoich obowiązków polegających na obronie lub reprezentowaniu tego klienta w postępowaniu sądowym lub w związku z takim postępowaniem włącznie z udzielaniem porad w sprawie wszczęcia lub uniknięcia takiego postępowania bez względu na to, czy takie informacje są otrzymane lub uzyskane przed zakończeniem takiego postępowania, w jego trakcie czy po jego zakończeniu”.

Literalne brzmienie art. 34 ust. 2 dyrektywy nr 2015/849 wskazuje, że wyłączenie obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 75 u.p.p.p., dotyczy jedynie informacji uzyskanych w związku z reprezentowaniem klienta w postępowaniu sądowym lub w związku z takim postępowaniem. Na gruncie polskiego porządku prawnego notariusze nie mają uprawnienia do reprezentowania klienta w postępowaniu sądowym, co może stanowić *ratio legis* dla ich wyłączenie z zakresu dyspozycji art. 75 u.p.p.p.

¹⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/849 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie zapobiegania wykorzystywaniu systemu finansowego do prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu, zmieniająca rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 648/2012 i uchylająca dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2005/60/WE oraz dyrektywę Komisji 2006/70/WE z dnia 20 maja 2015 r., Dz.Urz. UE L 141 z 5 czerwca 2015 r., s. 73–117, dalej: dyrektywa nr 2015/849.

Jednak dyrektywa, jako akt prawny skierowany do państw członkowskich, podlega implementacji uwzględniającej specyfikę systemu prawnego danego państwa. Z tego względu ustawodawca, wprowadzając do krajowego porządku prawnego wyjątek od obowiązku notyfikacji, powinien był objąć nim również notariuszy, a nie wyłącznie adwokatów, radców prawnych i doradców podatkowych.

Twierdzenie to jest zasadne również z tego powodu, że notariusze są strażnikami i gwarantami bezpieczeństwa obrotu prawnego. Ich rolą jest zabezpieczenie zgodności dokonywanych czynności z wymogami obowiązującego prawa i w jego świetle ocenianymi oświadczeniami stron. Z tego względu skuteczność ochrony, a w konsekwencji bezpieczeństwo, transparentność i przewidywalność obrotu prawnego i finansowego uzależnione są od podjętych przez nich działań.

Wskazane okoliczności przemawiają za tym, że pominięcie przedstawicieli tej profesji w zakresie wyjątku od obowiązku notyfikacji określonego w art. 75 u.p.p.p. jest niezgodne z treścią art. 34 ust. 2 dyrektywy nr 2015/849. Konsekwencją wyłączenia notariuszy z zakresu dyspozycji art. 75 u.p.p.p. jest naruszenie przez przedstawicieli wskazanej grupy zawodowej ich tajemnicy zawodowej przy realizacji obowiązków notyfikacyjnych względem organów państwa.

Całkowite pominięcie notariuszy w regulacji art. 75 u.p.p.p. *de facto* zmusza ich do donoszenia na własnych klientów, co w konsekwencji oznacza, że na gruncie komentowanej ustawy tajemnica zawodowa notariuszy nie jest chroniona w żadnym zakresie.

■ ZAKRES ZWIĄZANIA TAJEMNICĄ ZAWODOWĄ W ŚWIETLE USTAW REGULUJĄCYCH ZASADY WYKONYWANIA ZAWODU NOTARIUSZA

Transponowanie do polskiego porządku prawnego ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu wiązało się z koniecznością dokonania zmian w ustawie regulującej zasady

wykonywania zawodu notariusza w zakresie związania tajemnicą zawodową przy realizacji obowiązku informacyjnego wobec organów władzy publicznej. W rezultacie tajemnica zawodowa doznała kolejnego (poza tymi, które wynikają z ustaw proceduralnych) ograniczenia, tym razem o charakterze materialnym, to jest wyłączenia pewnych treści z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej.

Zgodnie z art. 18 § 4 pkt 1 pr. not. obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie dotyczy informacji udostępnianych na podstawie przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu w zakresie określonym tymi przepisami.

Przyjęcie takiego rozwiązania prowadzi do wniosku, że wykonywanie przez notariuszy czynności notarialnych nie może prowadzić do ułatwienia popełnienia przestępstwa, w szczególności do tzw. prania brudnych pieniędzy ani do umożliwienia uniknięcia odpowiedzialności karnej za czyn, który miałby zostać dokonany w przyszłości. Dlatego też notariusze są zwolnieni z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w zakresie informacji mających na celu zwalczanie i przeciwdziałanie praniu brudnych pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Należy jednak zauważyć, że uregulowanie wskazanego wyjątku od obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej rozpoczyna się od sformułowania „obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie dotyczy informacji”, natomiast kończy się słowami: „w zakresie określonym tymi przepisami”. Taki sposób regulacji wyjątku od obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej ma charakter blankietowy i odsyłający. Z tego względu nie jest możliwe ustalenie zakresu przedmiotowego występowania tej powinności tylko na podstawie wykładni przepisów ustawy korporacyjnej¹⁸.

¹⁸ Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie zwolnienia z tajemnicy zawodowej radcę prawnego działającego w charakterze „promotora”, który realizuje obowiązek informacyjny o powstaniu schematu podatkowego u klienta („korzystającego”), Warszawa, dnia 26 czerwca 2019 r. s. 4–5, <http://oirp.olsztyn.pl> (dostęp: 29 września 2025 r.).

W literaturze wyraźnie podkreśla się, że przepisy określające wyjątki od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej powinny spełniać podstawowe konstytucyjne kryteria oceny. Swoboda ustawodawcy w odniesieniu do wprowadzania ograniczeń ochrony tej tajemnicy nie jest absolutna i podlega wymogowi szczególnej dbałości o stanowione normy prawne w tym zakresie.

Sposób uregulowania art. 18 § 4 pkt 1 pr. not. pozostaje więc w sprzeczności z obowiązkiem ustawodawcy stanowienia przepisów w sposób, który wyeliminuje wątpliwości co do ustalenia zakresu tajemnicy zawodowej notariuszy w konkretnym przypadku¹⁹. Ujęcia wyjątków od obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej w sposób bardzo ogólnikowy godzi w istotę tajemnicy zawodowej.

■ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIEDOPEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW INFORMACYJNYCH – REŻIM KARNY

Niewykonanie bądź nienależyte wykonywanie przez instytucje obowiązane obowiązków informacyjnych wiąże się z ponoszeniem odpowiedzialności przewidzianej w ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, która wprowadza:

1. reżim karny (art. 156 ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.p.p.),
2. reżim administracyjny (art. 147–149 u.p.p.p.)²⁰.

W pierwszej kolejności zostanie omówiona odpowiedzialność karna notariuszy. Zgodnie z art. 156 u.p.p.p. kto, działając w imieniu lub na rzecz instytucji obowiązanej:

1. nie dopełnia obowiązku przekazania Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej zawiadomienia o okolicznościach,

¹⁹ Wniosek Krajowej Rady Doradców Podatkowych z dnia 17 grudnia 2019 r. o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej skierowany do Trybunału Konstytucyjnego, K 13/20, s. 41.

²⁰ J. Holocher, *Bezpieczeństwo obrotu prawno-finansowego...*, s. 12.

które mogą wskazywać na podejrzenie popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu, lub obowiązku przekazania Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej zawiadomienia o powzięciu uzasadnionego podejrzenia, że określona transakcja lub wartości majątkowe będące przedmiotem tej transakcji mogą mieć związek z praniem pieniędzy lub finansowaniem terroryzmu;

2. przekazuje Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej nieprawdziwe lub zataja prawdziwe dane dotyczące transakcji, rachunków lub osób,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Z treści analizowanej regulacji wynika, że podmiotem czynu zabronionego jest każda osoba fizyczna działająca w imieniu lub na rzecz instytucji obowiązanej, w tym notariusz wykonujący czynności objęte ustawą. Za realizację znamion czynów określonych w art. 156 ust. 1 i 2 u.p.p.p. grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Czy ten stanowi występki w rozumieniu art. 7 § 3 k.k.²¹

Artykuł 156 ust. 1 pkt 1 u.p.p.p. penalizuje zarówno umyślne, jak i nieumyślne niedopełnienie obowiązków informacyjnych dotyczących okoliczności mogących wskazywać na podejrzenie popełnienia przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu. Z kolei z art. 156 ust. 1 pkt 2 u.p.p.p. wynika, że karze podlega sprawca działający zarówno umyślne, jak i nieumyślne, jeżeli przekazuje nieprawdziwe dane Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej lub zataja prawdziwe dane dotyczące transakcji, rachunków lub osób.

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 156 ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.p.p. są bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, bezpieczeństwo społeczeństwa i państwa oraz prawidłowe funkcjonowanie organu nadzoru, tj. Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, w szczególności zapewnienie prawidłowego wykonywania przez instytucje

²¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. z 2025 r. poz. 383), dalej: k.k.

obowiązane obowiązków w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

W doktrynie nauki prawa wskazuje się, że przypisanie odpowiedzialności karnej z art. 156 ust. 1 pkt. 1 u.p.p.p. wymaga wykazania, że dana osoba była zobowiązana do przekazywania Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej zawiadomień. Z kolei obowiązek złożenia zawiadomień wynikających ze wskazanych regulacji aktualizuje się, gdy w świadomości instytucji obowiązanej powstanie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 299 k.k. (pranie pieniędzy) lub z art. 165a k.k. (finansowanie przestępstwa o charakterze terrorystycznym), które instytucja ta, jak wynika z art. 74 ust. 3 u.p.p.p., powinna być w stanie uzasadnić.

Analiza treści art. 156 ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.p.p. oraz skorelowanego z nim art. 75 u.p.p.p. prowadzi do wniosku, że notariusze są instytucjami obowiązаныmi, które w razie niedopełnienia obowiązków informacyjnych wskazanych w art. 156 ust. 1 i 2 u.p.p.p. mogą ponosić odpowiedzialność karną za popełnienie występku w rozumieniu Kodeksu karnego. Zaniechanie to obwarowane jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, co stanowi wyraz radykalnego podejścia do niedopełnienia obowiązków informacyjnych wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

■ **ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NIEDOPEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW INFORMACYJNYCH – REŻIM ADMINISTRACYJNY**

Poza możliwością poniesienia odpowiedzialności karnej na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu przez instytucje obowiązane, które nie dopełniają obowiązków notyfikacyjnych wobec organów państwa, mogą one również odpowiadać administracyjnie.

Komentowana ustawa zawiera szeroki opis czynów (działań i zaniechań), które mogą skutkować nałożeniem kar administracyjnych. Niedopełnienie przez instytucję obowiązana obowiązków informacyjnych stanowi przesłankę do nałożenia przewidzianych w art. 150 ust. 1 u.p.p.p. kar administracyjnych w postaci:

1. Publikacji informacji o instytucji obowiązanej oraz zakresie naruszenia ustawy w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw finansów publicznych;
2. Nakazu zaprzestania podejmowania przez instytucję obowiązana określonych czynności;
3. Cofnięcia koncesji lub zezwolenia albo wykreślenia z rejestru działalności regulowanej;
4. Zakazu pełnienia funkcji kierowniczych przez osobę, która odpowiada za naruszenie przez instytucję obowiązana przepisów ustawy oraz
5. Kary pieniężnej.

Ostatnia ze wskazanych kar administracyjnych co do zasady nakładana jest do wysokości dwukrotności kwoty korzyści osiągniętej lub straty unikniętej przez instytucję obowiązana. Gdy nie można ustalić kwoty tej korzyści lub straty – do wysokości równowartości kwoty 1 000 000 euro²².

W wypadku notariuszy możliwe do zastosowania są wyłącznie niektóre kary:

1. Publikacja informacji o instytucji obowiązanej oraz zakresie naruszenia przepisów ustawy przez tę instytucję w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw finansów publicznych (art. 150 ust. 1 pkt 1 u.p.p.p.);
2. Nakaz zaprzestania podejmowania przez instytucję obowiązana określonych czynności (art. 150 ust. 1 pkt 2 u.p.p.p.).

²² K. Maj, *Obowiązki notariusza w nowej ustawie o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu*, „Kwartalnik Izby Notarialnej w Krakowie” 2018, nr 1, s. 117.

Pozostałe kary przewidziane w art. 150 ust. 1 pkt 3–5 u.p.p.p., w tym cofnięcie koncesji lub zezwolenia albo wykreślenie z rejestru działalności regulowanej, nie są możliwe do wymierzenia przez Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, gdyż podmiot ten nie ma kompetencji do pozbawienia notariusza prawa do wykonywania zawodu w trybie administracyjnym²³.

Na notariuszy nie może również zostać nałożona administracyjna kara pieniężna. Artykuł 150 ust. 3 u.p.p.p. wskazuje katalog instytucji obowiązanych (art. 2 ust. 1 pkt 1–5, 7–11, 24 i 25 u.p.p.p.), na które można nałożyć tego rodzaju karę. Notariusze natomiast są wyłączeni z tego katalogu i dlatego nie można na nich nałożyć administracyjnej kary pieniężnej.

■ **OBOWIĄZKI INFORMACYJNE NOTARIUSZY W KONTEKŚCIE KOLIZJI DÓBR CHRONIONYCH PRAWEM**

Realizacja obowiązków informacyjnych wynikających z analizowanej ustawy prowadzi do wniosku, że w praktyce na jej gruncie może dochodzić do kolizji dóbr prawnie chronionych. Konflikt ten ujawnia się między wartościami takimi jak z jednej strony tajemnica zawodowa, a z drugiej interes publiczny związany z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa publicznego przez skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom dla porządku, bezpieczeństwa oraz finansów państwa. Dochodzi więc do napięcia między interesem i prawami jednostki chronionej przez instytucję tajemnicy zawodowej a interesem publicznym.

Poszukiwanie właściwej proporcji między statuowaną przez przepisy ustawy o samorządzie zawodowym notariuszy i wzmocnioną przez regulacje kodeksu deontologicznego tajemnicą zawodową a możliwością jej uchylenia (zniesienia) w związku z potrzebą

²³ M. Matusiak-Frącczak, *Tajemnica adwokacka...*, s. 223.

pozyskania informacji, w której posiadaniu pozostają notariusze, stanowi istotne zagadnienie prawne.

Rozstrzygnięcie tej kolizji wydaje się możliwe dzięki odwołaniu się do zasady proporcjonalności. Zasada ta składa się z trzech zasad szczegółowych, które tworzą tzw. test proporcjonalności. Pierwszą z nich jest zasada przydatności, w myśl której ograniczenie praw konstytucyjnych jest dopuszczalne tylko przy użyciu środków prawnych, za pomocą których można zrealizować cel usprawiedliwiający ograniczenie. Drugą z nich jest zasada najłagodniejszego środka, zwana też zasadą konieczności. Zakłada ona, że jeśli istnieje kilka możliwych sposobów ograniczenia danego prawa konstytucyjnego ze względu na konstytucyjnie usprawiedliwiony cel, należy wybrać środek jak najmniej uciążliwy. Trzecim elementem zasady proporcjonalności jest zasada proporcjonalności *sensu stricto*. Polega ona na ważeniu dwóch lub więcej kolidujących ze sobą zasad i wskazaniu, która z nich w danych okolicznościach faktycznych i prawnych ma pierwszeństwo. Tylko łączne spełnienie kryterium konieczności, przydatności oraz proporcjonalności *sensu stricto* pozwala na uznanie, że ograniczenie wolności i praw konstytucyjnych jest dopuszczalne.

Test proporcjonalności pozwoli na uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy nałożone na notariuszy obowiązki informacyjne są koniecznym, przydatnym oraz proporcjonalnym środkiem ochrony dóbr w postaci bezpieczeństwa publicznego, biorąc pod uwagę, że ich realizacja może skutkować naruszeniem innego dobra prawnego w postaci tajemnicy zawodowej.

Odnosząc się do pierwszego kryterium, należy wskazać, że notariusze dysponują wiedzą na temat faktów, których ustalenie umożliwia wykrycie sprawców przestępstw o charakterze gospodarczym i terrorystycznym. Wiedza ta jest więc przydatna z punktu widzenia ochrony wartości takich, jak bezpieczeństwo publiczne oraz budżet państwa. Obowiązki notyfikacyjne, mimo że skutkują naruszeniem tajemnicy zawodowej notariuszy, stanowią środek, za pomocą którego można osiągnąć założony cel, a zatem spełniają one przesłankę przydatności.

Zgodnie z kryterium konieczności ustawodawca nie może jednak wprowadzać ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności jednostki tylko dlatego, że dane rozwiązanie jest lepsze, łatwiejsze, doskonalsze bądź ułatwiające życie publiczne²⁴. Notariusze nie mogą być więc zwalniani z obowiązku zachowania tajemnicy tylko dlatego, że stanowią dla organów państwa łatwe źródło pozyskiwania pożądaných przez nie informacji. Rolą notariuszy nie jest inkryminowanie swoich klientów. Poza tym państwo dysponuje własnym aparatem urzędniczym oraz odpowiednimi służbami, których zadaniem jest ściganie i pociąganie do odpowiedzialności prawnej sprawców przestępstw o charakterze terrorystycznym. Wskazane okoliczności prowadzą do wniosku, że ochrona bezpieczeństwa publicznego jest możliwa do osiągnięcia przy pomocy środków mniej dolegliwych dla jednostek, które nie skutkują ujawnieniem organom państwa informacji na ich temat. Naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej należy więc uznać za ingerencję w autonomię jednostki w sposób, który jest niewspółmierny do zamierzonego celu. Z tego względu obowiązki notyfikacyjne stanowią rozwiązania, które nie spełniają kryterium niezbędności.

Ustosunkowując się do trzeciego kryterium, należy zauważyć, że tajemnica zawodowa stanowi instytucję o charakterze gwarancyjnym, której celem jest ochrona praw i interesów jednostki oraz zapewnienie zaufania niezbędnego w relacji z prawnikiem. Z tego charakteru wynika tzw. dyrektywa minimalizacji ingerencji, która nakazuje, aby wszelkie odstępstwa od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej były ograniczone do absolutnego minimum²⁵.

Przestępstwa prania pieniędzy i finansowania terroryzmu stanowią duże zagrożenie dla gospodarki i systemu finansowego państwa oraz dla bezpieczeństwa jego obywateli. Jednakże zagrożenia z nich płynące nie są zjawiskami nowymi. Przeciwdziałanie nim od lat

²⁴ B. Rakoczy, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] Z. Bukowski et al., *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2013, art. 31, za LEX.

²⁵ P. Kardas, *Konstytucyjne i ustawowe aspekty...*, s. 38.

zajmuje istotne miejsce w programie polityki państwa. Na gruncie krajowym od dawna funkcjonują przepisy mające na celu ochronę systemu finansowego oraz przyczynianie się do zapewniania bezpieczeństwa i wzrostu gospodarczego. Zobowiązanie notariuszy do dostarczania organom państwa informacji pozyskanych od swoich klientów nie jest więc jedynym środkiem ochrony dóbr prawnych takich, jak bezpieczeństwo publiczne czy budżet państwa. Ponieważ pożądane przez organy państwa informacje mogą zostać pozyskane w inny sposób niż w wyniku zwalniania notariuszy z tajemnicy zawodowej, środki te nie spełniają przesłanki proporcjonalności *sensu stricto*.

Zasada proporcjonalności *sensu stricto* zobowiązuje również do uwzględnienia wagi i doniosłości pozostających w kolizji wartości. Należy zauważyć, że tajemnicy zawodowej nie można traktować jedynie w kategoriach stosunku prywatnoprawnego zachodzącego między notariuszem a jego klientem. Należy ją uznać za narzędzie ochrony interesu publicznoprawnego. Z tego względu tajemnica zawodowa pełni przynajmniej równie doniosłą rolę co ochrona porządku publicznego oraz dochodów budżetu państwa, a więc nie może być interpretowana w kategoriach przeszkody, której usunięcie umożliwi zapoznanie się z pożądanymi przez organy państwa informacjami. Skoro więc tajemnica zawodowa funkcjonuje w polskim porządku prawnym, to musi pełnić swoją rolę, nawet jeśli uniemożliwia organom władzy publicznej poznanie pewnych faktów²⁶. Zobowiązanie notariuszy do ujawnienia informacji pozyskanych od klientów jest więc środkiem nieproporcjonalnym w stosunku do celu, jaki ma zostać osiągnięty.

Ze wskazanych okoliczności wynika, że obowiązki notyfikacyjne notariuszy spełniają kryterium przydatności, jednak nie spełniają przesłanki konieczności ani proporcjonalności. Ponieważ tylko kumulatywne spełnienie wskazanych kryteriów przesądza o dopuszczalności ograniczenia konstytucyjnie chronionych praw

²⁶ M. Matusiak-Frącczak, *Tajemnica adwokacka...*, s. 229–230.

i wolności jednostki, to w analizowanym stanie faktycznym nałożone na notariuszy obowiązki należy uznać za nieproporcjonalny środek ochrony dóbr w postaci bezpieczeństwa publicznego oraz budżetu państwa. Z tego względu budzą one dezaprobatę. Bezspornie konieczne jest więc wypracowanie reguł odpowiedniego postępowania notariuszy w omawianym zakresie. Wydaje się, że możliwe to jest jedynie w wyniku rzetelnej debaty różnych środowisk zawodowych i faktycznej realizacji samorządności zawodów zaufania publicznego, a nie poprzez arbitralne decyzje przedstawicieli władzy²⁷.

■ PODSUMOWANIE

Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej stanowi jeden z istotniejszych elementów regulacji ustawowej dotyczącej zawodów zaufania publicznego. Służy on zarówno realizacji celów publicznych, tj. ochrony społecznego zaufania do tego rodzaju profesji oraz ich efektywnego wykonywania w interesie publicznym, jak i realizacji celów prywatnych, tj. ochrony słuszných praw i interesów osób korzystających z usług przedstawicieli tych zawodów²⁸.

Analiza zakresu obowiązków informacyjnych instytucji obowiązanej, jaką są notariusze, w zestawieniu z regulacją z art. 18 pr. not. prowadzi do konkluzji, że nałożone na notariuszy obowiązki pozostają w nierozwiązywalnej kolizji z powinnością zachowania przez nich tajemnicy zawodowej. Zarówno ujawnienie informacji objętych tajemnicą zawodową, jak i niedopełnienie obowiązków informacyjnych wobec organów państwa może skutkować pociągnięciem notariusza do odpowiedzialności za naruszenie tych obowiązków. Ujawnienie tajemnicy zawodowej może prowadzić do odpowiedzialności

²⁷ M. Gałęski, R. Zawłocki, *Obowiązki informacyjne adwokata związane z podejrzeniem popełnienia przestępstwa prania pieniędzy przez jego klienta*, „Palestra” 2019, nr 10, s. 5.

²⁸ Wyrok TK z 22 listopada 2004 r., SK 64/03, OTK-A 2004, nr 10, s. 107.

cywilnej, karnej oraz dyscyplinarnej. Natomiast przyznanie pierwszeństwa ochronie tajemnicy zawodowej i zaniechanie przekazania organom państwa informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności notarialnych naraża notariusza na odpowiedzialność karną lub administracyjną.

Niezależnie od sposobu postępowania notariuszowi grożą sankcje, które mogą zostać wobec niego zastosowane na podstawie różnych reżimów prawnych. Zarysowany w ten sposób konflikt wydaje się nierozwiązywalny na gruncie norm prawnych. Mając jednak na uwadze, że tajemnica zawodowa jest obowiązkiem ustanowionym w interesie obywateli, niedopuszczalne jest, aby notariusz – jako osoba obdarzona zaufaniem publicznym – miał ujawniać fakty, o których dowiedział się w związku z wykonywaniem czynności notarialnych. W konsekwencji bezwzględny prymat należy przyznać wartości, jaką jest dobro klienta, który powierzył notariuszowi informacje dotyczące swojej sytuacji.

Z powyższych względów w trosce o dobro klienta notariusz przed przystąpieniem do czynności notarialnych w zakresie wskazanym w art. 2 ust. 1 pkt 13 oraz pkt 13a u.p.p.p. powinien poinformować klienta o treści ciążących na nim obowiązków informacyjnych. Pozwoliłoby to uniknąć sytuacji kolizyjnej, w której wykonanie obowiązku związanego z powzięciem wiedzy o określonych okolicznościach stanowiłoby zarazem naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy. Natomiast w przypadku powzięcia informacji o okolicznościach mogących wskazywać na popełnienie przez klienta przestępstwa prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu notariusz powinien przekazać klientowi swoje wątpliwości oraz jednocześnie poinformować go o konsekwencjach prawnych związanych z takim zachowaniem. W takiej sytuacji notariusz powinien odmówić świadczenia pomocy prawnej w zakresie czynności prawnych wskazanych w art. 2 ust. 1 pkt 13 oraz pkt 13a u.p.p.p. i dzięki temu ochroniłby kolidujące ze sobą wartości, tj. tajemnicę zawodową oraz interes publiczny związany z bezpieczeństwem państwa.

ZARYS TREŚCI

NOTARIUSZ JAKO INSTYTUCJA OBOWIĄZANA. Tajemnica NOTARIALNA A OBOWIĄZKI INFORMACYJNE WYNIKAJĄCE Z USTAWY O PRZECIWDZIAŁANIU PRANIU PIENIĘDZY I FINANSOWANIU TERRORYZMU

W artykule przeanalizowano kolizję między obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej przez notariuszy a obowiązkami informacyjnymi wynikającymi z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Włączenie notariuszy do katalogu instytucji obowiązanych prowadzi do konieczności przekazywania organom państwa informacji uzyskiwanych w toku czynności notarialnych, co narusza istotę tajemnicy zawodowej i może osłabiać zaufanie do tego zawodu. Zarówno naruszenie tajemnicy zawodowej, jak i niewykonanie bądź nienależyte wykonywanie obowiązków informacyjnych wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu może skutkować pociągnięciem notariusza do odpowiedzialności na podstawie różnych reżimów prawnych. Omówiono również zakres obowiązków notyfikacyjnych oraz ich wpływ na praktykę zawodową. W tekście oceniono konstytucyjność oraz proporcjonalność tych obowiązków i wskazano, że aktualny model prowadzi do nieusuwalnego konfliktu wartości: interesu publicznego w zwalczaniu przestępczości oraz ochrony prywatności i zaufania klienta. Artykuł wskazuje na potrzebę doprecyzowania regulacji oraz wypracowania mechanizmów ochronnych, które pozwolą na wykonywanie obowiązków informacyjnych bez naruszania istoty tajemnicy zawodowej.

SŁOWA KLUCZOWE – notariusz, tajemnica zawodowa, instytucja obowiązana, ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, obowiązki informacyjne, Generalny Inspektor Informacji Finansowej (GIIF)

ABSTRACT

THE NOTARY AS AN OBLIGED INSTITUTION. NOTARIAL SECRECY IN RELATION TO DISCLOSURE OBLIGATIONS ARISING FROM THE ACT ON COUNTERACTING MONEY LAUNDERING AND TERRORIST FINANCING

The article looks at the conflict between the notaries' duty of professional secrecy and their reporting obligations stemming from the Act on Counteracting Money Laundering and Terrorist Financing (AML/CFT Act). The inclusion of notaries in the catalogue of obliged institutions means that information obtained during notarial activities must be disclosed to state authorities. This compromises the essence of professional secrecy and may undermine public trust in the profession. Both the breach of professional secrecy and the failure or improper execution of reporting obligations under the AML/CFT Act can result in the notary being held liable under various legal regimes. The scope of the notification duties and their impact on professional practice are also discussed. The text assesses the constitutionality and proportionality of these obligations and indicates that the current model leads to an irresolvable conflict of values: the public interest in combating crime versus the protection of client privacy and trust. The article points to the need to clarify the regulations and develop protective mechanisms that would allow reporting obligations to be fulfilled without infringing upon the essence of professional secrecy.

KEYWORDS – notary, professional secrecy, obliged institution, Act on Combating Money Laundering and Terrorist Financing, reporting obligations, General Inspector of Financial Information (GIIF)

PATRYCJA PIASECKA – adwokat, doktor nauk prawnych, adiunkt naukowo-dydaktyczny na Wydziale Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Autorka publikacji z zakresu prawa podatkowego oraz prawa konstytucyjnego; ORCID: 0000-0002-1101-1253

PATRYCJA PIASECKA – Advocate, Doctor of Laws and research-and-teaching assistant professor at the Faculty of Law and Economics at the Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz. The author of publications on matter of tax law and constitutional law; ORCID: 0000-0002-1101-1253

GRZEGORZ WOLAK

O pojęciu darowizny w rozumieniu art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1619/22

■ WPROWADZENIE

Głosowany wyrok z 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1619/22¹, został wydany w sprawie z powództwa K.S. przeciwko A.P. o zapłatę kwoty 50 000 zł tytułem zachowku. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 21 maja 2021 r., XVI Ca 542/20, w którym uwzględniono żądanie pozwu, i orzekł kasatoryjnie. W tezie tego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, że **darowizną w rozumieniu art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. jest także umowa, w której spadkodawca spełnił świadczenie kosztem swego majątku, otrzymując z tego tytułu pewną, jakkolwiek nieekwiwalentną, korzyść. Zaliczeniu na poczet zachowku, względnie doliczeniu do spadku, podlega w takim przypadku**

¹ OSNC 2025, nr 7/8, poz. 78.

ta część przysporzenia, która została uzyskana nieodpłatnie. Orzeczenie to traktuje zatem o pojęciu darowizny w rozumieniu art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c.

Prima facie, pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w glosowanym judykacie może się wydawać błędny. Kłóci się z tradycyjnym rozumieniem darowizny jako umowy nazwanej, uregulowanej w art. 888 i nast. k.c. Co więcej, w orzecznictwie prezentowane jest zapatrywanie, że doliczeniu do spadku podlegają jedynie darowizny w rozumieniu art. 888 k.c. poczynione przez spadkodawcę, a nie jakiegokolwiek inne przysporzenia pod tytułem darmym². Przykładowo, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 marca 2014 r., VI ACa 1530/13³, wskazano, że ewentualnemu doliczeniu do spadku na podstawie art. 993 i nast. k.c. podlegają jedynie darowizny poczynione przez spadkodawcę, a nie jakiegokolwiek inne przysporzenia pod tytułem darmym. W konsekwencji stwierdzono, że doliczeniu do spadku nie podlega równowartość ustanowionej na rzecz spadkobiercy służebności dożywotniego mieszkania. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29 czerwca 2020 r., V ACa 532/19⁴, stwierdzono zaś bardziej ogólnie, że „Kodeks cywilny w art. 888 i nast. k.c. określił darowiznę jako nazwaną umowę typową i przydał jej określone konstrukcyjne ramy. Powoduje to, że nie każde nieodpłatne przysporzenie może być uznane za darowiznę, skoro jest to kodeksowa umowa nazwana i typowa dla sytuacji kwalifikowanych przez wspomniany art. 888 i nast. k.c. Stąd próba dowolnego, bo sprzecznego z brzmieniem wspomnianego przepisu, zaliczania do schedy spadkowej innych nieodpłatnych, poza darowizną, przysporzeń majątkowych, jest nieprawidłowa, albowiem jest sprzeczna z „wyraźnym i jednoznacznym brzmieniem przepisu, a zatem jest wykładnią *contra legem*”.

² Zob. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 22 września 2017 r., VI ACa 322/16, LEX nr 2446544.

³ LEX nr 1454667.

⁴ LEX nr 3049420.

Zapłaty wyrażone w glosowanym wyroku jest jednak co do zasady prawidłowe. W przeciwnym razie ochrona uprawnień do zachowku, ale też i zobowiązanych do jego zapłaty, byłaby niejednokrotnie iluzoryczna. Orzeczenie to stanowi kolejny dowód na to, że w procesie wykładni przepisów prawnych nie można poprzestawać na dyrektywach wykładni językowej. Pewne zastrzeżenia może budzić jedynie brak precyzyjnego określenia w tezie orzeczenia zakresu (stopnia) nieekwiwalentności korzyści uzyskanej przez spadkodawcę. Stanowisko to z pewnością może w praktyce utrudniać orzekanie w sprawie o zapłatę zachowku. Samo bowiem ustalenie przez sądy *meriti*, że określone przysporzenie poczynione przez spadkodawcę nie zostało dokonane w ramach nieodpłatnej umowy darowizny, nie oznacza, że świadczenie spełnione na podstawie innej umowy nie będzie podlegało doliczeniu do substratu zachowku albo zaliczeniu na poczet zachowku należnego uprawnionemu.

Podobny problem z rozumieniem pojęcia darowizny pojawia się skądinąd w nauce i judykaturze na gruncie przepisów regulujących zaliczanie darowizn na schedy spadkowe⁵. Nie powinno

⁵ Zob. np. H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 189–190. Część nauki i judykatury przyjmuje, że na schedę spadkową zalicza się wyłącznie darowizny w rozumieniu art. 888 k.c., wykluczając inne przysporzenia dokonywane pod tytułem darmym (postanowienia SN z: 6 marca 2002 r., V CKN 876/00, LEX nr 55164; 13 października 1971 r., III CRN 297/71, LEX nr 6997; S. Wójcik [w:] *Prawo spadkowe*, red. J.S. Piąkowski, Warszawa–Wrocław 1986 („System Prawa Cywilnego”, t. 4, s. 470; J. Polickiewicz [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, red. Z. Resich, Warszawa 1972, s. 1981; K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, kom. do art. 1039, pkt 41). W judykaturze i nauce natomiast dominuje szersze rozumienie pojęcia darowizny na gruncie art. 1039 § 1 k.c., obejmujące wszelkie przysporzenia dokonane pod tytułem darmym, które za życia spadkodawcy przeszły z jego majątku do majątku spadkobiercy. Zaliczeniu podlegają więc także inne korzyści, jakie nieodpłatnie otrzymał spadkobierca od spadkodawcy (postanowienia SN z: 24 stycznia 2002 r., III CKN 503/00, LEX nr 53147; 9 grudnia 2010 r., III CSK 39/10, LEX nr 738107; 30 marca 2011 r., III CZP 136/10, LEX nr 844761; E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, kom. do art. 1039, pkt 10; E. Niezbecka [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Spadki*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, kom. do art. 1039 k.c., pkt 9; P. Zdanikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Spadki* (art. 922–1087), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019,

się, co do zasady, inaczej rozumieć darowizny na gruncie art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. oraz inaczej na gruncie art. 1039 § 1 k.c.⁶

■ STAN FAKTYCZNY

30 grudnia 1999 r. T.S. sporządziła własnoręczny testament. Wskazała w nim m.in.: „Mieszkanie, które wykupiłam za pieniądze dane mi na ten cel przez córkę E.K. jest zapisane notarialnie na wnuczkę A.K., córkę E. Uważam, że postąpiłam właściwie. E., moja córka, nigdy nie dostała od nas – swoich rodziców. Synowi mojemu K. stworzyłam możliwość bardzo korzystnej zamiany mieszkań po śmierci mojego męża i tym samym w tym momencie polepszyłam warunki mieszkaniowe synowi i jego rodzinie. Rozliczenia, jakie między nami były, uważam, że były skromne i nieadekwatne do wartości mieszkania, dlatego uważam, że syn nie może mieć żadnych pretensji do mojej córki E., że zamiast niej będzie mieć jej córka A.”.

8 maja 2000 r. T.S. sporządziła przed notariuszem testament, w którym wskazała, że powołuje do całości spadku wnuczkę A.K. oraz że najważniejszym składnikiem majątku wchodzącym w skład

kom. do art. 1039, pkt 8). Chodzi tu także o świadczenia wypłacone na podstawie pozatestamentowych dyspozycji *mortis causa* prowadzących do sukcesji singularnej, jak np. wypłata na podstawie dyspozycji wkładem na wypadek śmierci – art. 56 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 1646 (P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 459–460). Z kolei Marian Pazdan (*idem* [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2: *Komentarz. Art. 450–1088*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, kom. do art. 1039, nb 10) nie wyklucza wyjścia poza pojęcie umowy darowizny z art. 888 k.c. i stwierdza, że w każdym takim przypadku niezbędne będzie odpowiednie uzasadnienie przemawiające za stosowaniem instytucji zaliczenia darowizn (tak też J. Ciszewski, J. Knabe [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, kom. do art. 1039, pkt 5; podobnie M. Rzewuski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, kom. do art. 1039, nb 5).

⁶ Zob. np. G. Wolak, *Dyspozycja wkładem na wypadek śmierci (art. 56 ust. 1 Prawa bankowego) a zaliczenie darowizn na schedę spadkową w dziale spadku. Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 27 września 2017 r., V CSK 50/17*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2019, nr 4, s. 149–168.

masy spadkowej jest własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu w G. przy ul. (...). T.S. zmarła 25 września 2016 r. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z 11 maja 2017 r. spadek po T.S. w całości nabyła pozwana na podstawie testamentu notarialnego, z pominięciem spadkobierców ustawowych.

Upřednio, 28 lipca 1986 r., T.S. otrzymała przydział lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w G. o powierzchni użytkowej 56,3 m². 19 grudnia 1986 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa poinformowała Z.S., żonę powoda, że w związku z jej wnioskiem o zamianę lokalu mieszkalnego przy ul. (...) na lokal mieszkalny przy ul. (...) zamiana może być rozpatrzona pod warunkiem przedłożenia zgody na zamianę przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...), wpłacenia wpisowego i dopłaty do udziału członkowskiego. Zgodnie z wnioskiem Z.S. wkład mieszkaniowy i udział członkowski miały zostać przepisane na rzecz spadkodawczyni T.S. 27 lutego 1987 r. spadkodawczyni T.S. otrzymała przydział lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 38,05 m².

Decyzją z 1 lipca 1989 r. zamieniono lokatorskie prawo do lokalu o powierzchni użytkowej 38,05 m² przy ul. (...) na własnościowe. 26 lutego 2009 r. zawarto umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu przy ul. (...) i przeniesienia jego własności na rzecz T.S. Wartość lokalu mieszkalnego stanowiącego własność spadkodawczyni wyliczona w sposób, jak gdyby był on nieruchomością lokalową, wynosi 245 000 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) wyliczona w sposób, jak gdyby był on nieruchomością lokalową, wynosi 377 000 zł.

Wartość zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego z tytułu spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...), obliczona na podstawie art. 11 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych⁷, wynosi 69,99% wartości rynkowej – 171 475,50 zł. Wartość zwaloryzowanego wkładu

⁷ Tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 558, dalej: u.s.m.

mieszkaniowego z tytułu spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...), obliczona na podstawie art. 11 u.s.m., wynosi 377 000 zł.

W piśmie z 7 lipca 2017 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 58 750 zł tytułem należnego zachowku po T.S. w terminie 14 dni liczonych od dnia doręczenia pisma.

■ STANOWISKO SĄDÓW

Wyrokiem z 19 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku oddalił powództwo. Odwołując się do art. 992 i 991 § 1 k.c., uznał, że powód powinien otrzymać zachówek w wysokości 1/2 udziału w spadku, przy czym zaznaczył, iż co do tej okoliczności strony nie pozostawały w sporze. Zauważył też, że spadkodawca uprawniony jest do wyboru sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku. Spadkodawca może powołać uprawnionego do dziedziczenia, ustanowić na jego rzecz zapis albo przed śmiercią dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero gdy uprawniony nie otrzyma należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do jego pokrycia.

W jego ocenie oddalenie powództwa uzasadniała okoliczność zamiany lokali mieszkalnych, której dokonała spadkodawczyni, i związane z nią przysporzenie po stronie powoda. W okolicznościach sprawy powód za życia spadkodawczyni otrzymał bowiem przysporzenie o wartości 102 762,25 zł, stanowiącej różnicę między zwaloryzowaną wartością wkładów mieszkaniowych, które spadkodawczyni i Z.S. darowały sobie nawzajem. Mimo że pozwana wskazywała, iż spadkodawczyni dokonała zamiany mieszkań i takie samo określenie – „zamiana” – zostało użyte w korespondencji z udziałem spółdzielni mieszkaniowych, w istocie do zawarcia umowy zamiany w rozumieniu Kodeksu cywilnego nie doszło. Czynności dokonane przez spadkodawczynię i Z.S. pozostawały w faktycznym związku i były objęte zamiarem stron, a ich

istota sprowadzała się do darowania sobie nawzajem składników majątkowych – wkładów mieszkaniowych, przy czym świadczenia te były nieekwiwalentne. Różnica ich wartości odpowiadała na dzień orzekania kwocie 205 524,50 zł, a powód nie wykazał, aby została ona spłacona. Darowizna na rzecz Z.S. weszła do majątku wspólnego małżonków, dlatego Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku uznał, że jako przysporzenie uzyskane przez powoda należy potraktować tylko połowę tej kwoty. Po doliczeniu wartości darowizny do spadku należny powodowi zachówek wynosił 86 128,06 zł, co oznaczało, że uzyskane przezeń przysporzenie w kwocie 102 762,25 zł pokrywało zachówek w pełni.

Sąd Okręgowy w Gdańsku na skutek apelacji powoda zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo. Uznał, że sąd rejonowy co do zasady dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jednak wymagały one częściowej zmiany. Sąd wskazał dodatkowo, że po pierwsze spadkodawczyni T.S. z małżonką powoda Z.S. zawarły umowę zamiany wkładów mieszkaniowych związanych z dotychczas przydzielonymi im prawami do lokali mieszkalnych, a konsekwencją tego było przydzielenie przez obie spółdzielnie lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu, które dotychczas przysługiwało drugiej stronie umowy. Po drugie, po zamianie między spadkodawczynią a powodem i jego małżonką doszło do dalszych rozliczeń, w następstwie których spadkodawczyni otrzymała dodatkowe środki pieniężne. Sąd ten podzielił stanowisko sądu rejonowego, że przedmiotem umowy między spadkodawczynią a żoną powoda mógł być jedynie wkład mieszkaniowy, nie zaś niezbywalne lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu, z którym związany był wkład mieszkaniowy. Nie zgodził się z nim jednak co do tego, że nie doszło do zawarcia umowy zamiany w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Uznał, że nie było podstaw do przyjęcia, iż dokonana przez spadkodawczynię i żonę powoda zamiana wkładów mieszkaniowych, której konsekwencją był przydział lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu dotychczas przysługującego drugiej stronie, stanowiła darowiznę

w rozumieniu art. 991 § 2 k.c. Umowa zamiany nie traci bowiem odpłatnego charakteru nawet w wypadku niewspółmierności wzajemnych świadczeń stron, chyba że wartość jednego ze świadczeń tak dalece odbiega od wzajemnego, iż uznanie umowy za nieodpłatną stanowiłoby nadużycie. Odwołał się uzupełniając do poglądów doktryny, negujących możliwość zaliczenia na poczet zachowku przysporzeń z tytułu umowy dożywocia, nawet w razie obiektywnej niewspółmierności świadczeń. W konsekwencji za nietrafne uznał stanowisko sądu rejonowego, zgodnie z którym powód otrzymał należny mu zachówek.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił m.in. naruszenie art. 603, 888 k.c., art. 948 w zw. z art. 65 k.c., art. 991 § 2, art. 993, 995, 996 k.c., art. 33 pkt 2 k.r.o., art. 11 u.s.m.

■ OCENA STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Słusznie wywiódł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia, że zasadniczy problem, jaki pojawił się w sprawie, dotyczył prawidłowości stosowania przepisów prawa materialnego nakazujących uwzględnianie przy obliczaniu zachowku darowizn dokonanych przez spadkodawcę (art. 993 i nast. k.c.). Autorka skargi kasacyjnej zmierzała w niej bowiem do wykazania, że nieprawidłowo zawarłą przez spadkodawczynię umowę, której przedmiotem było prawo do wkładu mieszkaniowego (prawa do wkładów mieszkaniowych), zakwalifikowano jako umowę zamiany (art. 603 k.c.), pozbawioną elementów darowizny (art. 888 k.c.), mimo braku ekwiwalentności świadczeń stron. W konsekwencji jej zdaniem wadliwie uznano, że powód nie otrzymał od spadkodawczyni darowizny, która podlegałaby zaliczeniu na należny mu zachówek ze skutkiem w postaci wygaśnięcia roszczenia o pokrycie zachowku (art. 991 § 2, art. 993 i 996 § 1 k.c.), jak również błędnie zaniechano ustalenia wartości przedmiotu darowizny (art. 995 k.c.).

W świetle art. 991 § 2 k.c. roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej koniecznej do pokrycia albo uzupełnienia zachowku powstaje wtedy, gdy prawo do zachowku nie zostało zaspokojone przez spadkodawcę w inny sposób, tj. przez powołanie do spadku, darowiznę lub zapis⁸. Regułę tę potwierdza art. 996 k.c., według którego darowiznę dokonaną przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek⁹. Obowiązek zaliczenia na zachówek darowizny otrzymanej przez uprawnionego do zachowku odpowiada uprawnieniu do domagania się zachowku od osoby, która otrzymała darowiznę podlegającą doliczeniu do spadku (art. 1000 § 1 k.c.). Mechanizm ten zapobiega po pierwsze, sytuacji, w której osoba uprawniona do zachowku i niepowołana do spadku, aczkolwiek obdarowana wcześniej przez spadkodawcę, uczestniczyłaby w majątku wypracowanym przez spadkodawcę w szerszym zakresie, niż wynika to z przyznanego jej ustawą uprawnienia do zachowku, a po drugie – gdy uprawnionych do zachowku jest więcej osób – zapobiega nieuzasadnionemu uprzywilejowaniu obdarowanego względem innych osób uprawnionych do zachowku. Zaliczeniu na należny zachówek podlegają co do zasady wszystkie darowizny na rzecz uprawnionego do zachowku, bez ograniczeń czasowych (art. 994 § 1 k.c.).

Sądy pierwszej i drugiej instancji różniły się w ocenie, czy w okolicznościach sprawy można mówić o zaliczeniu przysporzenia uzyskanego przez powoda na należny mu zachówek. Skoncentrowały się na ocenie, czy przysługujące spadkodawczyni prawo do wkładu mieszkaniowego stało się przedmiotem zamiany, czy darowizny, gdyż od tego w ich ocenie zależała możliwość zaliczenia otrzymanego przysporzenia na poczet należnego powodowi zachowku. Sąd rejonowy uznał, że mimo posługiwania się przez spółdzielnię mieszkaniowe uczestniczące w czynnościach dokonywanych przez

⁸ Obecnie uprawniony może otrzymać należny mu zachówek także w postaci świadczenia od fundacji rodzinnej lub mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej. Przepis art. 991 § 2 k.c. w aktualnym brzmieniu (obowiązującym od 22 maja 2023 r.) nie miał zastosowania w sprawie ze względu na datę otwarcia spadku.

⁹ Tak też w wyroku SN z 24 marca 2022 r., II CSKP 134/22, LEX nr 3418007.

spadkodawczynię i Z.S. (żonę powoda) pojęciem zamiany mieszkań¹⁰ w rzeczywistości nie doszło do zawarcia umowy zamiany w rozumieniu art. 603 i nast. k.c. Porównując wartość praw będących przedmiotem „zamiany”, doszedł do wniosku, że na rzecz powoda dokonano darowizny o wartości odpowiadającej połowie kwoty stanowiącej różnicę wartości wkładów mieszkaniowych będących przedmiotem rozważanych czynności. Sąd okręgowy był innego zdania i stwierdził, że przysporzenie z majątku spadkodawczyni miało podstawę w umowie zamiany wkładów mieszkaniowych, co w zasadzie wykluczało możliwość zaliczenia tego przysporzenia na poczet zachowku. Wskazał przy tym, że decydujące znaczenie przy kwalifikowaniu umowy jako zamiany ma subiektywne postrzeganie ekwiwalentności świadczeń stron, z zastrzeżeniem przypadków, w których stanowiłoby to nadużycie.

Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że o darowiznie w rozumieniu art. 991 § 2, a w konsekwencji również art. 996 § 1 k.c., należy mówić nie tylko wtedy, gdy spadkodawca w pełni nieodpłatnie spełnia świadczenie kosztem swego majątku, jak *prima facie* mogłoby się moim zdaniem wydawać, lecz także wówczas, gdy z tytułu tego świadczenia spadkodawca uzyskuje pewną, jakkolwiek nieekwiwalentną korzyść, niezależnie od kwalifikacji tego zdarzenia jako zawarcie powiązanych ze sobą umów o odpłatnym i nieodpłatnym charakterze, czy też jako jednolitą czynność prawną łączącą różne typy umów (*negotium mixtum cum donatione*). Przyjął, że w takich wypadkach zaliczeniu na poczet zachowku (art. 991 § 2, art. 996 § 2 k.c.) względnie doliczeniu do spadku (art. 993 i nast. k.c.)

¹⁰ W wyroku SN z 29 stycznia 2021 r. (V CSKP 9/21, LEX nr 3115577) wskazano, że spółdzielcza zamiana mieszkań polega na porozumieniu członków spółdzielni i jest dopuszczalna, za zgodą obu tych spółdzielni także wówczas, gdy dysponenti lokali są członkami różnych spółdzielni mieszkaniowych. Zamiana ta jest złożoną czynnością, na którą składa się kilka jednostronnych i powiązanych ze sobą oświadczeń woli, które łącznie mają prowadzić do uzyskania przez dysponentów lokali prawa do lokalu, z którego korzystała dotychczas inna osoba. Strony muszą zatem mieć wolę rezygnacji ze swojego prawa i uzyskania zamiast niego prawa do innego lokalu.

podlega ta część przysporzenia, która została uzyskana nieodpłatnie. W ocenie glosatora przekonująco wskazał, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że pogląd ten koresponduje ze stanowiskiem, zgodnie z którym zamiar uzyskania przysporzenia przez darczyńcę i połączenie czynności dokonywanej pod tytułem darmym z inną, także odpłatną, nie wyklucza kwalifikacji umowy jako darowizny w rozumieniu przepisów o zachowku. Tak uznał wcześniej Sąd Najwyższy w wyroku z 10 maja 2021 r., II CSKP 83/21¹¹. Również w wyroku z 24 marca 2022 r., II CSKP 134/22, zwrócono uwagę na powoływane w doktrynie istotne argumenty, zgodnie z którymi pojęcia darowizny w przepisach regulujących zachowek nie należy rozumieć wyłącznie w odniesieniu do konkretnego typu umowy nazwanej, lecz powinno ono obejmować również inne bezpłatne przysporzenia skutkujące zmniejszeniem spadku. W tym ostatnim judykacie podtrzymano stanowisko, skądinąd moim zdaniem chybione, zgodnie z którym nie dolicza się do spadku, w kontekście zachowku, przysporzenia wynikającego z umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego.

Trzeba się zgodzić z Sądem Najwyższym, że ze względu na konieczność jednolitego postrzegania darowizny w kontekście przepisów o zachowku odmienne niż zaprezentowane w omawianym orzeczeniu podejście nie tylko podważałoby sprawiedliwościową funkcję art. 996 k.c., lecz także zagrażałoby realizacji funkcji zachowku. Co więcej, przyjęcie odmiennego podejścia umożliwiałoby dokonywanie przysporzeń uszczuplających przyszłą masę spadkową w drodze nieekwiwalentnych umów wzajemnych, bez ponoszenia przez osoby uzyskujące przysporzenie ryzyka zapłaty zachowku, a także bez konieczności zaliczenia takich przysporzeń na poczet zachowku. Zwrócono już na to wcześniej uwagę w orzecznictwie sądów apelacyjnych¹² i wskazano, że doliczeniu do spadku na podstawie

¹¹ OSNC-ZD 2022, nr 2, poz. 23.

¹² Zob. wyrok SA w Szczecinie z 27 lutego 2019 r., I ACa 449/18, LEX nr 2668147; wyrok SA w Warszawie z 10 listopada 2020 r., V ACa 371/20, LEX nr 3105634. Zob. też wyrok SA we Wrocławiu z 9 września 2016 r., I ACa 914/16, LEX nr 2274342.

art. 993 k.c. podlegają także darowizny mające charakter umów mieszanych (umów, w których występuje tzw. częściowa odpłatność). Ponadto stwierdzono, że gdyby przez darowizny, o których mowa w przepisach o zachowku, rozumieć wyłącznie umowy wprost nazwane darowiznami, a nie również czynności o cechach i skutkach charakterystycznych dla darowizn, to spadkodawcy w prosty sposób mogliby obchodzić przepisy o zachowku i wydziedziczeniu, zawierając dysymulowane umowy darowizny pod postacią różnych umów i prowadząc do dokonania przysporzeń majątkowych na rzecz innych osób, bez obowiązku zapłaty w przyszłości zachowku na rzecz uprawnionych. W ten sposób dałoby się dość łatwo obejść przepisy, które nakazują uwzględnić dokonane przez spadkodawcę darne przysporzenia przy ustalaniu substratu zachowku, jak i ustalaniu zachowku.

Należy też za Adamem Doliwą¹³ dostrzec tendencję orzeczniczą do szerszego rozumienia pojęcia darowizny na gruncie przepisów o zachowku, obejmującego nie tylko umowę z art. 888 k.c., lecz także takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodując zmniejszenie spadku, i z punktu widzenia osób uprawnionych mogące prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia, jak dokonanie darowizny. Różnica jedynie formalna (typologiczna) między darowiznami a innymi czynnościami nieodpłatnymi nie powinna determinować oceny skutków dla zachowku. Decydujący powinien być skutek, nie zaś konstrukcja czynności¹⁴. Odnosi się to w szczególności do takich czynności, które wykształciły się już po powstaniu kodeksu cywilnego (np. umowa z następcą, dyspozycja wkładem bankowym itd.) i ich podobieństwo do darowizny jest szczególnie widoczne. Także umowa zawarta

¹³ A. Doliwa [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, kom. do art. 993, nb 1.

¹⁴ Zob. np. wyrok SO w Zielonej Górze z 26 kwietnia 2017 r., I C 20/14, LEX nr 2318462; G. Wolak, *Wartość gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego (art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin) a ustalenie zachowku*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2012, nr 3, s. 31–44.

między współwłaścicielami nieruchomości w wyniku nieodpłatnego przeniesienia przez jednego z nich udziałów we współwłasności na drugiego dotychczasowego współwłaściciela bez spłat może zostać zakwalifikowana jako umowa darowizny¹⁵. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 9 września 2016 r., I ACa 914/16¹⁶, również uznał, że interpretacja pojęcia darowizny na gruncie przepisów o zachowku musi być powiązana z celem, któremu służy instytucja doliczania darowizny. Obejmuje więc nie tylko umowę z art. 888 k.c., lecz także takie nieodpłatne czynności spadkodawcy, które następują z majątku spadkodawcy, powodując zmniejszenie spadku, i z punktu widzenia osób uprawnionych mogą prowadzić do takiego samego ich pokrzywdzenia jak darowizny. W tej sytuacji oświadczenie spadkodawczyni o zrzeczeniu się roszczenia z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty męża należy traktować jak darowiznę podlegającą doliczeniu do substratu zachowku i zaliczeniu na zachówek tego, kto w wyniku tego oświadczenia uzyskał bezpłatną korzyść. Szerokie rozumienie pojęcia darowizny na gruncie przepisów o zachowku zostało także zaaprobowane w piśmiennictwie¹⁷.

W glosowanym orzeczeniu trafnie zauważono, że kwalifikacja umowy zawartej za życia spadkodawcy jako noszącej w sobie cechy darowizny (częściowo nieodpłatnej) w kontekście przepisów o zachowku może niekiedy stwarzać nie lada trudności. Najpierw Sąd Najwyższy zauważył, że ocena ekwiwalentności świadczonych rzeczy lub praw winna być w pierwszym rzędzie pozostawiona samym

¹⁵ Podobnie wyrok SO w Krakowie z 10 listopada 2016 r., II Ca 1547/16, LEX nr 2216379; wyrok SO w Łodzi z 2 stycznia 2017 r., III Ca 1422/16, LEX nr 2208729.

¹⁶ LEX nr 2274342.

¹⁷ Tak np. L. Stecki [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa 1980, s. 874–874; P. Księżak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 725; *idem* [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Warszawa 2024, kom. do art. 993, pkt 15–25; B. Kordasiewicz [w:] *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015 („System Prawa Prywatnego”, t. 10), s. 1088; M. Pazdan [w:] *Kodeks...*, kom. do art. 993, nb 1–5; M. Załucki [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Spadki (art. 922–1087)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019, kom. do art. 993, pkt 3; T. Sokołowski, K. Szadkowski [w:] *Kodeks cywilny*, t. 3: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, kom. do art. 993, nb 13.

stronom, które subiektywnie postrzegają ich wartość, kierując się własnymi potrzebami¹⁸. To, że między wartością uzyskiwanych przysporzeń zachodzi obiektywna różnica, nie musi samo przez się oznaczać, iż umowa zawierana jest częściowo *causa donandi*. Sąd Najwyższy odwołał się tu do swojego wyroku z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, w którym wskazano, że zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. W przepisie tym ustawodawca podkreślił element nieodpłatności jako istotny dla umowy darowizny, jednak nie sprecyzował, czy częściowa odpłatność pozbawia świadczenie, a ściśle zobowiązanie się do świadczenia, charakteru darowizny. W Kodeksie cywilnym nie zamieszczono przy tym odpowiednika art. 354 § 2 Kodeksu zobowiązań¹⁹, który stanowił, że darczyńca może obciążyć obdarowanego obowiązkiem spełnienia oznaczonego świadczenia. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie na gruncie art. 888 § 1 k.c.

¹⁸ Zob. wyrok SN z 29 listopada 2016 r., I CSK 808/15, LEX nr 2238240. Podkreślono w nim, że w doktrynie dominuje koncepcja subiektywnej ekwiwalentności świadczeń. Zakłada ona, że umowa jest wtedy ekwiwalentna, gdy według subiektywnej oceny stron ich świadczenia są względem siebie równowartościowe. Podkreśla się nawet, że oczekiwanie, aby strony oceniały swoje świadczenia wzajemne jako równowartościowe pozostaje w sprzeczności z istotą obrotu gospodarczego. Uczestnicy tego obrotu w rzeczywistości decydują się na wymianę świadczeń, ponieważ wyższą użyteczność przedstawia dla nich to świadczenie, które mają uzyskać w zamian za swoje. Jest tak nawet wtedy, gdy zdają sobie sprawę z tego, że ich świadczenia – obiektywnie rzecz biorąc – przedstawiają wartość wyższą niż świadczenie drugiej strony. Jeśli więc mówi się o ekwiwalentności świadczeń wzajemnych lub o tym, że jedno z nich ma stanowić odpowiednik drugiego, to chodzi tu o ekwiwalentność stanowiącą przez strony w tym sensie, że oba świadczenia z mocy oświadczeń woli zostały ze sobą funkcjonalnie sprzężone; jedno z nich ma nastąpić w zamian za drugie. Obiektywna ekwiwalentność stanowi element oceny w kontekście przesłanek wyzysku (art. 388 § 1 k.c.). Do umów wzajemnych z mocy ustawowego ukształtowania należy przykładowo umowa sprzedaży, umowa o dzieło. Strony mogą w ramach odpłatnych umów dwustronnie zobowiązujących określić jako wzajemne dowolne świadczenia. Pogląd ten uznał za powszechnie akceptowany w orzecznictwie (zob. m.in. wyroki SN z: 29 maja 2007 r., V CSK 70/07, LEX nr 611444; 5 maja 2016 r., II CSK 582/15, LEX nr 2069435 i 15 września 2016 r., I CSK 611/15, LEX nr 2147270).

¹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr 82, poz. 598, ze zm.).

utrwalił się pogląd, że decydujące znaczenie ma zamiar darczyńcy. Przyjmuje się zatem, że w każdej umowie, w której darczyńca zmierza do wzbogacenia obdarowanego kosztem swego majątku (*causa donandi*), występują cechy darowizny. Innymi słowy, jedynie pełna odpłatność wyłącza darowiznę²⁰. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że o braku możliwości zakwalifikowania umowy nawet w części jako darowizny może przesądzać jej szczególny charakter i funkcja. Nie wiadomo jednak, jaki szczególny charakter i funkcję sąd miał na myśli. Nie wskazano w uzasadnieniu żadnego przykładu ani ilustracji tych okoliczności.

Na gruncie przepisów o zachowku Sąd Najwyższy prawidłowo uznał jednak, że dotychczasowy kierunek wykładni odnośnie do ekwiwalentności świadczeń wymaga skorygowania. W ocenie Sądu Najwyższego ze względu na cel przepisów nakazujących uwzględnianie darowizn przy obliczaniu zachowku, w przypadku typowych umów wzajemnych (takich jak sprzedaż czy zamiana), nie można poprzestać na subiektywnej ocenie ekwiwalencji. Jeżeli świadczenia spadkodawcy i drugiej strony umowy pozostają obiektywnie w znacznej dysproporcji, która nie jest uzasadniona szczególnymi okolicznościami, należy przyjąć, że strona uzyskująca świadczenie o obiektywnie niższej wartości spełniła swoje świadczenie w części nieodpłatnie. Do takich okoliczności sąd zaliczył w szczególności: nadużycie silniejszej pozycji kontraktowej (art. 388 i 58 § 2 k.c.), działanie pod wpływem błędu (art. 84 k.c.) bądź nieświadomość ceny rynkowej po jednej stronie lub po obu stronach umowy. Jeśli nie zachodzą takie okoliczności, subiektywne przekonanie stron, że umowa ma charakter nieodpłatny, nie może przesłaniać obiektywnego braku świadczenia wzajemnego, którego skutkiem jest uszczuplenie przyszłego spadku.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie jest przy tym konieczne, aby dysproporcja świadczeń stron miała charakter „rażący”. Już znaczna nieekwiwalentność świadczeń na niekorzyść spadkodawcy może

²⁰ OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 25.

stwarzać podstawę do domniemania faktycznego, że przysporzenie z jego majątku miało w części – zgodnie z wolą stron – świadomie nieodpłatny charakter. Z tą częścią wywodów Sądu Najwyższego należy się moim zdaniem co do zasady zgodzić. Ta nieekwiwalentność korzyści uzyskanej przez spadkodawcę winna w ocenie glosatora nosić cechy „znacznej”, „istotnej”, „widocznej na pierwszy rzut oka”, ale niekoniecznie już „rażącej”. O jej istnieniu należy decydować *in casu* na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. W tym kontekście Sąd Najwyższy stwierdził, że postawione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 603 i 888 k.c. sytuowały się „na uboczu problemu”. Dla oceny, czy uzyskane przez powoda przysporzenie powinno przynajmniej w części podlegać zaliczeniu na zachówek, kluczowe znaczenie ma nie tyle zakwalifikowanie zdarzenia będącego jego podstawą jako umowy nazwanej określonego typu, ile to, czy doszło do darowizny w przyjętym wyżej znaczeniu. Sąd dodatkowo zaznaczył, że o ile w procesie z powództwa uprawnionego do zachowku przeciwko obdarowanemu (art. 1000 § 1 k.c.) ciężar udowodnienia faktu dokonania darowizny spoczywa na powodzie, o tyle w przypadku powództwa uprawnionego do zachowku przeciwko spadkobiercy to spadkobierca musi wykazać, że darowizna została dokonana na rzecz uprawnionego do zachowku i że w ten sposób jego roszczenie zostało zaspokojone (art. 6 k.c.).

W omawianej sprawie pozwana powoływała się przede wszystkim na testament sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię i w związku z nim podniosła zarzut naruszenia art. 948 k.c., określającego dyrektywy wykładni testamentu. Sąd Najwyższy, odnosząc się do tego zarzutu, słusznie zauważył, że abstrahując od tego, iż testament własnoręczny z 2009 r. nie stanowił w sprawie podstawy dziedziczenia (był nim przecież testament notarialny z 2000 r.), to przede wszystkim jednak dyrektywy określone w art. 948 k.c. odnoszą się do tłumaczenia testamentowych oświadczeń woli (*verba legis* art. 948 § 1 *in fine* i art. 948 § 2 *in medio* k.c.). Tymczasem oświadczenie spadkodawczyni zawarte w testamencie własnoręcznym nie miało charakteru oświadczenia woli, a tym bardziej rozrządzenia *mortis causa*.

Wyrażało następczą ocenę (przekonanie) spadkodawczyni, że zamiana „mieszkań”, której była stroną, okazała się korzystna dla powoda, a dokonane w związku z nią rozliczenia były skromne i nieadekwatne do wartości mieszkania. Charakteru tego oświadczenia nie zmieniał przywoływany przez pozwaną fragment, w którym spadkodawczyni wskazała, że jej zdaniem powód (syn spadkodawczyni) nie powinien podnosić „żadnych pretensji”. Subiektywne przekonanie spadkodawczyni o nieekwiwalentności zamiany, wyrażone *ex post*, kilkanaście lat po jej dokonaniu, nie mogło mieć decydującego znaczenia dla oceny czynności spadkodawczyni jako darowizny dokonanej na rzecz syna. Mimo że zarzut naruszenia art. 948 k.c. Sąd Najwyższy słusznie uznał za nietrafny, nie zgodził się ze stanowiskiem sądu okręgowego, który zanegował niejako *a priori* możliwość zakwalifikowania dokonanej zamiany dóbr jako *negotium mixtum per donatione* ze skutkami dla wysokości zachowku powoda. Uznał je za przedwczesne i dokonane z naruszeniem art. 991 § 2 i art. 996 k.c. Taka ocena prawna wyrażona w glosowanym orzeczeniu w pełni zasługuje na aprobatę.

Sąd Najwyższy prawidłowo stwierdził, że zakwalifikowanie umowy wzajemnej jako obejmującej darowiznę ze skutkiem w postaci zaliczenia jej na zachówek względnie doliczenia do spadku w zakresie, w jakim świadczenie spadkodawcy było nieodpłatne, powinno się opierać na porównaniu obiektywnej wartości wzajemnych przysporzeń na dzień zawarcia umowy. Zastrzegł przy tym, że częściowo nieodpłatny charakter umowy może zostać zniwelowany przez późniejsze rozliczenia, niezależnie od tego, czy wynikają one z chęci uniknięcia konieczności zaliczenia przysporzenia w nieodpłatnej części na poczet zachowku, czy z innych przyczyn. Zauważył również, że sąd rejonowy dokonał takiego porównania i ustalił, odwołując się do wartości wkładów mieszkaniowych, że po zwaloryzowaniu ich wartości obiektywna dysproporcja świadczeń odpowiadała kwocie 205 524 zł. Stwierdził (skądinąd trafnie), że niewątpliwie jest to znaczna kwota. Sąd odwoławczy nie zgodził się jednak z tymi ustaleniami, gdyż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie wyjaśniono, z czego wynika odmiennność relacji między ustaloną

wartością wkładu mieszkaniowego a wartością rynkową mieszkania. W ocenie Sądu Najwyższego art. 11 u.s.m. nie zawiera samodzielnego mechanizmu pozwalającego na dokonanie takich wyliczeń. Sąd okręgowy samodzielnie nie oszacował jednak wartości tych wkładów, gdyż uznał, że nie miało to znaczenia w związku z przyjęciem, że powód nie otrzymał należnego mu zachowku w całości ani w części w postaci darowizny. Między innymi ta okoliczność spowodowała, że Sąd Najwyższy był zmuszony uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Bez stosownych ustaleń nie było możliwe dokonanie oceny, czy wystąpiła znaczna nieekwiwalentność świadczeń w ramach umowy zamiany.

W tym zakresie Sąd Najwyższy był zdania, że skoro darowizną w rozumieniu art. 991 § 2 i art. 996 k.c. może być również czynność, w której strony umawiają się jedynie na częściową odpłatność, to ustalenie, czy powód nie otrzymał zachowku w drodze tak rozumianej darowizny, powinno zostać poprzedzone porównaniem obiektywnej wartości spełnianych wzajemnych świadczeń. W wypadku zamiany sprowadza się to do porównania wartości zbywanych rzeczy lub praw z uwzględnieniem okoliczności istniejących w chwili darowizny. Sąd Najwyższy podkreślił, że takie porównanie wymagało w sprawie (nie zawsze tak przecież musi być) wiedzy specjalnej, dlatego powinno nastąpić z wykorzystaniem opinii biegłego (art. 278 k.p.c.), której nie mogą zastąpić dokumenty prywatne sporządzane przez osoby trzecie. Zdaniem Sądu Najwyższego wywody pozwanej, wskazujące na wystarczający charakter oświadczeń zarządów spółdzielni mieszkaniowych, są nietrafne. Konieczności takiego porównania nie wyłącza przy tym kolejne ustalenie sądu apelacyjnego, że powód z żoną dokonali dalszego rozliczenia ze spadkodawczynią – przekazali jej dodatkowe środki pieniężne. Słusznie Sąd Najwyższy stwierdził, że dodatkowe rozliczenia pośrednio potwierdzały, iż strony umowy miały świadomość dysproporcji wartości zamienianych dóbr. Wzmacnia to domniemanie, że umowa została częściowo zawarta pod tytułem darmym.

Rację trzeba przyznać Sądowi Najwyższemu, że wobec braku prawidłowych ustaleń dotyczących obiektywnej różnicy wartości zamienianych praw i chociażby orientacyjnego zakresu dodatkowego rozliczenia między spadkodawczynią a powodem i jego żoną, niemożliwe było nawet przybliżone oszacowanie, czy rozliczenie to mogło być wystarczające, aby wykluczyć z umowy element darowizny, chociażby z wykorzystaniem domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.). W konsekwencji nie da się wykluczyć – po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy i uwzględnieniu dodatkowych rozliczeń, do jakich doszło między spadkodawczynią a powodem i jego żoną – że umowa zamiany (oceniana na moment jej dokonywania, lecz z uwzględnieniem tych następczych rozliczeń), była w istotnej części pozbawiona elementu dokonania jej *cum donandi causa*. Bez tych dodatkowych ustaleń niepodobna jednak przesądzić o zasadności żądania pozwu. Ważne jest jednak to (i stanowi wartość dodaną omawianego orzeczenia), że sam fakt zawarcia umowy zamiany mieszkań spółdzielczych nie wykluczał konieczności oceny tej czynności jako dokonanej w części *cum causa donandi*.

Argumentacja sądu drugiej instancji o niemożności obejmowania pojęciem darowizny w rozumieniu przepisów o zachowku umowy dożywocia, nawet w razie obiektywnej niewspółmierności świadczeń, nie uniemożliwiła wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia kasacyjnego. W głosowanym orzeczeniu uchylono się od odpowiedzi, czy taki pogląd, wyrażony w piśmiennictwie²¹, jest słuszny, a jedynie wskazano, że społeczna funkcja i charakter prawny umowy dożywocia, w tym uzależnienie zakresu i czasu trwania świadczeń nabywcy nieruchomości od czynnika losowego, przemawiają przeciwko odnośzeniu tego stanowiska do typowych umów wzajemnych, takich jak zamiana i sprzedaż. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na to, że umowa dożywocia jest wzajemna, odpłatna, losowa, kauzalna

²¹ W nauce np. Paweł Księżak jest zdania, że nie podlega doliczeniu do substratu zachowku wartość nieruchomości przeniesionej przez spadkodawcę na nabywcę w zamian za dożywotnie utrzymanie, tj. w wykonaniu umowy dożywocia (art. 908 k.c.), jest to bowiem umowa odpłatna (*idem*, *Prawo...*, s. 332).

(*causa obligandi*) i nie należy jej traktować jak darowiznę na gruncie przepisów o zachowku i dziale spadku.

Wreszcie na koniec swoich rozważań Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że okoliczność podniesiona przez sąd okręgowy, iż stroną zamiany była żona powoda w związku z przysługującym jej wkładem mieszkaniowym, nie mogła mieć decydującego znaczenia z punktu widzenia zaliczenia przysporzenia na poczet zachowku. Sądy *meriti* przyjęły bowiem, że prawo przysługujące pierwotnie spadkodawczyni weszło do majątku wspólnego powoda i jego żony Z.S. W przysporzeniu tym niewątpliwie zatem częściowo partycypował także powód, z tym że ewentualne zaliczenie wartości tego przysporzenia w części, w jakiej nastąpiło nieodpłatnie, na należny powodowi zachówek mogłoby zostać dokonane jedynie odpowiednio do udziału przysługującego mu w majątku wspólnym. W artykułe 996 zdanie pierwsze k.c. chodzi o zaliczenie przysporzenia uzyskanego przez uprawnionego na należny mu zachówek. Jeżeli uprawniony do zachowku pozostaje we wspólności ustawowej, a przedmiot darowizny, dokonanej przez spadkodawcę na rzecz obojga małżonków, wszedł do majątku wspólnego, to zachodzą podstawy do przyjęcia, że przysporzeniem na rzecz samego uprawnionego jest tylko połowa wartości tego przedmiotu. Wniosek taki jest uzasadniony w świetle art. 42 i art. 43 § 1 k.r.o., skoro od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym²². Tym samym skoro zaliczenie może dotyczyć tylko tej części przysporzenia, której nie towarzyszył ekwiwalent, nie ma znaczenia ewentualne roszczenie o zwrot nakładu na majątek wspólny, wynikające z tego, że wkład mieszkaniowy przeniesiony na spadkodawczynię przysługiwał żonie powoda.

²² Zob. np. wyroki SN z: 12 maja 2000 r., II CKN 542/00, LEX nr 559927; 30 października 2003 r., IV CSK 158/02, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2004, nr 4, poz. 8 i 18 maja 2017 r., I CSK 512/16, LEX nr 2333039.

■ PODSUMOWANIE

W ocenie glosatora pojęcia darowizny, o którym mowa w przepisach regulujących zachowek (art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c.), nie należy rozumieć wyłącznie jako konkretnego typu umowy nazwanej uregulowanej w art. 888 k.c., mającej charakter całkowicie nieodpłatny. Powinno ono obejmować również inne bezpłatne przysporzenia skutkujące zmniejszeniem spadku. Jeśli określona umowa, niebędąca darowizną (w tym także darowizną *mortis causa*), w istotnej części zawierana jest *donandi causa* (w ramach czy oprócz innej umowy), powinna zostać uwzględniona na gruncie art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. W wypadku *negotium mixtum cum donatione* należy doliczyć do substratu zachowku i zaliczyć na jego poczet jedynie wartości uzyskane nieodpłatnie. Na aprobatę zasługuje zatem pogląd wyrażony w glosowanym wyroku, że darowizną w rozumieniu przepisów księgi IV Kodeksu cywilnego jest także umowa, inna niż określona w art. 888 k.c., w której spadkodawca spełnił świadczenie kosztem swego majątku i otrzymał z tego tytułu pewną, choć nieekwiwalentną, korzyść. W takiej sytuacji zaliczeniu na poczet zachowku względnie doliczeniu do spadku podlega jedynie ta część przysporzenia, która została uzyskana nieodpłatnie. Tym samym samo zawarcie przez spadkodawczynię umowy zamiany wkładów mieszkaniowych nie wykluczało zastosowania art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c.

ZARYS TREŚCI

O POJĘCIU DAROWIZNY W ROZUMIENIU ART. 991 § 2, ART. 993 § 1 I ART. 996 § 1 K.C. GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z 31 STYCZNIA 2025 R., II CSKP 1619/22

W glosie do wyroku z 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1619/22, uznano za trafny pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym darowizną w rozumieniu art. 991 § 2, art. 993 § 1 i art. 996 § 1 k.c. jest również taka umowa, w której

spadkodawca spełnił świadczenie kosztem swego majątku i otrzymał z tego tytułu pewną, choć nieekwiwalentną, korzyść. W takiej sytuacji zaliczeniu na poczet zachowku względnie doliczeniu do spadku podlega jedynie ta część przysporzenia, która została uzyskana nieodpłatnie.

SŁOWA KLUCZOWE – zachówek, darowizna, ekwiwalentność świadczeń, uprawniony do zachowku, zaliczenie darowizny na poczet zachowku

ABSTRACT

ON THE CONCEPT OF A DONATION WITHIN THE MEANING OF ARTICLE 991 § 2, ARTICLE 993 § 1, AND ARTICLE 996 § 1 OF THE CIVIL CODE. COMMENTARY ON THE SUPREME COURT JUDGMENT OF 31 JANUARY 2025, II CSKP 1619/22

In the commentary on the judgment of 31 January 2025, II CSKP 1619/22, the Supreme Court's view was found to be correct. The court ruled that a donation, within the meaning of Article 991 § 2, Article 993 § 1 and Article 996 § 1 of the Civil Code, also includes an agreement in which the testator made a performance at the expense of his or her estate, receiving a certain, albeit non-equivalent, benefit in return. In that case, the portion of the inheritance that was obtained gratuitously is included in the compulsory share, or is added to the estate.

KEYWORDS – compulsory share, donation, equivalence of benefits, entitled to a compulsory share, inclusion of a donation towards the compulsory share

GRZEGORZ WOLAK – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej z siedzibą w Rzeszowie, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu; ORCID 0000-0003-3636-8440

GRZEGORZ WOLAK – Associate Professor of Juridical Sciences, Professor at the Rzeszów School of Law and Administration, judge at the Regional Court in Tarnobrzeg; ORCID 0000-0003-3636-8440

MAGDALENA ARENDT

Sprawiedliwość bez sporów sądowych – Justice without litigation for Europe

Współczesne systemy prawne stoją przed poważnym wyzwaniem. Wraz ze wzrostem świadomości obywatelskiej i dostępem do ochrony prawnej sądy stają się coraz bardziej obciążone również sprawami, w których realnego konfliktu między stronami nie ma. Dotyczy to postępowań niespornych, takich jak dziedziczenie czy sprawy rodzinne, które często angażują sądy w stopniu nieproporcjonalny do charakteru i złożoności natury problemu. W efekcie wymiar sprawiedliwości traci energię i czas na formalności proceduralne, zamiast koncentrować się na rozstrzygnięciu rzeczywistych konfliktów.

W wielu państwach Unii Europejskiej dostrzega się, że tradycyjny model sądowy nie zawsze jest najbardziej efektywny czy konieczny. Coraz częściej sprawy niesporne przekazywane są organom pozasądowym, przede wszystkim notariuszom, którzy jako funkcjonariusze publiczni zapewniają bezstronność i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Proces dejudycjalizacji wpisuje się w szerszy trend modernizacji wymiaru sprawiedliwości, zmierzający do tworzenia systemów bardziej ukierunkowanych na obywateli (*citizen-oriented*).

Czy Polska może skorzystać z doświadczeń europejskich i przenieść część postępowań niespornych poza sądy? W pewnym zakresie

już to uczyniła – wystarczy wspomnieć czynności spadkowe. Jednak potencjał w tym zakresie jest znacznie większy.

Europejski projekt „Sprawiedliwość bez sporów sądowych w Europie II”¹ (JuWiLi II), współfinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu Unii Europejskiej „Wymiar sprawiedliwości” (2021–2027), koncentruje się na analizie i rozwijaniu procedur pozasądowych w sprawach niespornych. W przedsięwzięciu biorą udział 22 notariaty Unii Europejskiej, w tym notariat polski, Rada Notariatów Unii Europejskiej (CNUE), a także instytucje naukowe: Uniwersytet w Gruzji i Uniwersytet w Wiedniu. Koordynatorem projektu jest Austriacka Izba Notarialna.

Głównym celem projektu jest analiza istniejących rozwiązań w zakresie postępowań niespornych w Unii Europejskiej oraz opracowanie rekomendacji dotyczących przekazywania zadań wymiaru sprawiedliwości notariuszom, a także opracowanie strategii zmniejszenia obciążenia sądów oraz zwiększenia dostępności procedur pozasądowych dla obywateli Unii Europejskiej.

Projekt obejmuje następujące obszary badawcze:

1. Analiza prawno-porównawcza:
 - identyfikacja wspólnych elementów systemów w 22 państwach UE;
 - porównanie roli notariuszy i stopnia przekazywania spraw niespornych.
2. Analiza ekonomiczna:
 - ocena potencjalnych oszczędności wynikających z odciążenia sądów;
 - analiza wpływu na efektywność systemów sądowych.
3. Analiza ekonomiczno-behawioralna:

¹ Justice Without Litigation II, <https://juwili.eu/> (dostęp: 3 grudnia 2025 r.). Szerzej o projekcie: <https://ec.europa.eu/info/funding-tenders/opportunities/portal/screen/opportunities/projects-details/43252386/101192055/JUST2027?order=DESC&pageNumber=1&pageSize=50&sortBy=relevance&isExactMatch=true&keywords=JUSTICE%20WITHOUT%20LITIGATION> (dostęp: 3 grudnia 2025 r.).

- badanie czynników decydujących o wyborze drogi sądowej lub notarialnej przez obywateli;
 - uwzględnienie aspektów psychologicznych i społecznych decyzji.
4. Cyfryzacja procedur:
- analiza możliwości harmonizacji i digitalizacji procedur niespornych, co zwiększa ich dostępność i ujednolica procesy w UE.
5. Rozwody pozasądowe:
- porównanie regulacji w państwach UE, w których wprowadzono notarialne rozwody pozasądowe.

Wartość inicjatywy „Sprawiedliwość bez sporów sądowych w Europie” polega w dużej mierze na jej interdyscyplinarności. Przedmiotem badań są nie tylko przepisy prawa, lecz także zagadnienia ekonomiczne i behawioralne, które pozwalają zrozumieć, w jaki sposób obywatele zachowują się w sytuacjach prawnych, jakie decyzje podejmują i jak postrzegają instytucje publiczne. Celem projektu jest analiza kosztów różnych modeli prowadzenia spraw niespornych oraz korzyści z tym związanych, a także zbadanie konsekwencji psychologicznych i społecznych wyboru przez obywateli drogi sądowej lub pozasądowej.

Projekt rozpoczął się w styczniu 2025 r., a jego zakończenie zaplanowano na koniec 2026 r. Wynikiem prac grup roboczych, w skład których wchodzi notariusze, przedstawiciele świata nauki, eksperci poszczególnych dziedzin objętych badaniem, będą szczegółowe zalecenia dotyczące polityki dla Unii Europejskiej i krajowych organów ustawodawczych. Rekomendacje te mają służyć modernizacji krajowych i unijnych systemów wymiaru sprawiedliwości, zwiększeniu ich skuteczności i większej dostępności dla obywateli przy jednoczesnym wzmocnieniu standardów proceduralnych i zapewnieniu przestrzegania zasad praworządności.

Publikacja efektów prac może zainspirować także legislatorów krajowych do wdrażania nowoczesnych rozwiązań w duchu europejskich trendów legislacyjnych. Udział przedstawicieli polskiego

notariatu w tym projekcie podkreśla zaangażowanie naszego środowiska w poszukiwanie innowacyjnych i efektywnych rozwiązań.

MAGDALENA ARENDT – notariusz w Warszawie, wiceprezes Krajowej Rady Notarialnej.

KLAUDIA NAJDOWSKA

Warszawski notariat u progu zimy 2025

Dzień Otwarty Notariatu

22 listopada 2025 r. w 54 miastach już po raz szesnasty notariusze, emerytowani notariusze oraz zastępcy notarialni pełnili dyżury, podczas których udzielali osobom zainteresowanym informacji w 55 lokalizacjach, a także podczas dyżurów telefonicznych oraz online na czacie na platformie Facebook „Porozmawiaj z notariuszem”. W Warszawie notariusze dyżurowali w godzinach 10.00–16.00 w Galerii Wileńskiej oraz w Domu Mody Klif.

Osoby zainteresowane mogły uzyskać odpowiedź nie tylko na pytanie, będące jednocześnie tematem tej edycji: „Jak nie popaść w kłopoty?”, lecz także na temat wielu innych zagadnień prawnych. Najczęściej pytano o sporządzanie testamentów, przekazywanie majątku w formie darowizny czy dożywocia, zakup mieszkania wspólnie przed ślubem, podział majątku czy zabezpieczanie interesów przy zawiązywaniu spółek. Coraz popularniejsze są również kwestie dotyczące spraw transgranicznych.

Organizatorami akcji są Krajowa Rada Notarialna, spółka Rejestry Notarialne oraz izby notarialne działające przez lokalnych koordynatorów. Choć dane podsumowujące tegoroczną edycję jeszcze spływają do organizatorów, już wiadomo, że zainteresowanie było bardzo ►

duże. W całej Polsce przeprowadzono ok. 850 rozmów telefonicznych trwających średnio 8,5 minuty każda.

Rosnąca liczba lokalizacji przełożyła się na silny efekt medialny. Odnotowano ponad 3000 publikacji o łącznym zasięgu 17,8 mln odbiorców i ekwiwalencie reklamowym o wartości 4,2 mln zł. Największe natężenie publikacji przypadło na 17–22 listopada, co potwierdza skuteczność intensywniej, skoordynowanej komunikacji.

Misją Dnia Otwartego Notariatu jest nie tylko udzielanie informacji, lecz także budowanie świadomości, że warto rozmawiać z no-



Notariusze z izby warszawskiej pełniący dyżury w Domu Mody Klif podczas Dnia Otwartego Notariatu, 22 listopada 2025 r. (archiwum RIN w Warszawie)

tariuszem przed podjęciem istotnych decyzji życiowych – zarówno w sprawach testamentu, dziedziczenia, jak i w wielu innych, które na co dzień rzadko są kojarzone z tą profesją.

Po szesnastu edycjach akcja jest dobrze rozpoznawalna, pozytywnie kojarzona i realnie wzmacnia zaufanie społeczne do notariuszy jako ekspertów w dziedzinie prawa.

Powyższe informacje zostały udostępnione przez Krajową Radę Notarialną. ■

31. Międzynarodowy Kongres Notariuszy

W dniach 2–4 października 2025 r. w Berlinie odbył się 31. Międzynarodowy Kongres Notariuszy pod hasłem „The Notarial Profession on the Move. New Technologies – New Roles”. Pierwszego dnia debatowano na temat nowych technologii i wyzwań cyfrowych w pracy notariusza, w tym zdalnego poświadczania, bezpieczeństwa informatycznego, przyszłości notariatu w cyfrowym świecie, ochronie danych i archiwizacji elektronicznej dokumentów. Dzień drugi poświęcono dyskusjom nad prawem rodzinnym, m.in. umowami małżeńskimi, rozwodami, mediacją, kwestiami związanymi z odbudową domów i uzyskiwaniem odszkodowań za zniszczenia (również wojenne) oraz przeciwdziałaniem praniu pieniędzy. Tego dnia prezentację na temat kompetencji polskich notariuszy w zakresie prawa spadkowego przedstawił dr Kacper Górniak, notariusz w Izbie Notarialnej w Krakowie. Polski notariat miał największą delegację, liczącą ponad 50 osób, a izbę warszawską reprezentowali: prezes not. Tomasz Karłowski, wiceprezes not. Ewa Serafin, not. Tamara Żurakowska, członek RIN, oraz not. Paweł Dąbrowski, a ponadto notariusze naszej izby – wiceprezes KRN Magdalena Arendt oraz reprezentujący Stowarzyszenie Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej: not. Aneta Wilkowska-Płócienik, not. Izabela Sokoro-Borska, not. Paweł Orłowski i zastępca notarialny Magdalena Dor-Saładyk. Kongres po raz kolejny potwierdził, że rola notariusza jako podmiotu chroniącego interesy obywateli i gwarantującego utrzymanie porządku prawnego nie uległa zmianie, ale sposób wykonywania zawodu podlega ciągłym zmianom w związku z koniecznością dostosowania się do digitalizującego się świata.

Berlin na przełomie września i października był także gospodarzem posiedzeń organów instytucjonalnych Międzynarodowej Unii Notariatu, podczas których wybrano nowe władze na lata 2026–2028. Nowym przewodniczącym został not. David Figueroa Márquez z Meksyku, a Polska po raz kolejny zasiadzie w Radzie Generalnej, gdzie będzie ją reprezentować not. Tomasz Kot. ■

Spotkanie Europejskiej Sieci Notarialnej w Mediolanie

W spotkaniu interlokutorów Europejskiej Sieci Notarialnej (ENN) w Mediolanie, które się odbyło 31 października 2025 r., uczestniczyła not. Ilona Sądel-Bendkowska, delegat Krajowej Rady Notarialnej w Europejskiej Sieci Notarialnej. Podczas spotkania omówiono kluczowe wyzwania i kierunki rozwoju europejskiej współpracy notarialnej w Europie, takie jak rosnącą złożoność spraw transgranicznych (np. postępowania rodzinne i spadkowe obejmujące kilka jurysdykcji) oraz potrzebę zacieśniania współpracy między notariatem a sądownictwem. Ważnym elementem była prezentacja nowej edycji podręcznika o Ukraińskim notariacie, zawierającego praktyczne wskazówki dotyczące działania notariatu w czasie wojny, w tym regulacji dotyczących uznawania dokumentów czy czynności w stanie wojennym.

Istotną część spotkania stanowiła także dyskusja nad statusem ENN w strukturach CNUE oraz nad zapewnieniem stabilności funkcjonowania sieci w kolejnych latach, szczególnie w kontekście zmian finansowania. Uczestnicy omawiali również rozwój narzędzi cyfrowych, w tym rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji wspierających analizę dokumentów i wyszukiwanie informacji. Spotkanie obejmowało także wymianę informacji o zmianach legislacyjnych w państwach członkowskich oraz planach modernizacji platformy ENN i Europejskiego Rejestru Notariuszy. Zwieńczeniem wydarzenia była informacja, że Komisja Europejska pozytywnie oceniła umowę ramową ENN na lata 2026–2028 oraz przyznała dotację operacyjną na 2026 r., co zapewni dalszy stabilny rozwój sieci.

Powyższe informacje zostały udostępnione przez not. Ilonę Sądel-Bendkowską. ■

Szkolenia

21 października 2025 r. odbyła się konferencja szkoleniowa online na temat obowiązków notariusza wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu oraz przepisów Unii Europejskiej, raportowaniu transakcji do GIIF

i szefa KAS. Szkolenie poprowadziła not. w Warszawie Małgorzata Kempieńska-Rusek. Uczestnicy otrzymają zaświadczenia potwierdzające udział w szkoleniu. Nagranie z konferencji zostało udostępnione w Extranecie, a osoby, które odtworzą je w terminie późniejszym, również otrzymają zaświadczenie o udziale w szkoleniu.

28 października 2025 r. Izba Notarialna w Warszawie zorganizowała w Auli Starej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego na Kampusie Centralnym Uniwersytetu Warszawskiego konferencję szkoleniową pt. „Fundacja Rodzinna w praktyce notarialnej. Wybrane problemy stosowania ustawy o fundacji rodzinnej z perspektywy przeszło dwóch lat jej obowiązywania”. Szkolenie poprowadził not. dr Patryk Bender. Materiały ze szkolenia zostaną udostępnione w Extranecie. ■

ePłatności

W Izbie Notarialnej w Warszawie została wdrożona nowa forma płatności za czynności notarialne. Jest ona dostępna bezpośrednio w programie Kancelaria Notarialna firmy Wolters Kluwer. Usługa umożliwia obniżenie kosztów przyjmowania płatności bezgotówkowych (zgodnie z uchwałą RIN nasza izba pokrywa koszty integracji systemu, a opłata od każdej transakcji, niezależnie od jej kwoty, wynosi 2,5 zł i doliczana jest osobie dokonującej płatności), szybkie, bezpieczne rozliczanie, rekomendowane instytucjom obowiązującym, kontrolę wszystkich transakcji, bieżące zarządzanie płatnościami, obsługę płatności bezpośrednio w programie.

Prezes RIN przesłał notariuszom naszej izby prezentację zawierającą instrukcję korzystania z płatności oraz link do oferty, za pomocą którego należy zarejestrować się w systemie t-pay, a następnie postępować zgodnie z kreatorem dostępnym na stronie. Generowanie linków do płatności jest możliwe dopiero po zakończeniu procesu weryfikacji. ■

XXV Spotkania Samorządu Notarialnego

W dniach 23–25 października 2025 r. w Olsztynie odbyły się XXV Spotkania Samorządu Notarialnego, organizowane przez ►

Krajową Radę Notarialną. Uczestnicy omówili kwestie związane z tak-
są notarialną, sytuacją ekonomiczną notariuszy, zmianami legislacyj-
nymi, składką na potrzeby samorządu oraz współpracą międzynaro-
dową, m.in. z przedstawicielami notariatu ukraińskiego. W grupach
roboczych dyskutowano o bieżących sprawach dotyczących szkoleń,
aplikacji notarialnej, wizytacji czy działań wizerunkowych. ■



Członkowie Rady Izby Notarialnej w Warszawie podczas XXV Spotkania Samorządu Notarialnego. Od lewej not. Anna Szmigiera-Wyrzykowska, prezes RIN not. Tomasz Karłowski, not. Tamara Żurakowska, not. Jacek Kossewski, not. Wiktor Karpowicz, not. Ilona Sądel-Bendkowska, wiceprezes RIN not. Ewa Serafin, not. Krzysztof Buk oraz wiceprezes KRN not. Magdalena Arendt, Olsztyn, 23 października 2025 r., fot. Mateusz Naumowicz

Zapytaj notariusza

29 października 2025 r. Izba Notarialna w Warszawie i „Dziennik Gazeta Prawna” podpisały porozumienie dotyczące realizacji cyklu piętnastu videocastów „Zapytaj notariusza”, poświęconych roli notariusza, jego pracy oraz bezpieczeństwu obrotu. Program poprowadzi

red. Patrycja Otto, która będzie rozmawiać z przedstawicielami naszego zawodu na temat znaczenia aktów notarialnych, bezpieczeństwa transakcji, dziedziczenia czy innych praktycznych kwestii związanych z sytuacjami wymagającymi wizyty u rejenta. Celem inicjatywy jest pokazanie, że notariusz wspiera osoby fizyczne i prawne oraz wspomaga je swoją wiedzą, a także rzetelnymi informacjami. ■

Wspomnienie

29 października 2025 r. zmarła not. Iwona Gowkielewicz-Kotlarz, sekretarz Krajowej Rady Notarialnej XII kadencji. W 1991 r. zdała egzamin sędziowski, a cztery lata później egzamin radcowski. Do grona notariuszy dołączyła w 2004 r. Była niezwykle zaangażowana w działalność samorządową, podczas X i XI kadencji pełniła funkcję członka Izby Notarialnej w Gdańsku, wspierała notariuszy swoją wiedzą również jako wizytator. Zawsze ceniona za życzliwość, profesjonalizm i oddanie, pozostanie w naszej pamięci jako osoba wyjątkowa, życzliwa i wspaniała.

„Pamiętajmy o tych, którzy odchodzą – ta pamięć daje im nieśmiertelność”. ■

| **KLAUDIA NAJDOWSKA** – notariusz w Warszawie.



Zwycięzcy Notariat Moot, od lewej: Martyna Kotleszka, Daria Kisieleska i Filip Mruczek

Zwycięzcy Notariat Moot – Daria Kisielewska, Martyna Kotleszka i Filip Mruczek w rozmowie o przygotowaniach do konkursu, rywalizacji i przyszłości zawodu notariusza

10 czerwca tego roku odbył się Finał I Ogólnopolskiego Konkursu Notariat Moot, organizowanego przez Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego we współpracy z Izbą Notarialną w Warszawie. Reprezentują Państwo zwycięską drużynę tego konkursu. Proszę opowiedzieć, na czym polegała rywalizacja. Czy każdy student prawa może wziąć udział w konkursie?

Daria Kisielewska: Notariat Moot to ogólnopolski konkurs typu *moot court* dla studentów prawa. Polega on na realistycznej symulacji pracy notariusza. Założeniem konkursu jest praca drużyn, liczących od trzech do pięciu osób, nad kazusem z szeroko rozumianego prawa spółek i Ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie.

Zadania konkursowe są tak skonstruowane, aby studenci zdobytą wiedzę teoretyczną mogli wykorzystać w praktyce. Konkurs nie ogranicza się tylko do wcielania się w rolę notariusza. W tej edycji konkurs wymagał również odegrania ról członków walnego zgromadzenia czy członków zarządu spółki. Dzięki takiej konstrukcji konkursu studenci mają możliwość szerszego spojrzenia na dane zagadnienie prawne, nie tylko z pozycji notariusza.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Pierwszy polegał na przygotowaniu kompletnej dokumentacji związanej ze zwołaniem walnego zgromadzenia, którego porządek obrad obejmował zmianę statutu spółki akcyjnej. Walne zgromadzenie miało się odbyć zdalnie, co stanowiło dodatkową trudność. Zadaniem drużyn było opracowanie dokumentacji, rozwiązań prawnych i technicznych, które pozwoliłyby przeprowadzić posiedzenie walnego zgromadzenia online.

Finał konkursu polegał z kolei na rzeczywistej symulacji zdalnego walnego zgromadzenia. Uczestnicy konkursu prezentowali przed jury wcześniej przygotowany scenariusz – od otwarcia zgromadzenia, przez przedstawienie porządku obrad, dyskusję nad zmianą statutu, zgłaszanie i rozstrzyganie wniosków formalnych, aż po podjęcie uchwał i sporządzenie protokołu notarialnego.

Oceniano nie tylko poprawność merytoryczną rozwiązań, lecz także umiejętność dynamicznego reagowania na niespodziewane sytuacje w trakcie obrad oraz skuteczne argumentowanie swojego stanowiska. Jury brało też pod uwagę umiejętność pracy w zespole i komunikację, dokładnie tak, jak ma to miejsce w praktyce notariusza czy w realiach pracy korporacyjnej.

W konkursie mogą brać udział drużyny z wydziałów prawa z całej Polski. Do udziału zaproszeni są studenci prawa z III, IV i V roku, co oznacza, że konkurs jest otwarty dla wszystkich studentów prawa posiadających wystarczające podstawy merytoryczne. Chodzi przede wszystkim o solidne podstawy z prawa cywilnego, handlowego i ogólną wiedzę z zakresu przywołanej już ustawy Prawo o notariacie.

Skąd pomysł na taki skład drużyny?

Martyna Kotleszka: Kiedy tylko ogłoszono konkurs, od razu pomysleliśmy, że możemy wystartować właśnie w takim składzie. Przyjaźnimy się, a Daria i ja miałyśmy już doświadczenie w tego typu konkursach. Obie żywo interesujemy się szeroko rozumianym prawem handlowym, pracujemy w poznańskich kancelariach prawnych, gdzie pogłęwiamy swoją wiedzę teoretyczną i praktyczną. Ja pracuję w Kancelarii Prawnej Weremczuk, Bobeł & Wspólnicy, która specjalizuje się w obsłudze podmiotów gospodarczych oraz w transakcjach typu M&A, choć obecnie przebywam za granicą na programie Erasmus, Daria pracuje w Kancelarii Prawnej PragmatIQ, która zajmuje się kompleksową obsługą spółek. Filip z kolei pracuje w kancelarii notarialnej, jest pasjonatem tego zawodu, zna praktyczną stronę pracy notariusza. Takie połączenie umiejętności i wiedzy wydawało się dobrym pomysłem.

Podczas drugiego etapu konkursu część czynności była przeprowadzana hybrydowo – online. Organizatorzy konkursu podkreślali, że formuła ta ma służyć promowaniu zdalnych czynności notarialnych. Co Państwo myślą o takim podejściu? Nadmienię tylko, że obowiązująca ustawa Prawo o notariacie nie przewiduje zdalnej możliwości dokonywania czynności notarialnych, a artykuł 3 Prawa o notariacie wyraźnie nakłada na notariusza obowiązek dokonywania czynności w siedzibie kancelarii. Jakie widzicie zalety i zagrożenia dokonywania czynności notarialnych zdalnie? Czy znają Państwo systemy prawne, w których notariusze mogą działać w formule hybrydowej?

Daria Kisielewska: Zagadnienie zdalnego dokonywania czynności notarialnych od kilku lat budzi żywe zainteresowanie zarówno praktyków, jak i przedstawicieli doktryny. W naszej ocenie jest to kierunek rozwojowy, którego nie da się całkowicie zatrzymać, przede wszystkim ze względu na postępującą cyfryzację życia społecznego i gospodarczego, a także na rosnące oczekiwania

obywateli co do dostępności usług publicznych. Jednocześnie jest to obszar szczególnie wrażliwy, wymagający dużej ostrożności normatywnej.

Rzeczywiście w polskim porządku prawnym nie funkcjonuje instytucja zdalnych czynności notarialnych. Wspomniany artykuł 3 ustawy Prawo o notariacie jednoznacznie określa miejsce dokonania czynności i nie przewiduje możliwości realizowania ich na odległość. W paragrafie 2 tego przepisu uregulowano jedynie czynności wyjazdowe, które notariusz może przeprowadzić poza kancelarią, jednak muszą one pozostawać w pełnej zgodzie z charakterem danej czynności lub wynikać ze szczególnych okoliczności. Nadużywanie tej możliwości może wiązać się z odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Podczas konkursu naszym zadaniem było przeprowadzenie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w spółce akcyjnej w sposób w pełni zgodny z ustawą. Po przeanalizowaniu praktyki notarialnej zdecydowaliśmy, że zgromadzenie odbędzie się dzień przed odczytaniem protokołu. Nasza decyzja wynikała z faktu, że tego typu zgromadzenia są zazwyczaj czasochłonne, a notariusz potrzebuje czasu na sporządzenie protokołu, szczególnie gdy dokument jest obszerny i złożony. W przyjętym przez nas scenariuszu protokół został odczytany następnego dnia w obecności przewodniczącej zgromadzenia, która następnie go podpisała. Wiemy jednak, że w praktyce zawodowej poglądy notariuszy w tej kwestii są zróżnicowane i wielu zdecydowałoby się na sporządzenie i podpisanie protokołu jeszcze tego samego dnia. Biorąc jednak pod uwagę rozbudowany charakter protokołu w naszej symulacji, uznaliśmy, że dodatkowy czas na jego przygotowanie jest rozwiązaniem bardziej realistycznym i starannym. Zarówno podczas obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, jak i przy odczytywaniu protokołu w pomieszczeniu była obecna przewodnicząca zgromadzenia wraz z notariuszem, co pozostaje w pełni zgodne z wymogami wynikającymi z Prawa o notariacie.

Naszym zdaniem w Polsce na ten moment nie ma odpowiednich warunków do wprowadzenia zdalnych czynności notarialnych. Notariusze nie posiadają elektronicznych narzędzi, które pozwalałyby

w sposób bezpieczny zweryfikować tożsamość stron oraz przeprowadzenie w sposób bezpieczny, tajny i poufny całego aktu zdalnie za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a następnie jego zdalne podpisanie. Obowiązujące regulacje nie dopuszczają sporządzania elektronicznych aktów notarialnych czy wypisów aktów notarialnych, z wyjątkiem tych przesyłanych drogą elektroniczną do Krajowej Administracji Skarbowej czy CREWAN – Centralnego Repozytorium Elektronicznych Wypisów Aktów Notarialnych.

Filip Mruczek: Idealnym przykładem europejskiego państwa, które w pełni wprowadziło możliwość przeprowadzenia zdalnych czynności notarialnych, jest Austria. W 2019 roku ustawodawca austriacki umożliwił zdalne zawieranie umów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, a już rok później dopuszczono możliwość zawierania aktów notarialnych w sposób całkowicie zdalny. Mowa tutaj także o wszelkich czynnościach dotyczących spółek. Oczywiście w Austrii nie można sporządzić odpisów dokumentów ze względu na obowiązek fizycznej weryfikacji dokumentu przez notariusza ani testamentów ze względu na szczególną wrażliwość tego zagadnienia prawnego.

Tożsamość strony musi zostać potwierdzona zarówno przy poświadczaniu podpisu, jak i przy sporządzaniu aktu notarialnego. Zgodnie z austriacką ustawą o notariacie notariusz ma obowiązek zastosować takie środki ostrożności, które zapewnią bezpieczną i jednoznaczną weryfikację tożsamości osoby nieobecnej fizycznie podczas czynności. Notariusz ma zatem obowiązek ustalenia i potwierdzenia tożsamości strony. Aby spełnić te wymagania, wszystkie osoby podpisujące dokument w formie elektronicznej muszą przejść procedurę identyfikacji wideo (tzw. WebID), która odpowiada wymogom określonym w austriackiej ustawie o notariacie oraz w rozporządzeniu dotyczącym elektronicznej identyfikacji notarialnej (NEIV).

Zazwyczaj trwa to około 10–15 minut. Każda osoba biorąca udział w czynności musi przejść identyfikację wideo indywidualnie. W tym czasie osoba podlegająca tej procedurze łączy się w transmisji wideo

na żywo z przeszkolonym pracownikiem WebID, który zadaje jej kilka pytań kontrolnych i prosi między innymi o pokazanie dokumentu tożsamości do kamery lub potwierdzenie daty urodzenia. Po zakończeniu takiej procedury, odbywającej się za pośrednictwem standardowej przeglądarki internetowej, notariusz otrzymuje tzw. pakiet identyfikacyjny obejmujący dane osoby weryfikowanej oraz odpowiednie zrzuty ekranu. Jeżeli strona nie ma kwalifikowanego podpisu elektronicznego, w ramach procedury videoident zostaje on jej nadany, co pozwala podpisywać dokumenty cyfrowo w tzw. bezpiecznym pokoju danych. Gdy wszystkie osoby biorące udział w czynności uzyskają dostęp do pokoju danych, możliwe jest przeprowadzenie elektronicznej certyfikacji podczas wideokonferencji z notariuszem. Po jej zakończeniu powstaje dokument podpisany cyfrowo, który funkcjonuje jako autentyczny dokument elektroniczny – nie istnieje jego papierowy oryginał. Na życzenie stron notariusz może jednak sporządzić poświadczoną kopię papierową elektronicznego dokumentu.

Daria Kisielewska: Kolejnym przykładem państwa, w którym czynności notarialne przeprowadzane są w sposób zdalny, jest Estonia. Tamtejszy system e-notary pozwala dokonywać czynności notarialnych całkowicie online, bez wizyty w kancelarii. Wystarczy estońska e-tożsamości (np. ID-card, Mobile-ID, karta e-rezydenta), żeby zawierać umowy sprzedaży udziałów i nieruchomości, dokonywać czynności korporacyjnych czy składać oświadczenia. Elektroniczny akt notarialny ma taką samą moc prawną jak tradycyjny dokument papierowy.

Cała procedura jest zorganizowana w kilku prostych krokach za pośrednictwem specjalnego portalu e-notary. Najpierw następuje potwierdzenie tożsamości przez logowanie środkiem eID, następnie wybór notariusza w portalu e-notary, potem odbywa się wideopłączenie z notariuszem poprzedzone dodatkową weryfikacją biometryczną (porównanie twarzy z dokumentem tożsamości). W trakcie połączenia notariusz wyjaśnia treść czynności, po czym strony

podpisują dokument elektronicznie, a notariusz nadaje mu formę aktu notarialnego. Bezpieczeństwo zapewniają: silna identyfikacja elektroniczna powiązana z rejestrem państwowym, kontakt wideo z notariuszem (weryfikacja osoby, dobrowolności i świadomości oświadczeń) oraz podpis cyfrowy, który kryptograficznie wiąże dokument z konkretną osobą i uniemożliwia zmiany po podpisaniu. W efekcie standard ochrony przed nadużyciami jest co najmniej porównywalny, a w wielu aspektach wyższy niż przy klasycznych czynnościach papierowych.

Martyna Kotleszka: Również w Niemczech od 1 sierpnia 2022 roku możliwe jest przeprowadzanie wielu czynności notarialnych całkowicie zdalnie, choć dotyczą one wyłącznie sfery korporacyjnej. Jest to efekt implementacji dyrektywy 2019/1151 dotyczącej cyfryzacji prawa spółek. Wcześniej niemieckie prawo w ogóle nie przewidywało możliwości zawarcia umowy spółki na odległość. Dopiero po zmianie przepisów dopuszczono zdalne zakładanie spółek GmbH (odpowiednik polskiej sp. z o.o.) oraz UG (sp. z o.o. z minimalnym kapitałem 1 euro), podejmowanie jednomyślnych uchwał wspólników oraz dokonywanie elektronicznych zgłoszeń do niemieckich rejestrów, takich jak np. Handelsregister. Kluczowym elementem tych nowych rozwiązań jest sposób identyfikacji uczestników. Niemcy korzystają z platformy stworzonej przez Bundesnotarkammer (odpowiednik Rady Notarialnej), która umożliwia identyfikację za pomocą funkcji eID. Co istotne, przepisy pozwalają na wykorzystanie wyłącznie takich dokumentów elektronicznych, które osiągają w rozumieniu rozporządzenia eIDAS wysoki poziom zaufania. Polski dowód osobisty z warstwą elektroniczną spełnia ten wymóg, dlatego osoba przebywająca w Polsce może połączyć się z niemieckim notariuszem i w pełni zdalnie założyć spółkę. System podczas identyfikacji odczytuje zdjęcie biometryczne zapisane w chipie dokumentu, a nie tylko dane tekstowe, takie jak imię czy numer dowodu. Dzięki temu notariusz może porównać zdjęcie z wizerunkiem osoby widocznej w wideorozmowie i potwierdzić jej tożsamość. Warto podkreślić, że mimo

dopuszczenia tych procedur Niemcy utrzymują obowiązkowy udział notariusza w procesie zakładania spółek. Cyfryzacja polega tu przede wszystkim na przeniesieniu tradycyjnej czynności notarialnej do środowiska online. W Polsce system S24 funkcjonuje już od 2012 roku i pozwala na samodzielne, w pełni automatyczne zakładanie spółek bez udziału notariusza, jedynie przy użyciu podpisu zaufanego albo kwalifikowanego. System S24 nie jest jednak pełną alternatywą dla zawarcia umowy spółki przed notariuszem. System S24 oferuje tylko umowy spółki oparte na wzorcach. Jeżeli więc wspólnicy mają potrzebę regulacji stosunków korporacyjnych w bardziej złożony sposób, uwzględniający ich potrzeby zabezpieczenia swoich interesów, konieczne jest skorzystanie z usług notariusza.

Zdalne dokonywanie czynności otwiera niewątpliwe nowe możliwości. Po pierwsze, zwiększa się dostępność usług notarialnych dla osób starszych, przebywających za granicą, z niepełnosprawnościami czy mieszkających w odległych od większych ośrodków miejscowościach. Po drugie, rozwiązania hybrydowe mogłyby usprawnić obrót gospodarczy, zwłaszcza w transakcjach wymagających udziału wielu podmiotów znajdujących się w różnych lokalizacjach. Po trzecie, przeprowadzenie czynności zdalnie pozwala wykorzystywać zaawansowane narzędzia identyfikacji elektronicznej, co potencjalnie podnosi poziom pewności obrotu.

Oczywiście zdalne wykonywanie czynności niesie też wyraźne ryzyka. Najpoważniejsze dotyczy kwestii identyfikacji tożsamości stron. Osobiste stawiennictwo, choć bywa niedogodne, daje notariuszowi narzędzia do oceny nie tylko dokumentów, ale także zachowania, sposobu komunikacji czy ewentualnej presji wywieranej na stronę. W formule zdalnej istotna część tych sygnałów może być trudna do uchwycenia, co niesie za sobą ryzyko wad oświadczeń woli. Kolejne ryzyko to poufność i bezpieczeństwo danych – każda platforma komunikacyjna, nawet bardzo zaawansowana, wprowadza dodatkowe ryzyko. Wreszcie istnieje niebezpieczeństwo swobodnego rozmycia powagi czynności notarialnych, które tradycyjnie charakteryzują się osobistym stawiennictwem oraz formalnymi procedurami.

Czy na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na którym Państwo studiują, absolwenci prawa często wybierają aplikację notarialną? Jakie motywy mogą nimi kierować?

Filip Mruczek: Na uniwersytecie poznańskim z moich obserwacji oraz doświadczeń znajomych z wydziału prawa aplikacja notarialna nie jest szczególnie popularna. W moim roczniku, liczącym ponad sto osób, nie znam nikogo, kto zdecydowałby się na jej podjęcie. Nie sądzę, że wynika to z faktu, że jest to jedna z najtrudniejszych aplikacji prawniczych – jeśli nie najtrudniejsza – wymagająca dużej wiedzy i nakładu pracy. Problem raczej polega na tym, że nie zdają sobie sprawy, jak ciekawa i różnicowana jest praca notariusza. Często myślą, że zawód notariusza polega jedynie na czytaniu i podpisywaniu dokumentów.

Tymczasem notariat oferuje o wiele więcej. To praca wymagająca dużej wiedzy prawniczej, skrupulatności, odpowiedzialności i umiejętności analitycznego myślenia. Notariusz nie tylko poświadcza akty prawne, lecz także uczestniczy w skomplikowanych procesach prawnych, doradza stronom, zabezpiecza ich interesy, a przy tym ma realny wpływ na bezpieczeństwo obrotu prawnego. Brak świadomości, jak wymagający, a zarazem prestiżowy jest to zawód sprawia, że wielu studentów wybiera aplikacje bardziej popularne, na przykład adwokacką czy radcowską.

Uważam, że gdyby młodzi prawnicy mieli pełniejszą wiedzę na temat codziennej pracy notariusza, jej wyzwań oraz możliwości rozwoju zawodowego, liczba osób decydujących się na aplikację notarialną mogłaby znacznie wzrosnąć. Notariat to naprawdę ciekawa i odpowiedzialna profesja, a jego rola w systemie prawnym jest nie do przecenienia.

Co istotne, Krajowa Rada Notarialna i poszczególne izby notarialne organizują wiele wydarzeń, warsztatów i inicjatyw edukacyjnych mających na celu przybliżenie studentom zawodu notariusza. Mimo to profesja wciąż nie jest wystarczająco popularna, dlatego konieczne jest wdrożenie wielu działań, zarówno edukacyjnych, jak i promocyjnych, aby pokazać młodym prawnikom, jak interesująca jest aplikacja notarialna.

Nie mniej ważna jest także misja i poczucie służby społeczeństwu. Notariusz pełni funkcję zaufania publicznego, a jego praca realnie wpływa na bezpieczeństwo obrotu prawnego i ochronę interesów obywateli. To sprawia, że zawód łączy w sobie aspekty prestiżu, odpowiedzialności i społecznej wartości wykonywanej pracy.

Dodatkowo atrakcyjne w tym zawodzie są inne aspekty: możliwość pogłębiania specjalistycznej wiedzy w różnych dziedzinach prawa, stały kontakt z ciekawymi sprawami i dokumentami, a także perspektywa stabilnego rozwoju zawodowego. Wszystko to sprawia, że aplikacja notarialna stanowi interesującą alternatywę dla bardziej popularnych ścieżek prawniczych i daje szansę na łączenie satysfakcji zawodowej z poczuciem odpowiedzialności społecznej.

Daria Kisielewska: Być może wynika to również z ograniczonej liczby miejsc pracy dla studentów w notariacie. Zdecydowanie więcej ofert kierowanych jest do aplikantów i studentów w kancelariach prawnych niż w kancelariach notarialnych. W efekcie wielu z nas nie ma realnej szansy zetknąć się z prawem notarialnym w praktyce. Moim zdaniem konieczne jest szersze promowanie notariatu w środowisku akademickim, zarówno przez prezentację realnych obowiązków i wyzwań, jak i przedstawienie atrakcyjnych ścieżek kariery, jakie oferuje ten zawód. Ważne też, aby studenci mieli możliwość spotkań z praktykami, obserwacji codziennej pracy notariuszy czy udziału w inicjatywach edukacyjnych. Tylko w ten sposób można zmienić powszechne wyobrażenie, że notariat to tylko podpisywanie dokumentów i pokazać, jak interesująca jest to profesja, co w dłuższej perspektywie może zachęcić więcej młodych prawników do wyboru aplikacji notarialnej.

Przy wyborze tej aplikacji młodzi ludzie mogą się kierować różnorodnymi motywami, które wykraczają poza samą wiedzę prawniczą. Z pewnością istotnym czynnikiem jest atrakcyjne wynagrodzenie, które daje poczucie stabilności finansowej, a także możliwość wykonywania zawodu w charakterze wolnego zawodu, co daje dużą niezależność i elastyczność w prowadzeniu własnej praktyki.

Martyna Kotleszka: Uzupełniając tylko wypowiedź kolegów, mogę podkreślić, że uczestnictwo w Notariat Moot i znajomość z Filipem pozwoliła mi inaczej spojrzeć na pracę notariusza. W trakcie różnych czynności notarialnych można odnieść wrażenie, że zadania notariusza polegają na odczytaniu i podpisaniu aktu, podczas gdy w rzeczywistości za tymi pozornie prostymi czynnościami kryje się ogromna wiedza, doświadczenie i duża odpowiedzialność, czego nie widać z zewnątrz. Z tego powodu konieczna jest edukacja zarówno społeczeństwa, jak i studentów, inaczej trudno oczekiwać, by rola notariusza w obrocie prawnym była właściwie postrzegana.

Panie Filipie, wspominał Pan, że tematem Pańskiej pracy magisterskiej jest reklama w notariacie. Jakie ma Pan przemyślenia na ten temat? Czy notariusze powinni otworzyć się na możliwość promowania swoich usług?

Filip Mruczek: Kwestia reklamy w notariacie jest tematem złożonym, a przede wszystkim bardzo wrażliwym. Notariat jako zawód zaufania publicznego funkcjonuje w zupełnie innym paradygmacie niż typowe profesje usługowe. Jego zadaniem nie jest konkurowanie o klienta, lecz zapewnienie bezpieczeństwa obrotu prawnego i ochrona słabszych uczestników relacji prawnych. Z tego powodu zakaz reklamy od zawsze postrzegano jako naturalny element etosu notariusza – gwarancję jego niezależności, bezstronności i powściągliwości.

Nie można jednak ignorować faktu, że charakter usług prawnych i oczekiwania społeczne się zmieniają. Obywatele coraz częściej szukają informacji o usługach w Internecie, oczekują transparentności, a czasem po prostu chcą wiedzieć, czym zajmuje się notariusz i kiedy powinni się do niego udać. W tym kontekście pojawia się pytanie, czy absolutny zakaz reklamy rzeczywiście nadal spełnia swoją funkcję.

Moim zdaniem otwarcie się na pewne, bardzo ostrożne formy komunikacji informacyjnej jest nie tylko możliwe, lecz wręcz potrzebne. Mam na myśli przede wszystkim udostępnianie rzetelnych informacji o zakresie czynności, sposobie przygotowania dokumentów, orientacyjnych kosztach czy przebiegu procedury – tak, aby obywatel

nie czuł się zagubiony. Taka forma „reklamy informacyjnej”, o ile nie przybiera postaci zachęty do korzystania z usług konkretnego notariusza, nie narusza zasady bezstronności, a jednocześnie zwiększa świadomość prawną społeczeństwa.

Natomiast tradycyjnie rozumiana reklama konkurencyjna, czyli promowanie się hasłami o przewadze nad innymi kancelariami, oferowanie „najniższych cen” czy budowanie marki z myślą o celach komercyjnych wydaje mi się nie do pogodzenia z istotą zawodu. Takie praktyki mogłyby doprowadzić do niezdrowej komercjalizacji notariatu, obniżenia zaufania publicznego oraz presji na obniżanie standardów, co w konsekwencji uderzyłoby w obywatela, a nie w samych notariuszy.

Wracając do pytania: tak, moim zdaniem notariusze powinni się otworzyć na nowoczesne formy komunikacji, ale wyłącznie w wymiarze informacyjnym, transparentnym i jednolitym dla całego środowiska. Reklama *sensu stricto*, nastawiona na pozyskiwanie klienta, byłaby, w moim przekonaniu, sprzeczna z istotą notariatu i misją, jaką ten zawód ma do spełnienia w demokratycznym państwie prawnym.

Moja praca magisterska jest jeszcze na etapie pisania, ale już mogę powiedzieć, że będzie zawierać ogólnopolskie badania przeprowadzone wśród notariuszy w Polsce. Planuję również skontaktować się z notariuszami w Niemczech, Austrii oraz Czarnogórze, aby porównać funkcjonowanie zakazu reklamy w notariacie w ich krajach.

Daria Kisielewska: Notariusz świadczy usługi podobnie jak radca prawny czy adwokat. W moim odczuciu reklama nie musi mieć negatywnego wpływu na wizerunek notariusza i jego rolę w obrocie prawnym. Ograniczenia oczywiście są wskazane ze względu na pozycję ustrojową notariusza, ale nie jestem zwolenniczką kategorycznego zakazu reklamy.

Martyna Kotleszka: Moim zdaniem w pracy notariusza niezmiernie istotny jest aspekt budowania tak zwanej marki osobistej. Jeśli

notariusz w sposób profesjonalny dokonuje czynności, wzbudza zaufanie klientów, istnieje duża szansa, że zostanie dostrzeżony na rynku i polecony innym osobom. Nie widzę możliwości promowania się notariuszy w mediach społecznościowych typu TikTok, ale zamieszczanie postów o tematyce notarialnej na Facebooku i w ten sposób informowanie o czynnościach notarialnych nie jest niczym niewłaściwym i nie narusza powagi zawodu notariusza.

Czy są czynności, które notariusze mogliby wykonywać, a obecnie nie mieszczą się w katalogu przewidzianym przez ustawę Prawo o notariacie?

Filip Mruczek: Według mnie pełnomocnictwo opiekuńcze. Obecnie obowiązujące przepisy nie dają możliwości wyboru przez sprawną psychicznie osobę fizyczną konkretnej osoby, która będzie upoważniona do określonych działań o charakterze osobistym i majątkowym, gdyby mocodawca doznał w przyszłości zaburzeń psychicznych. O reprezentacji interesów osoby z niepełnosprawnościami każdorazowo decyduje sąd. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie jest długotrwałe, a sam zainteresowany nie ma wpływu na to, kto zostanie jego opiekunem bądź kuratorem.

Wprowadzenie pełnomocnictwa opiekuńczego mogłoby wyglądać w przyszłości w ten sposób, że umocowanie wynikające z udzielonego pełnomocnictwa obejmowałoby co do zasady wszystkie czynności związane z osobą i majątkiem mocodawcy. Kompetencje pełnomocnika opiekuńczego byłyby ograniczone treścią oświadczenia mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa, przy czym mocodawca mógłby zawęzić zakres umocowania lub wyłączyć z niego określone sprawy.

Ze względu na specyfikę instytucji pełnomocnictwo opiekuńcze mogłoby być udzielane wyłącznie przez osoby posiadające pełną zdolność do czynności prawnych. Udzielenie go osobom o ograniczonej zdolności do czynności prawnych mogłoby powodować trudności w rozpoznaniu rzeczywistej woli oraz swobody wyboru pełnomocnika opiekuńczego.

Udzielenie pełnomocnictwa opiekuńczego nie skutkowałoby utratą zdolności do czynności prawnych, a jego charakter miałby funkcję wspomagającą działania mocodawcy, który mógłby udzielić pełnomocnictwa wyłącznie jednej osobie. W dokumencie mogłaby zostać wskazana dodatkowa osoba lub osoby jako pełnomocnicy zastępczy na wypadek niemożności lub odmowy wykonania pełnomocnictwa przez głównego pełnomocnika.

Pełnomocnictwo opiekuńcze, jego odwołanie oraz zrzeczenie się umocowania przez pełnomocnika mogłyby zostać sporządzane w formie aktu notarialnego. Dokument taki byłby następnie wpisywany do specjalnego Rejestru Pełnomocnictw Opiekuńczych prowadzonego w systemie teleinformatycznym przez Krajową Radę Notarialną.

Umocowanie mogłoby powstawać z chwilą wydania przez notariusza poświadczenia na wniosek pełnomocnika opiekuńczego. Mogłoby ono zawierać zaświadczenie o stanie zdrowia mocodawcy, z którego wynikałoby, że znajduje się on w stanie uniemożliwiającym samodzielne kierowanie swoim postępowaniem i prowadzenie swoich spraw. Fakt ten byłby odnotowywany w Rejestrze Pełnomocnictw Opiekuńczych.

Wprowadzenie takich regulacji do ustawy Prawo o notariacie mogłoby w przyszłości umożliwić funkcjonowanie instytucji pełnomocnictwa opiekuńczego. Największą trudnością jest właśnie długotrwałość postępowania o ubezwłasnowolnienie. Zainteresowany praktycznie nie ma wpływu na to, kto zostanie jego opiekunem lub kuratorem, a decyzje te zapadają często po wielu miesiącach, co bardzo mnie porusza. Dodatkowo wiele osób doświadcza braku informacji i poczucia bezradności, gdyż nie może samodzielnie decydować o własnym majątku czy sprawach osobistych.

Dostrzegam też inne problemy: skomplikowane procedury sądowe, które bywają źródłem stresu i nadużyć, ryzyko konfliktów rodzinnych w trakcie postępowania, a także sytuacje, w których osoba jeszcze częściowo samodzielna musi czekać miesiącami na możliwość podejmowania decyzji w swoim imieniu. Wszystko to sprawia,

że system często zamiast chronić, komplikuje życie ludzi najbardziej potrzebujących wsparcia.

Martyna Kotleszka: Wydaje mi się, że rozszerzenie kompetencji notariuszy w zakresie wpisów do ksiąg wieczystych i rejestrów publicznych byłoby korzystne. Dobrym przykładem jest pracochłonna dla pracowników sądów i notariuszy procedura zawiadamiania o niezgodności wpisów w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, wynikająca z potwierdzenia praw do spadku przez notariusza. Zdarzenie to pociąga za sobą wiele różnych czynności: wpis ostrzeżenia do księgi wieczystej, wpis prawa własności czy wykreślenie ostrzeżenia z księgi wieczystej, gdy spadkobiercy ujawnią się w księdze wieczystej.

Oznacza to, że przy dokonywaniu prostej czynności rejestracyjnej wielokrotnie zaangażowany jest niepotrzebnie orzecznik. Notariusz również przygotowuje zawiadomienie o wpis ostrzeżenia o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, choć na żądanie strony mógłby od razu ujawniać spadkobierców w księdze wieczystej na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia. Takie procedury nadmiernie obciążają sądy. W związku z tym 17 października 2025 roku do Senatu przekazano rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o notariacie oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Nowelizacja ma usprawnić obrót nieruchomościami i odciążyć obywateli, a jej przepisy wejdą w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia. Aby nowe przepisy stały się faktem, ustawę musi jeszcze podpisać prezydent RP.

Zgodnie z projektem ustawy notariusz po sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia zostanie zobowiązany do pobrania od strony czynności notarialnej opłaty sądowej od wniosku o wpis w księdze wieczystej. Notariusz będzie mógł również sporządzić protokół, który będzie zawierać wniosek spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego o dokonanie wpisu w księdze wieczystej. Protokół ma także obejmować oświadczenie o znanych

spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnemu nieruchomościach i prawach majątkowych wchodzących w skład spadku. Będzie to osobny protokół, co ma niezwykle istotny walor praktyczny – umożliwia spadkobiercom zebranie niezbędnej dokumentacji i weryfikację przedmiotów wchodzących w skład spadku przed złożeniem wniosku. Rozwiązanie to zostało uwzględnione po interwencji Krajowej Rady Notarialnej. Dzięki temu notariusz na wniosek spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego sporządza protokół, który zawiera żądanie spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego o wpis. Notariusz będzie musiał zawiadomić sąd wyłącznie wtedy, gdy nie złoży wniosku o wpis, co jest zgodne z zasadami bezpieczeństwa obrotu prawnego. W środowisku prawniczym postuluje się dalsze rozszerzanie uprawnień dla notariuszy w zakresie dokonywania wpisów w rejestrach państwowych, na przykład w Krajowy Rejestrze Sądowym.

Daria Kisielewska: Gdybym miała wskazać czynność, która *de lege ferenda* mogłaby zostać powierzona notariuszom, byłby to rozwód, ale w ograniczonym zakresie. Dziś, zgodnie z art. 56 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, rozwodu może dokonać wyłącznie sąd, a katalog z art. 79 Prawa o notariacie nie obejmuje tego typu czynności. W debacie publicznej pojawia się jednak koncepcja, aby – na wzór modelu francuskiego – umożliwić przeprowadzenie rozwodu przed notariuszem. Myślę, że taka kompetencja mogłaby dotyczyć tylko spraw bezspornych, spełniających surowe warunki. Chodziłoby na przykład o sytuacje, gdy nie ma wspólnych małoletnich dzieci małżonków; obie strony chcą rozwodu i nie orzeka się o winie (odpowiednik dzisiejszego rozwodu bez orzekania o winie), a małżonkowie składają zgodne oświadczenie, że rezygnują z ustalania winy; jest pełne porozumienie co do skutków rozwodu, w szczególności: podziału majątku, ewentualnych alimentów, sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania po rozwodzie; nie występują przesłanki negatywne z art. 56 § 2–3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (np. sprzeczność z zasadami współżycia społecznego – notariusz

musiałyby to weryfikować, podobnie jak dziś bada przesłanki przy aktach poświadczenia dziedziczenia).

Notariusz jako osoba zaufania publicznego mógłby w takich sprawach badać przesłanki ustawowe, sporządzać akt rozwodowy i w sposób kompleksowy regulować skutki majątkowe rozwiązania małżeństwa, co odciążałoby sądy rodzinne, a zarazem nie naruszyło ochrony dobra dziecka i podstawowych zasad prawa rodzinnego. W obecnym stanie prawnym notariusze już regulują stosunki majątkowe między małżonkami zarówno w trakcie trwania małżeństwa – w formie umowy rozdzielności majątkowej (intercyyzy), jak i po jego ustaniu – w formie umowy o podział majątku wspólnego objętego uprzednio wspólnością majątkową małżeńską. Modelowo wyglądałoby to tak, że małżonkowie stawiają się wspólnie u notariusza, składają zgodne oświadczenia o zupełnym i trwałym rozkładzie pożycia oraz o zgodzie na rozwód bez orzekania o winie, przedstawiają uzgodnioną treść „umowy rozwodowej” (podział majątku, alimenty itd.), notariusz bada przesłanki ustawowe, poucza strony i sporządza akt notarialny rozwiązujący małżeństwo, który wywoływałby skutek konstytutywny. Na koniec notariusz zawiadamia urząd stanu cywilnego (wzmianka w akcie małżeństwa).

Domyślam się, że notariat i prawo nie są dla Państwa całym światem. Czym jeszcze się interesujecie?

Martyna Kotleszka: Na razie moje zainteresowania pozostają w dużej mierze prawnicze. Interesuje mnie tematyka arbitrażu, razem z Darią uczestniczymy w międzynarodowym konkursie z arbitrażu międzynarodowego, prawo handlowe i cywilne, a szczególnie prawo rzeczowe. Lubię poznawać nowych ludzi i kultury, a także uczyć się języków obcych. Obecnie uczę się języka niemieckiego, jak wspomniałam, przebywam na wymianie w Niemczech i część przedmiotów będę musiała zaliczyć w tym języku. Swoją drogą uważam, że jest to fascynujące, jak mechanizmy i zasady, które rządzą danym językiem, wpływają na sposób myślenia społeczności

posługujących się danym językiem. Lubię też biegać, chodzić po górach i podróżować.

Daria Kisielewska: Podobnie jak Martyna interesuję się prawem handlowym i arbitrażem, z sukcesem bierzemy udział w wielu konkursach typu *moot court*. Lubię sztukę, w wolnym czasie chodzę na wystawy, sama maluję i rysuję. Traktuję to jako swój ulubiony sposób na reset.

Filip Mruczek: Moje zainteresowania koncentrują się wokół tematyki notarialnej. Na co dzień praktykuję w kancelarii notarialnej działającej na terenie poznańskiej izby notarialnej. Aktywnie uczestniczę zarówno w lokalnych, jak i ogólnopolskich inicjatywach samorządu notarialnego, w szczególności w akcji Dzień Otwarty Notariatu, organizowanej corocznie przez Krajową Radę Notarialną na terenie całego kraju. Jestem miłośnikiem gór i podróży, dlatego każdą wolną chwilę spędzam na górskim szlaku lub poza granicami kraju. W tym roku lecę do Wietnamu i w planach mam kolejne egzotyczne kierunki. W każdym zakątku świata staram się odnajdywać cząstkę lokalnego notariatu i odkrywać jego specyfikę.

Kanclerz wielki koronny i hetman wielki koronny Jan Zamoyski w akcie fundacyjnym Akademii Zamojskiej zamieścił takie oto słowa: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Wyrażają one przekonanie, że stan państwa jest bezpośrednim odzwierciedleniem jakości wychowania i edukacji młodych obywateli. Było mi niezmiernie miło poznać tak ambitnych i ideowych ludzi. Dziękuję Państwu za spotkanie.

WYWIAD PRZEPROWADZIŁA EWELINA WACHOWSKA-GIERS –
notariusz w Warszawie.

Wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego (9 kwietnia – 30 października 2025 roku)

GOSPODARKA NIERUCHOMOŚCIAMI

II CSKP 849/23 – wyrok z 13 czerwca 2025 r.

Po upływie terminów, o których mowa w art. 137 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wyłaszczający musi zapewnić poprzedniemu właścicielowi nieruchomości możliwość odzyskania jej własności, zanim zadysponuje nią w jakikolwiek sposób.

PRZEDAWNIE

III CZP 21/25 – uchwała z 23 października 2025 r.

Do określenia końca terminów przedawnienia roszczeń wymienionych w art. 125 § 1 k.c. ma zastosowanie art. 118 zdanie drugie k.c.

UMOWA DEWELOPERSKA

III CZP 22/25 – uchwała z 30 października 2025 r.

1. W razie wątpliwości postanowienie umowy deweloperskiej, zastrzegające na rzecz konsumenta karę umowną za każdy dzień zwłoki w zawarciu umowy przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego, które nie przewiduje uprawnienia konsumenta do żądania odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary umownej (art. 484 § 1 zdanie drugie k.c.), uważa się za niedozwolone postanowienie umowne.

2. Postanowienie, o którym mowa w punkcie 1, jest niedozwolone, w szczególności gdy kara umowna została zastrzeżona w rażąco niskiej wysokości.

UMOWA KREDYTU

II CSKP 1250/24 – wyrok z 23 kwietnia 2025 r.

Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, sąd *meriti* może w wyjątkowych przypadkach, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego bankowi przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.), rozważając poza przesłankami wymienionymi w art. 117¹ § 2 k.c. m.in. okoliczności procesu kształtowania się linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie podstawy i skutków niezwiązania stron umową kredytu ze względu na abuzywność jej postanowień.

USTAWA O USŁUGACH PŁATNICZYCH

II CSKP 966/23 – wyrok z 9 kwietnia 2025 r.

Zgodnie z art. 143 ust. 2 u.u.p. banki nie odpowiadają za skutki wskazania w zleceniu płatniczym nieprawidłowego numeru rachunku bankowego odbiorcy, a ich obowiązki ograniczają się do udzielenia płatnikowi pomocy w odzyskaniu sumy wpłaconej na nieprawidłowy rachunek.

WEKSLE

III CZP 7/25 – uchwała z 23 września 2025 r.

Koniec trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń wekslowych przeciwko wystawcy weksla własnego przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego (art. 118 zdanie drugie k.c.).

| **ANNA MAZGAJSKA** – wybór i opracowanie.

Zmiany w prawie

(25 lipca – 18 listopada 2025 roku)

APLIKACJA NOTARIALNA

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2025 r. w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację notarialną (Dz.U. poz. 1596)

Zgodnie z powyższym rozporządzeniem opłata roczna za aplikację notarialną wynosi 6500 zł.

Wejdzie w życie 1 stycznia 2026 r.

OPIS I SZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI

Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2025 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia opisu i oszacowania nieruchomości (tekst jednolity: Dz.U. poz. 1465)

ORDYNACJA PODATKOWA

Ustawa z dnia 12 września 2025 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (Dz.U. poz. 1414)

W Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2025 r. poz. 111 ze zm.) w art. 122 dotychczasową treść oznaczono jako § 1 i dodano § 2 w brzmieniu:

§ 2. W postępowaniu podatkowym wszczętym z urzędu niedające się usunąć wątpliwości co do stanu faktycznego rozstrzyga się na korzyść strony, z wyjątkiem przypadków gdy:

1. W postępowaniu uczestniczą strony o spornych interesach lub wynik postępowania ma bezpośredni wpływ na interesy innych osób;
2. Przepisy prawa wymagają od strony wykazania określonych faktów;
3. Sprzeciwia się temu ważny interes publiczny, w tym istotny interes państwa.

Zawarta w art. 122 § 2 Ordynacji podatkowej zasada będzie stosowana w postępowaniach podatkowych wszczętych z urzędu, np. w postępowaniach mających na celu określenie lub ustalenie zobowiązania podatkowego. Postępowania wszczynane z urzędu są postępowaniami, które kształtują obowiązki stron postępowania. W postępowaniach tych wprowadzana zasada będzie miała najpełniejsze zastosowanie.

Wprowadzana zasada nie będzie miała zastosowania w postępowaniach wszczynanych na wniosek, np. w postępowaniach w sprawie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych. W tych sprawach konieczne jest bowiem współdziałanie podatnika z organem podatkowym i wykazanie przez stronę postępowania istnienia określonych okoliczności faktycznych, np. związanych z jej sytuacją majątkową.

Weszła w życie 4 listopada 2025 r.

Ustawa z dnia 12 września 2025 r. o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa (Dz.U. poz. 1417)

W Ordynacji podatkowej dodano regulację, która zapewni nienaliczanie odsetek za zwłokę, jeżeli kontrola podatkowa albo kontrola celno-skarbowa będą trwały dłużej niż sześć miesięcy – od dnia następnego po tym okresie aż do jej zakończenia (projektowany art. 54 § 1 pkt 7c Ordynacji podatkowej).

Ponadto w art. 54 po § 2 dodano § 2a, zgodnie z którym do terminu i okresu, o których mowa w § 1 pkt 7c, nie wlicza się:

1. Terminów przewidzianych w przepisach prawa podatkowego dla dokonania określonych czynności;
2. Okresów zawieszenia kontroli podatkowej i kontroli celno-skarbowej, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 119gb § 2 i art. 284a § 5;
3. Okresów opóźnień spowodowanych z winy strony lub jej przedstawiciela albo z przyczyn niezależnych od organu.

Weszła w życie 4 listopada 2025 r.

PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE

Ustawa z dnia 26 września 2025 r. zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1543)

Celem nowelizacji jest umożliwienie wydawania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w okresie od dnia utraty mocy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy do czasu uchwalenia planu ogólnego gminy. Dlatego w art. 59 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym należało zmodyfikować ust. 3 w ten sposób, że usunięto z jego brzmienia zakaz wydawania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego we wskazanym okresie (zmiana w art. 1 pkt 3 ustawy zmieniającej).

Dotychczasowy art. 59 ust. 2 określał podstawę prawną do wydawania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz decyzji o warunkach zabudowy w okresie do dnia utraty mocy przez studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w danej gminie. Ze względu na zmianę w ust. 3 konieczne stało się określenie podstawy prawnej do wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego po utracie mocy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, a przed dniem wejścia w życie planu ogólnego gminy. Dlatego dodano ust. 2a, w którym określono podstawę prawną dla inwestycji celu publicznego (zmiana w art. 1 pkt 2 ustawy nowelizującej),

ZMIANY W PRAWIE

a w konsekwencji z zakresu ust. 2 usunięto określenie podstawy prawnej dla takich decyzji.

W artykule 59 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dodano ust. 4, który zawiera normę ujętą uprzednio w ust. 3. Przepis ten reguluje niestosowanie wymogu wejścia w życie planu ogólnego gminy dla decyzji o warunkach zabudowy wydawanych na terenach zamkniętych. Wyodrębnienie przepisu miało na celu jednoznaczne wskazanie podstawy prawnej (odesłanie do ust. 2) dla decyzji o warunkach zabudowy wydawanych w okresie między utratą mocy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy a uchwaleniem planów ogólnych gmin.

Weszła w życie 27 listopada 2025 r.

PODATEK OD CZYNNOŚCI CYWILNOPRAWNYCH

Ustawa z dnia 26 września 2025 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1556)

W Ustawie z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 295 oraz z 2025 r. poz. 680) w art. 6 ust. 9 uchyla się pkt 3.

Od daty wejście w życie ww. ustawy od podstawy opodatkowania, o której mowa w ust. 1 pkt 8, nie odlicza się opłaty za zamieszczenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszenia o wpisach, o których mowa w pkt 2.

Weszła w życie 29 listopada 2025 r.

PODATEK ROLNY

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 września 2025 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o podatku rolnym (tekst jednolity: Dz.U. poz. 1344)

SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE

Ustawa z dnia 25 lipca 2025 r. o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1077)

W Ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 558) wprowadzono kilka zmian. Zgodnie ze znowelizowaną treścią art. 92 ust. 1 lokale będące przedmiotem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w przypadku inwestycji realizowanych z wykorzystaniem finansowania zwrotnego nie mogą być wyodrębniane na własność. Uchylono treść art. 9² ust. 2 i 3. Wyłączono również zastosowanie uchylonego art. 9² ust. 3 w art. 542 ustawy.

Weszła w życie 22 sierpnia 2025 r.

| ANNA MAZGAJSKA – wybór i opracowanie.

Wykaz skrótów

Źródła prawa

- k.c. – Kodeks cywilny
- k.k. – Kodeks karny
- k.p.c. – Kodeks postępowania cywilnego
- k.r.o. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy
- pr. not. – Prawo o notariacie
- u.p.p.p. – ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu
- u.s.m. – ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych
- u.u.p. – ustawa o usługach płatniczych

Czasopisma

- OSNC – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna”
- OSNC-ZD – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna. Zbiór Dodatkowy”

Pozostałe skróty i skrótowce

- APD – akt poświadczenia dziedziczenia
- CNUE – Conseil des Notariats de l’Union Européenne (Rada Notariatów Unii Europejskiej)
- CREWAN – Centralne Repozytorium Elektronicznych Wypisów Aktów Notarialnych
- Dz.U. – Dziennik Ustaw
- ENN – European Notarial Network (Europejska Sieć Notarialna)

WYKAZ SKRÓTÓW

GIIF	–	Generalny Inspektor Informacji Finansowej
KAS	–	Krajowa Administracja Skarbowa
KRN	–	Krajowa Rada Notarialna
NEIV	–	Notar-E-Identifikations-Verordnung (rozporządzenie o notarialnej elektronicznej identyfikacji)
PKB	–	produkt krajowy brutto
RIN	–	rada izby notarialnej
RP	–	Rzeczpospolita Polska
SA	–	sąd apelacyjny
SN	–	Sąd Najwyższy
SO	–	sąd okręgowy
UE	–	Unia Europejska
WSPiA	–	Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Rzeszowie

